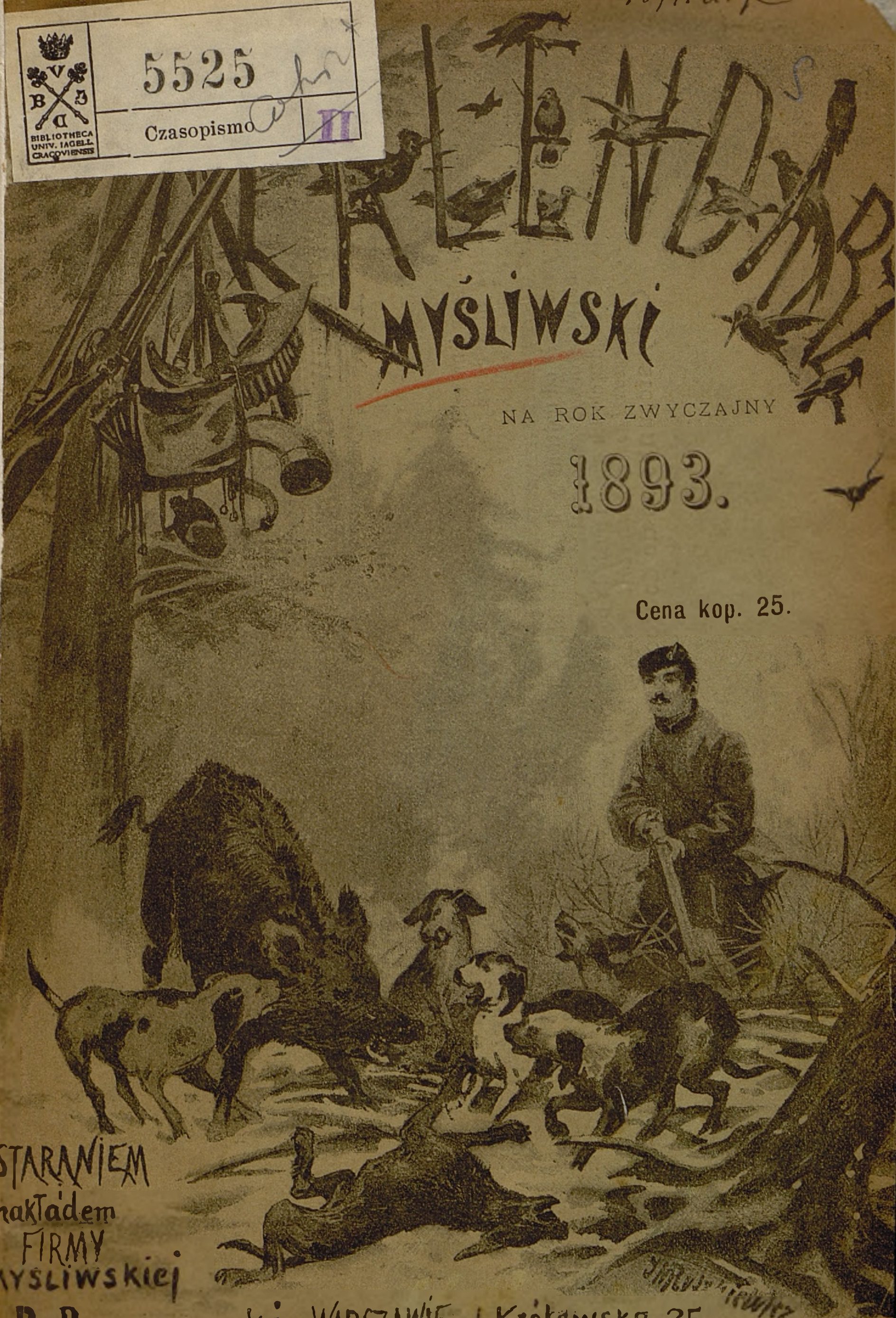


KALENDARZ MYŚLIWSKI

NA ROK ZWYCZAJNY

1893.

Cena kop. 25.

Staraniem i nakładem firmy myśliwskiej
B. Ronczewski w Warszawie ul: Królewska 25.

KALENDARZ
MYŚLIWSKI
ILUSTROWANY

NA ROK

1893.

WARSZAWA.
Nakładem Magazynu broni, prochu i przyborów myśliwskich
B. Ronczewskiego.
Ul. Królewska, N. 25.

Z dniem 22 Sierpnia 1892 r.

SKŁAD BRONI

I ZAKŁAD PUSZKARSKI

B. RONCZEWSKIEGO

PRZENIESIONE

na ulicę Królewską Nr. 25.

Дозволено Цензурою.
Варшава, 2 Іюля 1892 года.

Druk K. Kowalewskiego. Warszawa, ul. Królewska № 29.



Św. HUBERT.
Patron Myśliwych.

PRZEDMOWA.

Przystępując w roku zeszłym do wydawnictwa **„KALENDARZA MYŚLIWSKIEGO”**, mieliśmy głównie na celu, by nadać książce tej przedewszystkiem charakter praktyczny—oraz aby z szeregu dalszych roczników wydawnictwa wytworzyć niejako organ mysliwski, któryby się stać mógł wyrazem stanu i potrzeb myśliwstwa krajowego—i łącznikiem pomiędzy zwolennikami gospodarstwa łowieckiego i sztuki łowieckiej.

Wiedząc dobrze o tem, że każdy początek jest trudny i pragnąc zjednać sobie moralne poparcie i współpracownictwo w tej sferze czytelników, dla której wydawnictwo nasze jest przeznaczone, w przedmowie do „Kalendarza” na rok 1892, zwróciliśmy się do doświadczonych myśliwych, aby nam swemi światłemi radami przyszli z pomocą: ażeby zechcieli wskazać usterki wydawnictwa i powiedzieć co mianowicie dla ulepszenia i udoskonalenia „Kalendarza myśliwskiego” jest pożądanem.

Praca nasza na marne nie poszła, a odezwy nie pozostawiono bez odpowiedzi.

„KALENDARZ MYŚLIWSKI” został przez czytelników nader życzliwie powitany i przyjęty, a poczta przyniosła nam sporo listów, zawierających w sobie wiele trafnych uwag i spostrzeżeń dotyczących zajmującego nas przedmiotu.

Życzliwe przyjęcie „Kalendarza” i zainteresowanie się jego treścią utwierdziło nas w przekonaniu, że wydawnictwo to ma racyę bytu i że sfera ludzi, dla której przeznaczonem jest ono, przekonanie nasze podziela i uznaje.

Aczkolwiek w przeciągu 20—30 lat ubiegłych, na skutek zmienionych warunków ekonomicznych, pobudowania wielu linii dróg żelaznych i wzmożenia się przemysłu fabrycznego, ogólna przestrzeń lasów w kraju zmniejszyła się znacznie, i, co zatem idzie, poosuszane zostały znaczne przestrzenie bagien i mokradli—aczkolwiek pewna, dość spora nawet, liczba większych majątków ziemskich rozpadła się na drobne parcele, niemniej jednak dla istnienia i rozmnażania się zwierzyny pozostało jeszcze dość miejsca. Kraj tutejszy nie jest już jak niegdyś lesisty, ale nie jest też i bezleśny, zwierzyna ma gdzie się schronić, a jeżeli doznawać będzie rozumnej opieki ze strony właścicieli gruntów, jeżeli nie będzie bezlitośnie tępiona przez rabusiów, a bezmyślnie przez pseudo myśliwych, to rozmnożyć się może tak obficie, że stanie się z czasem źródłem pewnego dochodu dla właścicieli pól i lasów. Nie ulega wątpliwości, że prędzej lub później do tego dojdzie, bo już i dziś staranność niektórych właścicieli lasów daje rezultaty bardzo dodatnie; chodzi tylko o to, żeby dobre przykłady znalazły naśladowców, żeby działalność jednostek nie była odosobnioną jak dziś, lecz stała się solidarną i powszechną. Wówczas rezultaty będą świetne, a gospodarstwa myśliwskie staną na tym stopniu rozwoju, na jakim stoją zagranicą.

Otóż pragnąc wydawnictwo nasze uczynić organem nie tylko samego sportu, lecz także i gospodarstwa myśliwskiego, odzywamy się raz jeszcze do łaskawych czytelników, ażeby wszystkie swoje uwagi, spostrzeżenia i desiderata myśliwstwa i gospodarstwa łowieckiego dotyczące komunikować nam raczyli; tym sposobem pomiędzy redakcyą i czytelnikami „Kalendarza" wytworzy się pożądana łączność, niezbędna przy każdej pracy, dla ogólniejszego celu podjętej. Myśliwstwo nie sam tylko charakter sportowy mieć powinno, trzeba ażeby stało się także źródłem, a choćby tylko źródełkiem ekonomicznego bogactwa, dając właścicielom pól i lasów dochód, a ludności miast zdrowe i niedrogie pożywienie. Zapatrując się na rzecz z tego punktu widzenia, łatwo przyjdziemy do wniosku, że sprawę tę poważnie traktować i nad jej postępem popracować warto. Pragniemy, aby nasze słowa były pobudką do żywszej na tem, niestety, bardzo zaniedbanem polu,

działalności, zachętą do pracy produkcyjnej, wdzięcznej i nie zbyt uciążliwej—i aby działalność myśliwych naszych, dążąc ku postępowi w sztuce myśliwskiej, jakoteż ku podniesieniu zaniedbanych gospodarstw łowieckich wydała pożądane owoce.

Jeszcze dwa słowa:

W „Kalendarzu" niniejszym dajemy „Rady dla młodych myśliwych". Jest to artykuł o obchodzeniu się z bronią, o sposobach przygotowywania ładunków, wreszcie o nauce strzelania. Artykuł rzeczony jest streszczeniem obszernego referatu, jaki był zamieszczony w „Kalendarzu" na rok 1892. Aby uniknąć zarzutu, że powtarzamy jedno i to samo, poczuwamy się do obowiązku objaśnić, że uczyniliśmy to na żądanie wielu osób. Nauka strzelania wyłożona tam jest bardzo przystępnie, a rysunki w sposób poglądowy tłómaczą teoryę, tymczasem „Kalendarz" nasz na rok 1892 wyczerpany jest zupełnie i w księgarniach dostać go już nie można, uwzględniając przeto życzenia osób interesowanych dajemy i w tym roczniku streszczenia rzeczonej pracy — posiadacze zeszłorocznego „Kalendarza" nic na tem nie stracą, gdyż stosunkowo rozszerzyliśmy inne działy rocznika.

„Kronika Myśliwska", a właściwie kronika większych polowań, nie jest w „Kalendarzu" niniejszym tak obszerna, jakbyśmy pragnęli, aby tego w następnych latach uniknąć i kronikę możliwie dokładną uczynić, upraszamy łaskawych czytelników, aby nas o każdem większem polowaniu, jakie w lasach swych urządzają, raczyli zawiadamiać, podając przytem i liczbę zabitej zwierzyny. Takie wiadomości, których zresztą inną drogą zebrać nie sposób, ugrupowane odpowiednio dać mogą istotny obraz postępu gospodarstwa łowieckiego w kraju.

Kalendarz Myśliwski.

(Pole ■ oznacza czas polowania, — pole □ czas ochronny).

NAZWA		Stycz.	Luty	Marzec	Kwiec.	Maj	Czerw.	Lipiec	Sierp.	Wrzes.	Paźdz.	Listop.	Grudz.
Łosie . .	samce	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
	samice	□	□	□	□	□	□	□	□	■	■	□	□
Jelenie .	samce	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
	samice	□	□	□	□	□	□	□	□	■	■	□	□
Sarny . .	kozły	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
	kozy	□	□	□	□	□	□	□	□	■	■	□	□
Zające		■	□	□	□	□	□	□	■	■	■	■	■
Dziki		■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Niedźwiedzie		■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Wilki		■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Lisy		■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Dzikie koty		■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Rysie		■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Wydry		■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Kuny		■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Łasice		■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Orły-Jastrzębie		■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Głuszce .	samce	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
	samice	■	□	□	□	□	□	□	■	■	■	■	■
Cietrzewie	samce	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
	samice	■	□	□	□	□	□	□	■	■	■	■	■
Jarząbki .	samce	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
	samice	■	□	□	□	□	□	□	■	■	■	■	■
Dropie		■	□	□	□	□	□	□	■	■	■	■	■
Kuropatwy		■	□	□	□	□	□	□	■	■	■	■	■
Przepiórki		■	□	□	□	□	□	□	■	■	■	■	■
Chruściele		■	■	■	□	□	□	■	■	■	■	■	■
Gołębie		■	■	■	□	□	□	■	■	■	■	■	■
Kwiczoły		■	■	■	□	□	□	■	■	■	■	■	■
Drozdy		■	■	■	□	□	□	■	■	■	■	■	■
Gęsi		■	■	■	□	□	□	■	■	■	■	■	■
Kaczki .	kaczory	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
	kaczki	■	■	■	□	□	□	■	■	■	■	■	■
Nury		■	■	■	□	□	□	■	■	■	■	■	■
Słonki		■	■	■	□	□	□	■	■	■	■	■	■
Dubelty		■	■	■	□	□	□	■	■	■	■	■	■
Bekasy-krzyki		■	■	■	□	□	□	■	■	■	■	■	■
Kuliki		■	■	■	□	□	□	■	■	■	■	■	■
Kurki		■	■	■	□	□	□	■	■	■	■	■	■

ROK 1893.

LICZBA ZWROTÓW KALENDARSKICH.

Podług nowego Gregoryańskiego kalendarza.		Podług starego Juliańskiego kalendarza.
XIII	Liczba złota	XIII
XII	Epakta	XXIII
XXVI	Okres słońca	XXVI
VI	Poczet rzymski	VI
A.	Litera Niedzielna	C.

ŚWIĘTA RUCHOME.

Подвижные праздники Православной Церкви.

Нед. Мытаря и Фарисея	17	Января
„ Блуднаго сына	24	„
Мясопустная Недѣля	31	„
Сыропустная „	7	Февраля
Вербная „	21	Марта
Свѣт. Воскрес. Христово	28	„
Недѣля Апостола Ѳомы	4	Апрѣля
„ Мvроносицъ	11	„
„ о Расслабленномъ	18	„
„ о Самарянынѣ	25	„
„ о Слѣпомъ	2	Мая
Вознесенiе Господне	6	„
Недѣля св. Отецъ	9	„
День св. Троицы	16	„
Нед. Всѣхъ Святыхъ	23	„
1 день Петрова поста	24	„

Kościoła Rzymsko Katolickiego (n. s.)

Niedziela Starozapustna d.	29	Lutego
„ Mięsopustna	„ 5	„
„ Zapustna	„ 12	„
Popielec	„ 15	„
Niedziela wstępna	„ 19	„
„ sucha	„ 26	„
„ głucha	„ 5	Marca
Zwiastowanie N. M. P.	„ 25	„
Wielkanoc	„ 2	Kwietnia
Krzyżowe dnie	8, 9 i 10	Maja
Wniebowstąpienie Pańskie	11	„
Zesłanie Ducha Świętego	21	„
Trójcy Świętej	28	„
Boże Ciało	1	Czerwca
Niedziela 1-sza Adwentu	3	Grudnia

Karnawału rachując od Nowego Roku włącznie do Popielca jest tyg. 6 i dni 3.

SUCHE DNIE.

Pierwsze dnia 22, 24 i 25 Lutego.
Drugie „ 24, 26 i 27 Maja.
Trzecie dnia 20, 22 i 23 Września.
Czwarte „ 20, 22 i 23 Grudnia.

EPOKI GŁÓWNE.

Rok 1893 ery Chrześciańskiej jest:
„ 6606 peryodu Juliańskiego.
„ 7401 ery Bizantyńskiej.
„ 1310 ery Tureckiej, którego początek 15 Stycznia 1893 r.
„ 5654 ery Żydowskiej, którego początek 27 Października 1892 r.
„ 2669 Olimpiad, zaczynający się w Lipcu 1893 r.
„ 2646 od założ. Rzymu wedle Varrona.
„ 2638 ery Nabonassara.
„ 1893 wedle now. st., zaprowadzonego w r. 1584 d. 4 Paźdz. liczy się od 1 Stycznia, wedle zaś Juliańskiego w 12 dni później.

Rok 1024 od wprowadzenia religii chrześciańskiej do Rossyi.
„ 453 od wynalezienia sztuki drukarskiej.
„ 420 od urodz. Mikołaja Kopernika.
„ 401 od odkrycia Ameryki przez Kolumba.
„ 191 od założenia miasta St.-Petersburga.
„ 48 od narodzenia Najjaśniejszego Cesarza ALEXANDRA III-go ALEKSANDROWICZA.
„ 12 od wstąpienia na Tron Najjaśniejszego Pana.

DNIE GALOWE DWORSKIE.

Które należy obchodzić przez nabożeństwo i uwolnienie uczniów od lekcyj.

Styczeń. 25 Grudnia (6), rocznica wyswobodzenia Kościoła i Państwa Ruskiego od najścia Francuzów a z nimi 20-tu narodowości. 1 (13), Nowy Rok, oraz rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Alexieja Alexandrowicza.*

Marzec. 26 Lutego (10), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego ALEXANDRA III ALEXANDROWICZA. 2 (14), pamiątka wstąpienia na Tron Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego ALEXANDRA III ALEXANDROWICZA.

Maj. 6 (18), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia MIKOŁAJA ALEXANDROWICZA, Następcy Tronu. 15 (27), rocznica Koronacyi Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszego ALEXANDRA III ALEXANDROWICZA i Najjaśniejszej MARYI TEODORÓWNY.

Sierpień. 22 Lipca (3), Imieniny Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej MARYI TEODORÓWNY i Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Maryi Alexandrówny.*

Wrzesień. 30 (11 Sierpnia), Imieniny Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego ALEXANDRA III ALEXANDROWICZA, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Alexandra Michałowicza*, oraz rocznica urodzin Jej Królewskiej Mości Królowej *Olgi Mikołajewny* małżonki Jego Królewskiej Mości Króla Wirtemberskiego i święto orderu św. Alexandra Newskiego.

Październik. 17 (29), Pamiątka cudownego ocalenia od nieszczęśliwego wypadku Ich Cesarskich Mości NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA i Ich Najdostojniejszej Rodziny.

Listopad. 14 (26), rocznica urodzin Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej MARYI TEODORÓWNY.

Grudzień. 6 (18), Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia MIKOŁAJA ALEXANDROWICZA Następcy Tronu, oraz Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Mikołaja Konstantynowicza* i Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Mikołaja Michałowicza.*

Następujące dnie należy obchodzić tylko przez nabożeństwo.

Styczeń. 20 Grudnia (1), rocznica urodzin Jego Wysokości Xięcia *Konstantego Konstantynowicza.* 22 Grudnia (3), Imieniny Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Anastazji Michałówny.* 10 (22), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Piotra Mikołajewicza.* 13 (25), rocznica urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Elżbiety Maurycówny*, małżonki Jego Cesarskiej Wysokości *Konstantego Konstantynowicza.* 17 (29), rocznica urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Heleny Włodzimierzówny.*

Luty. 24 Stycznia (5), Imieniny Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Ksieni Alexandrówny.* 3 (15), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Mikołaja Konstantynowicza*, oraz święto orderu św. Anny. 4 (16) rocznica urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Wiary Konstantynówny.*

Kwiecień. 25 Marca (6), rocznica urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Ksieni Alexandrówny.* 26 Marca (7), Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Gabryela Konstantynowicza.* 1 (13), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Alexandra Michałowicza.* 6 (18), rocznicaurodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Maryi Pawłówny*, Córki Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Pawła Aleksandrowicza.* 10 (22), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Włodzimierza Alexandrowicza.* 17 (29), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Mikołaja Michałowicza.*

Maj 23 Kwietnia (5), Imieniny Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Alexandry Józefówny*, wdowy Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Konstantego Mikołajewicza*, Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Alexandry Piotrówny.* 27 Kwietnia (9), rocznicza urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Jerzego Alexandrowicza.* 29 Kwietnia (11), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Sergiusza Alexandrowicza.* 2 (14), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Andrzeja Włodzimierzowicza.* 11 (23), Imieniny Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiego

Xięcia *Cyryla Włodzimierzowicza.* 14 (26), rocznica urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Maryi Pawłówny.*

Czerwiec. 20 Maja (1), Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Alexieja Alexandrowicza* i Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Alexieja Michałowicza.* 21 Maja (2), Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Konstantyna Konstantynowicza*, Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Heleny Włodzimierzówny* i rocznica urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Alexandry Piotrówny.* 1 (13), rocznica urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Olgi Alexandrówny*, rocznica urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężnej *Elżbiety Teodorówny*, Xiężniczki Hessen-Elektoralnej, małżonki Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Sergiusza Alexandrowicza* i rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Dymitra Konstantynowicza.*

Lipiec. 23 Czerwca (5) rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Xięcia *Jana Konstantynowicza.* 26 Czerwca (8), rocznica urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Alexandry Józefówny*, wdowy Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Konstantego Mikołajewicza.* 27 Czerwca (9), pamiątka zwycięztwa Piotra Wielkiego pod Połtawą nad Karolem XII. 29 Czerwca (11), Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Pawła Alexandrowicza* i Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Piotra Mikołajewicza.* 3 (15), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Xięcia *Gabryela Konstantynowicza.* 5 (17), Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Sergiusza Alexandrowicza* i Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Sergiusza Michałowicza.* 11 (23), Imieniny Jej Królewskiej Mości *Olgi Mikołajewny*, małżonki Jego Królewskiej Mości Króla Wirtembergskiego i Jej Królewskiej Mości *Olgi Konstantynówny*, małżonki Jego Królewskiej Mości Króla Helenów, oraz Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Olgi Alexandrówny.* 14 (26), urodziny Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Milicy Mikołajewny*, małżonki Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Piotra Mikołajewicza.* 15 (27), Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Włodzimierza Alexandrowicza.* 16 (28), rocznica urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Anastazyi Michałówny.*

Sierpień. 27 Lipca (8), Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Mikołaja Mikołajewicza.* Dnia 10 (22) rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Konstantyna Konstantynowicza.* 11 (23), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Jerzego Michałowicza.* 16 (28), rocznica urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Katarzyny Michałówny.*

Wrzesień. 22 Sierpnia (3), rocznica urodzin Jej Królewskiej Mości Królowej Hellenów, *Olgi Konstantynówny.* 9 (21), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Konstantyna Mikołajewicza.* 17 (29), Imieniny Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Wiary Konstantynówny.*

Październik. 21 Września (3), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Pawła Aleksandrowicza* i Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Dymitra Konstantynowicza.* 22 Września (4), święto orderu św. Równoapostolskiego Xięcia Włodzimierza. 25 Września (7), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Sergiusza Michałowicza.* 30 Września (12), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Cyryla Włodzimierzowicza.* 4 (16), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Michała Michałowicza.* 5 (17) rocznica urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Marji Aleksandrówny.* 13 (25), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Michała Mikołajewicza.*

Listopad. 6 (18), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Mikołaja Mikołajewicza.* 8 (20), Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Michała Mikołajewicza* i *Michała Michałowicza*, tudzież święto wszystkich Cesarsko-Ruskich orderów. 12 (24), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Borysa Włodzimierzowicza.*

Grudzień. 22 Listopada (4), rocznica urodzin i imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Michała Aleksandrowicza.* 24 Listopada (6), Imieniny Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *Katarzyny Michałówny* i święto orderu św. Katarzyny Wielkiej Męczenniczki. 26 Listopada (8), Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Jerzego Aleksandrowicza*, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Jerzego Michałowicza* i święto Orderu św. Jerzego Wielkiego Męczennika. 30 Listopada (12) Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Andrzeja Włodzimierzowicza* i święto Orderu św. Andrzeja Apostoła. 16 (28), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Alexieja Michałowicza.* 20 (1 Stycznia), rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Konstantego Konstantynowicza.*

DOM CESARSKO-RUSSKI.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, Najjaśniejszy Pan, Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski, **Alexander III Alexandrowicz**, urodzony 26 Lutego (10 Marca) 1845 roku, wstąpił na Tron 2 (14) Marca 1881 r. JEJ CESARSKA MOŚĆ, Najjaśniejsza Cesarzowa **Marja Teodorowna**, urodzona 14 (26) Listopada 1847 r. Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu, Wielki Xiążę, **Mikołaj Aleksandrowicz**, urodzony 6 (18) Maja 1868 r., Ich Cesarskie Wysokości: Wielki Xiążę *Jerzy Alexandrowicz*, urodz. dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1871 r., Wielki Xiążę *Michał Alexandrowicz*, urodz. 22 Listopada (4 Grudnia) 1878 r., Wielka Xiężna *Ksienia Alexandrówna*, urodz. 25 Marca (6 Kwietnia) 1875 r., Wielka Xiężniczka *Olga Alexandrówna*, urodz. 1 (13) Czerwca 1882 r., Wielki Xiążę *Włodzimierz Alexandrowicz*, urodz. dnia 10 (22) Kwietnia 1847 r., Wielka Xiężna *Marya Pawłówna*, ur. d. 2 (14) Maja 1854 r., Wielki Xiążę *Cyryl Włodzimierzowicz*, urodz. 30 Września (12 Października) 1876 r., Wielki Xiążę *Borys Włodzimierzowicz*, ur. d. 12 (24) Listopada 1877 r., Wielki Xiążę *Andrzej Włodzimierzowicz*, ur. d. 2 (14) Maja 1879 r., Wielka Xiężniczka *Helena Włodzimierzówna*, ur. d. 17 (29) Stycznia 1882 r., Wielki Xiążę *Alexy Alexandrowicz*, ur. dnia 2 (14) Stycznia 1850 r., Wielki Xiążę *Sergiusz Alexandrowicz*, ur. dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1857 r., Wielka Xiężna *Elżbieta Teodorówna*, Xiężna Hessen Elektoral., małż. Wielkiego Xięcia Sergiusza Aleksandrowicza, urodz. 20 Października (1 Listopada) 1864 r., Wielki Xiążę *Paweł Alexandrowicz*, ur. d. 21 Września (3 Października) 1860 r., Wielka Xiężniczka *Marya Pawłówna*, ur od. 6 (18) Kwietnia 1890 r., Córka Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Pawła Aleksandrowicza, Wielka Xiężna *Marja Alexandrówna*, ur. d. 5 (17) Października 1854 r., małżonka Jego Królewskiej Mości Alfreda Xięcia Edynburgskiego, Wielka Xiężna *Alexandra Józefówna*, ur. 26 Czerwca (8 Lipca) 1830 r., Wielki Xiążę *Mikołaj Konstantynowicz*, ur. dnia 2 (14) Lutego 1850 r., Jej Królewska Mość *Olga Konstantynówna*, ur. 22 Sierpnia (3 Września) 1851 r., małżonka Jego Królewskiej Mości Króla Hellenów Jerzego I, Wielka Xiężna *Wiara Konstantynówna*, ur. d. 4 (16) Lutego 1854 r., małżonka Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Wilhelma Wirtemberskiego, Wielki Xiążę *Konstanty Konstantynowicz*, ur. d. 10(22) Sierpnia 1858 r., Wielka Xiężna *Elżbieta Maurycówna*, Xiężniczka Sasko-Altenburgska, małżonka Wielkiego Xięcia Konstantego Konstantynowicza, ur. 13 (25) Stycznia 1865 r., Xiążę *Jan Konstantynowicz*, urod. 23 Czerwca (5 Lipca) 1886 r., Xiążę *Gabryel Konstantynowicz*, ur. 3 (15) Lipca 1887 r., Xiążę *Konstanty Konstantynowicz*, ur. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1890/1 r., Wielki Xiążę *Dymitr Konstantynowicz*, ur. d. 1 (13) Lipca 1860 r., Wielka Xiężna *Alexandra Piotrówna*, ur. d. 25 Maja (6 Czerwca) 1838 r., Wielki Xiążę *Mikołaj Mikołajewicz*, ur. d. 6 (18) Listopada 1856 r., Wielki Xiążę *Piotr Mikołajewicz*, ur. d. 10 (22) Stycznia 1864 r., Wielka Xiężna *Milica Mikołajewna*, ur. 26 Lipca 1866 r., córka Jego Xiążęcej Mości panującego Xięcia Czarnogóry, małżonka Wielkiego Xięcia Piotra Mikołajewicza. Wielki Xiążę *Michał Mikołajewicz*, ur. d. 13 (25) Października 1832 r., Wielki Xiążę *Mikołaj Michałowicz*, ur. d. 14 (26) Kwietnia 1859 r., Wielka Xiężna *Anastazja Michałówna*, ur. d. 16 (28) Lipca 1860 r., małżonka Wielkiego Xięcia Fryderyka-Franciszka Meklemburg-Szweryńskiego. Wielki Xiążę *Michał Michałowicz*, ur. 4 (16) Października 1861 r., Wielki Xiążę *Jerzy Michałowicz*, ur. 11 (23) Sierpnia 1863 r., Wielki Xiążę *Alexander Michałowicz*, ur. d. 1 (13) Kwietnia 1866 r., Wielki Xiążę *Sergiusz Michałowicza*, ur. 26 Września (8 Paźd.) 1869 r., Wielki Xiążę *Alexy Michałowicz*, ur. 16 (28) Grud. 1875 r., Jej Królewska Mość *Olga Mikołajewna*, ur. 30 Sierpnia (11 Września) 1822 r., małżonka Jego Królewskiej Mości Karola Fryderyka Króla Wirtemberskiego, Wielka Xiężna *Katarzyna Michałówna*, ur. d. 16 (28) Sierpnia 1827 r., wdowa po Jego Xiążęcej Mości Wielkim Xięciu Jerzym Meklemburg-Strelickim.

SYNOWIE, Ich Cesarskie Wysokości, Xiążęta *Romanowscy*, Xiążęta *Leuchtenberscy*: Xiążę *Eugieniusz Maxymiljanowicz*, ur. 27 Stycznia (8 Lutego) 1847 r., Xiążę *Jerzy Maxymiljanowicz*, ur. 17 (29) Lutego 1852 r., Syn jego *Alexander*, ur. 1 (13) Listopada 1881 r.

CÓRKI, Ich Cesarskie Wysokości Xiężniczki *Romanowskie*, Xiężniczki *Leuchtenbergskie*: Xiężna *Marja Maxymiljanówna*, ur. 4 (16) Października 1841 r., małżonka Jego Xiążęcej Mości Wielkiego Xięcia Wilhelma Badeńskiego, Xiężna *Eugenja Maxymiljanówna*, ur. 20 Marca (1 Kwietnia) 1845 r., małżonka Jego Wysokości Xięcia Aleksandra Oldenburskiego.

Zaćmienia w roku 1893.

W r. 1893 będą dwa zaćmienia słońca, zaćmień zaś księżyca nie będzie.

Pierwsze zaćmienie słońca *całkowite* przypada w d. 16 Kwietnia pomiędzy godziną 1 min. 32, a godz. 6 min. 39 z południa; u nas jednak nie będzie widzialne; obejmie prawie całą Amerykę południową, południową połowę Europy, zachodnią Afrykę i część małej Azyi. Środkowa linia zaćmienia przejdzie przez środek Ameryki południowej, a w Afryce przez okolicę Senegalu.

Drugie zaćmienie słońca *obrączkowe* w d. 9 Października pomiędzy godz. 7, a godz. 12 min. 50 wieczorem u nas już po zachodzie słońca. Zjawisko widzialne będzie w Ameryce i na północno-wschodniem wybrzeżu Azyi. Linia środkowa zaćmienia przejdzie przez ocean i przez Peru.

WYKŁAD ZNAKÓW KALENDARSKICH.

Nów księżyca. Pierwsza kwadra. Pełnia. Ostatnia kwadra.
† Post. Święto galowe 1-go rzędu.

LUNACYE W ROKU 1893.

Styczeń.

Pełnia dnia 2 o godz. 3 m. 5 w.
Ost. kw. „ 9 „ 11 „ 52 „
Nów „ 18 „ 2 „ 52 r.
Pier. kw. „ 25 „ 7 „ 51 „
Księżyc najdalej od ziemi d. 12, najbliżej d. 28.

Luty.

Pełnia dnia 1 o godz. 3 m. 35 r.
Ost. kw. „ 8 „ 9 „ 36 w.
Nów „ 16 „ 5 „ 41 „
Pier. kw. „ 23 „ 3 „ 38 „
Księżyc najdalej od ziemi d. 9, najbliżej d. 21.

Marzec.

Pełnia dnia 2 o godz. 5 m. 27 w.
Ost. kw. „ 10 „ 6 „ 38 „
Nów „ 18 „ 5 „ 58 r.
Pier. kw. „ 24 „ 10 „ 58 w.
Księżyc najdalej od ziemi d. 9, najbliżej d. 20.

Kwiecień.

Pełnia dnia 1 o godz. 8 m. 42 r.
Ost. kw. „ 9 „ 1 „ 0 w.
Nów „ 16 „ 3 „ 59 „
Pier. kw. „ 23 „ 6 „ 50 r.
Pełnia „ 30 „ 12 „ 47 w.
Księżyc najdalej od ziemi d. 5, najbliżej d. 18.

Maj.

Ost. kw. dnia 9 o godz. 3 m. 48 r.
Nów „ 15 „ 12 „ 11 w.
Pier. kw. „ 22 „ 4 „ 16 „
Pełnia „ 30 „ 4 „ 47 „
Księżyc najdalej od ziemi d. 3 i 30, najbliżej d. 16.

Czerwiec.

Ost. kw. dnia 7 o godz. 3 m. 7 w.
Nów „ 14 „ 7 „ 15 r.
Pier. kw. „ 21 „ 4 „ 11 „
Pełnia „ 29 „ 7 „ 49 „
Księżyc najdalej od ziemi d. 26, najbliżej d. 13.

Lipiec.

Ost. kw. dnia 6 o godz. 11 m. 29 w.
Nów „ 13 „ 2 „ 11 „
Pier. kw. „ 20 „ 6 „ 27 „
Pełnia „ 28 „ 9 „ 35 „
Księżyc najdalej od ziemi d. 24, najbliżej d. 12.

Sierpień.

Ost. kw. dnia 5 o godz. 5 m. 47 r.
Nów „ 11 „ 10 „ 12 w.
Pier. kw. „ 19 „ 11 „ 16 r.
Pełnia „ 27 „ 10 „ 7 „
Księżyc najdalej od ziemi d. 20, najbliżej d. 8.

Wrzesień.

Ost. kw. dnia 3 o godz. 11 m. 6 r.
Nów „ 10 „ 8 „ 29 „
Pier. kw. „ 18 „ 5 „ 43 „
Pełnia „ 25 „ 9 „ 17 „
Księżyc najdalej od ziemi d. 17, najbliżej d. 3 i 29.

Październik.

Ost. kw. dnia 2 o godz. 4 m. 43 w.
Nów „ 9 „ 9 „ 51 „
Pier. kw. „ 17 „ 12 „ 44 „
Pełnia „ 25 „ 8 „ 52 r.
Ost. kw. „ 31 „ 12 „ 6 w.
Księżyc najdalej od ziemi d. 15, najbliżej d. 27.

Listopad.

Nów dnia 8 o godz. 2 m. 21 w.
Pier. kw. „ 16 „ 7 „ 9 „
Pełnia „ 23 „ 7 „ 32 „
Ost. kw. „ 30 „ 10 „ 32 r.
Księżyc najdalej od ziemi d. 12, najbliżej d. 24.

Grudzień.

Nów dnia 8 o godz. 9 m. 4 r.
Pier. kw. „ 16 „ 11 „ 46 „
Pełnia „ 23 „ 6 „ 1 „
Ost. kw. „ 29 „ 12 „ 42 w.
Księżyc najdalej od ziemi d. 9, najbliżej d. 23.

Wschód i zachód słońca w r. 1893.

Dzień	Wschód		Zachód		Dzień	Wschód		Zachód		Dzień	Wschód		Zachód	
	Godziny i minuty					Godziny i minuty					Godziny i minuty			
	Styczeń. Słońce wstępuje w znak Wodnika d. 20.					**Maj.** Słońce wstępuje w znak Bliźniąt d. 20.					**Wrzesień.** Słońce wstęp. w znak Wagi. Początek jesieni d. 22.			
1	8	12	3	56	1	4	31	7	24	1	5	12	6	46
5	8	11	4	0	5	4	23	7	31	5	5	18	6	37
10	8	9	4	7	10	4	14	7	39	10	5	27	6	26
15	8	5	4	15	15	4	6	7	47	15	5	35	6	14
20	8	0	4	23	20	3	59	7	54	20	5	43	6	2
25	7	54	4	32	25	3	53	8	1	25	5	52	5	50
30	7	47	4	41	30	3	48	8	7	30	6	0	5	38
	Luty. Słońce wstępuje w znak Ryb d. 20.					**Czerwiec.** Słońce wstęp. w znak Raka. Początek lata d. 21.					**Październik.** Słońce wstęp. w znak Niedźwiadka d. 22.			
1	7	44	4	45	1	3	46	8	10	1	6	2	5	36
5	7	37	4	52	5	3	43	8	14	5	6	9	5	27
10	7	28	5	2	10	3	40	8	18	10	6	18	5	15
15	7	18	5	11	15	3	40	8	21	15	6	27	5	4
20	7	8	5	20	20	3	40	8	23	20	6	36	4	53
25	6	58	5	30	25	3	41	8	24	25	6	45	4	43
28	6	51	5	35	30	3	43	8	24	30	6	54	4	33
	Marzec. Słońce wstęp. w znak Barana. Początek wiosny d. 20.					**Lipiec.** Słońce wstępuje w znak Lwa d. 21.					**Listopad.** Słońce wstępuje w znak Strzelca d. 21.			
1	6	49	5	37	1	3	44	8	22	1	6	58	4	29
5	6	40	5	44	5	3	47	8	21	5	7	5	4	21
10	6	28	5	53	10	3	52	8	17	10	7	15	4	13
15	6	17	6	2	15	3	57	8	13	15	7	24	4	5
20	6	5	6	11	20	4	4	8	7	20	7	32	3	59
25	5	53	6	20	25	4	11	8	0	25	7	41	3	53
30	5	41	6	29	30	4	19	7	53	30	7	49	3	49
	Kwiecień. Słońce wstępuje w znak Byka d. 19.					**Sierpień.** Słońce wstępuje w znak Panny d. 20.					**Grudzień.** Słońce wstęp. w znak Koziorożca. Początek zimy d. 21.			
1	5	37	6	32	1	4	22	7	49	1	7	50	3	48
5	5	27	6	39	5	4	28	7	42	5	7	55	3	46
10	5	16	6	47	10	4	35	7	34	10	8	1	3	45
15	5	4	6	56	15	4	43	7	24	15	8	6	3	44
20	4	53	7	5	20	4	52	7	13	20	8	10	3	45
25	4	44	7	14	25	5	0	7	2	25	8	12	3	48
30	4	33	7	22	30	5	8	6	51	30	8	13	3	54

STYCZEŃ.

ЯНВАРЬ.		STYCZEŃ ma dni 31.		STYCZEŃ.	
Денъ	ПРАВОСЛАВНЫЙ Календарь.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarstwie.
20 В.	*Дек.*Н.пр.Р.С.Игнатія	1 N.	**Nowy Rok 1893.** Fulgenc.	20	*Grudz.* Teofila i Zenona
21 П.	М. Іуліанія, с. Петра	2 P.	Makarego Op. i Eufroz	21	Tomasza Apost., Jana M.
22 В.	П. мч. Анастасіи	3 W.	Daniela M., Genowefy P.	22	Zenona Żoł., Flawiana M.
23 С.	П. Павла, Еп. Неок.	4 Ś.	Tytusa B., Rygoberta B.	23	†Wiktoryi P. M.
24 Ч.	Пр. мч. Евгенія, Ник.	5 C.	Telesfora P. i Emilianny P.	24	† *Wig.* Irminy P., Metr. M.
25 П.	**Рожд. Iисуса Христа**	6 P.	**Trzech Króli.**	25	**Narodzenie Chrystusa P.**
26 С.	**Соб. Пр. Богородицы**	7 S.	Lucyana i Juliana Mm.	26	**Szczepana Męczennika**
27 В.	Н. по Р. Црм. Стефана	8 N.	1 PO 3 KR. Seweryna Op.	27	N. PO N. CHR. *Jana Ewang.*
28 П.	А. Никанора, м. Агаѳія	9 P.	Marcyanny P., Jakunda	28	*Młodzianków*
29 В.	14 т. мл. изб. въ Виѳл.	10 W.	Agatona P., Wilhelma B.	29	Tomasza Kantuaryjs. B. M.
30 С.	Мч. Анисія и Ѳеодора	11 Ś.	Higina B. i Honoraty P.	30	Eugeniusza B.
31 Ч.	П. Меланіи Римл.	12 C.	Arkadyusza i Modesta Mm.	31	Sylwestra P. i Melanii
1 П.	**Н. Годъ 1893. Об. Госп.**	13 P.	Weroniki P., Leoncyusza	1	**Nowy Rok 1893.** Fulgenc.
2 С.	С. Сильвест. пап. Рим	14 S.	Hilarego B. i Feliksa M.	2	Makarego Op., Eufrozyny
3 В	Н. пр. Прор. П. Малахія	15 N.	2 PO 3 KR. *Imienia Jezus*	3	N. PO N. R. Daniela, Genow.
4 П.	Соб. 70 Апост., п. Ѳокт.	16 P.	Marcella P. M. i Otona M.	4	Tytusa B. W., Rygoberta
5 В	М. Ѳеопемпта и Ѳеоны	17 W.	Antoniego Op. i Leonii M.	5	Telesfora P. i Emilianny
6 С.	**Богоявленіе Господне**	18 Ś.	Katedry św. Piotra w R.	6	**Trzech Króli.**
7 Ч.	Іоанна Пр., Ѳеодосія	19 C.	Kanuta Kr. i Henryka B.	7	Lucyana i Juliana Mm.
8 П.	Пр. Георгія, Григорія	20 P.	Fabiana P. i Sebastyana	8	Seweryna Opata
9 С.	М. Поліевкта. Филиппа	21 S.	Agnieszki P. M.	9	Marcyanny P. i Jukunda M.
10 В.	Н. по Пр. С. Григор. Н.	22 N.	3 PO 3 KR. Wincen. i Anas.	10	1 PO 3 KR. Agatona P.
11 П.	Пр. Ѳеодосія Велик.	23 P.	*Zaśl. N. M. P.*, Ildefonsa B.	11	Higina B. M. i Honoraty P.
12 В.	М. Татіаны, с. Саввы	24 W.	Tymoteusza B. M.	12	Arkadyusza i Modesta M.
13 С.	В. мч. Ермила, Петра	25 Ś.	Nawrócenie ś. Pawła A.	13	Weroniki P., Leoncyusza
14 Ч.	П. О. въ Синаѣ и Р. изб.	26 C.	Polikarpa B. M., Pauli Wd.	14	Hilarego B. i Feliksa M.
15 П.	Прп. Павла Ѳивейск.	27 P.	Jana Chryzost. B. W. D. K.	15	Pawła I Pust., Maura M.
16 С.	Пок. чест. в. ап. Петра	28 S.	Flawiana i Leonidysa Mm.	16	Marcella P. M. i Otona M.
17 В.	Н. М. и Ф. П. Антонія В.	29 N.	STAROZ. Franciszka Salez.	17	2 PO 3 KR. *Imienia Jezus*
18 П.	С. Аѳанасія и Кирилла	30 P.	Martyny P. M.	18	Katedry św. Piotra w Rz.
19 В.	П. Макарія Египтян.	31 W.	Piotra Nol., Marcelli Wd.	19	Kanuta Kr. M. i Henryka B.

W Styczniu wolno polować na: Dziki, Łosie, Jelenie, Sarny, Zające (samce), Głuszce, Cietrzewie, Kuropatwy, Dropie, Kaczki, Nury, Kwiczoły.

UWAGA: Tępić wszelkiemi sposobami zwierzęta i ptaki drapieżne, jako to: niedźwiedzie, wilki, lisy, borsuki, dzikie koty, rysie, wydry, kuny, tchórze, łasice, orły, jastrzębie.

L U T Y.

ФЕВРАЛЬ.		LUTY ma dni 28.		LUTY.	
День	ПРАВОСЛАВНЫЙ Календарь.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarstwie.
20 С.	*Янв.* Пр.Евѳимія Вел.	1 S.	†Ignacego B. i Brygidy	20	*Styczeń.* Fabiana i Sebast.
21 Ч.	Прп. Максима испов.	2 C.	**Oczyszczenie N. M. P.**	21	Agnieszki P. M.
22 П.	А.Тимоѳея, пр.Анаст.	3 P.	Błażeja B. M.	22	Wincentego i Anastazego
23 С.	Св. мч. Климента	4 S.	Ansgarego i Andrzeja	23	*Zaśl. N. M. P.*, Ildefonsa
24 В.	Н.Бл.сына. П. Ксеніи	5 N.	Mięsop. Agaty P. M.	24	Staroz. Tymoteusza B.
25 П.	Св. Григорія Богосл.	6 P.	Doroty P., Sylwana B.	25	Nawr. św. Pawła Apost.
26 В.	П. Ксенофонта, Маріи	7 W.	Romualda Opata.	26	Polikarpa B. M., Pauli Wd.
27 С.	Пер.мощ.с.Іоанна Зл.	8 Ś.	Jana z Matty i Emiliana	27	Jana Chryzost. B.W.D.K.
28 Ч.	Пр. Ефрема, Сирина	9 C.	Apolonii P., Cyryla Aleks.	28	Flawiana i Leonidasa Mm.
29 П.	Пер. мощ. с. Игнатія	10 P.	Scholastyki P.	29	Franciszka Salez. B. W.
30 С.	*Соб.3 Св.Вас.Гр.Іоан.*	11 S.	Lucyusza B., Saturnina	30	Martyny P. M.
31 В.	Н. Мяс. Безер. Кира	12 N.	Zapus. Eulalii i Gaudent.	31	Mięsop. Piotra Nolaski
1 П.	*Февр.* Мч. Трифона	13 P.	Juliana M. i Dobrosława	1	†*Luty.* Ignacego i Brygidy
2 В.	**Срѣтеніе Господне**	14 W.	Walentego Kapł. M.	2	**Oczyszczenie N. M. P.**
3 С.	С.Сѵмеона Бог., Анны	15 Ś.	†*Popielec.* Faustyna M.	3	Błażeja B. M.
4 Ч.	П. Исидора, с. Кирил.	16 C.	†Julianny P. i Juliana	4	Ansgarego i Andrzeja
5 П.	Мч.Агапія и Ѳеодулія	17 P.	†Sylwina B., Donata M.	5	Agaty P. M.
6 С.	Пп.Вукола, мч.Марѳы	18 S.	†Symeona B. i Maksyma	6	Doroty P., Sylwana B.
7 В.	Н. Сыр. Пр. Парѳенія	19 N.	Wstęp. Konrada W.	7	Zapus. Romualda Opata
8 П.	В. мч. Ѳеодора Страт.	20 P.	Eucharyusza i Leona Bb.	8	Jana z Matty i Emiliana
9 В.	М.Никифора, Маркел.	21 W.	Maksymiana B.	9	Apolonii P., Cyryla Aleks.
10 С.	М. Харлампія, Порф.	22 Ś.	†Kat. św. Piotra w Ant.	10	†*Popielec.* Scholastyki P.
11 Ч.	С.м. Власія, с. Всевол.	23 C.	Piotra Damiana B.	11	†Lucyusza B., Saturnina
12 П.	Св. Мелетія и Алексія	24 P.	†*Macieja Apost.*	12	†Eulalii P. i Gaudentego
13 С.	Пр. Мартиніана. Сѵм.	25 S.	†Zygfryda B., Tarazyusza	13	†Juliana M. i Dobrosława
14 В.	Н. Прав. Пр. Кирилла	26 N.	Sucha. Aleksandra B. M.	14	Wstęp. Walentego Kapł.
15 П.	Ап. Онисима, Евсевія	27 P.	Leandra B. i Aleksandra	15	Faustyna i Jowity, Jord.
16 В.	Мч. Панфила, Павла	28 W.	Romana Op. i Makarego	16	Julianny P. i Juliana M.

W Lutym wolno polować na: Dziki, Łosie, Jelenie, Sarny, Zające (samce), Głuszce, Słonki, Kwiczoły, Skowronki. Do d. 15 t. m. zaś tylko na: Cietrzewie, Jarząbki, Kuropatwy, Dropie Kaczki, Nury.

UWAGA: Tępić wszelkiemi sposobami zwierzęta i ptaki drapieżne, jako to: niedźwiedzie, wilki, lisy, borsuki, dzikie koty, rysie, wydry, kuny, tchórze, łasice, orły, jastrzębie.

MARZEC.

МАРТЪ.		MARZEC ma dni 31.		MARZEC.	
День	ПРАВОСЛАВНЫЙ Календарь.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarstwie.
17 С.	*Февр.* Вм. Өедора Тир.	1 S.	† Albina B. i Antoniny M.	17	*Luty.* † Sylwina B., Donata
18 Ч.	С. Льва папы Р., Агап.	2 C.	Heleny Cesarzowej	18	Symeona B. i Maksyma M.
19 П.	Ап. Архиппа и Филим.	3 P.	† Kunegundy Cesarzowej	19	† Konrada W. i Mansweta
20 С.	С. Льва еп. Кат., Агаф.	4 S.	† Kazimierza Królewicza	20	† Eucharynsza i Leona Bb.
21 В.	2 Н. Пос. Пр. Тимоөея	5 N.	Głucha. Teofila B.	21	Sucha. Maksymiana B.
22 П.	Пр. Аөанасія, м. Мавр.	6 P.	Wiktora i Wiktoryna	22	Kat. św. Piotra w Ant.
23 В.	С. м. Поликарпа, Іоан.	7 W.	Tomasza z Akwinu W.	23	Piotra Damiana B. D. K.
24 С.	1 и 2 об. Главы Іоанна	8 Ś.	† Jana Bożego i Beaty P	24	† *Macieja Apost.*
25 Ч.	С. Тарасія п. Царегр.	9 C.	Franciszki Wd.	25	Zygfryda B., Tarazyusza
26 П.	♕ Св. Порфирія еп.	10 P	♕ † 40 Męczenników	26	♕ † Aleksandra, Fortunata
27 С.	Пр. Прокопія декап.	11 S.	† Konstantyna W.	27	† Leandra i Aleksandra M.
28 В.	3 Н. Пос. Пр. Василія	12 N.	Środop. Grzegorza P.	28	Głucha. Romana Op.
1 П.	*Мартъ.* С. мч. Евдокіи	13 P.	Nicefora P., Modesty M.	1	*Marzec.* Albina i Antoniny
2 В.	♕ С. м. Өеодота, С. Ар.	14 W.	♕ Matyldy Kr. Wd.	2	♕ Heleny Cesarzowej
3 С.	М. Евтропія, Клеоник.	15 Ś.	† Longina M.	3	† Kunegundy Cesarzowej
4 Ч.	Пр. Герасима, Іуліаніи	16 C.	Cyryaka Dyak., Tacyusza	4	Kazimierza Królewicza
5 П.	Мч. Конона, пр. Марка	17 P.	† Gertrudy P., Patryka B	5	† Teofila B.
6 С.	М. Константина, Арк.	18 S.	† Gabryela A. i Cyrylla	6	† Wiktora i Wiktoryna
7 В.	4 Н. Пос. С. м. Василія	19 N.	Biała. *Józefa Obl. N. M. P.*	7	Środop. Tomasza z Akw.
8 П.	Пр. Өеофилакта, Дом.	20 P.	Wolframa B., Eufemii M.	8	Jana Bożego i Beaty P.
9 В.	40 мч. Севастійскихъ	21 W.	Benedykta Opata	9	Franciszki Wd.
10 С.	Св. Кодрата, Өеодоры	22 Ś.	† Boguchwała B., Oktaw.	10	† 40-tu Męczenników
11 Ч.	С. Софронія п., Евфим.	23 C.	Katarzyny Kr. Szwedz.	11	Konstantyna W.
12 П.	П. Өеофана, с. Григор.	24 P.	† *7 bol. N. M. P.*, Marka	12	† Grzegorza P. D. K.
13 С.	С. Никифор., Христаф.	25 S.	† **Zwiastowanie. N. M. P.**	13	† Nicefora P., Modesty M.
14 В.	5 Н. Пос. С. Өеогноста	26 N.	Kwietnia. Ludgera B.	14	Biała. Matyldy Kr. Wd.
15 П.	П. Агапія, с. Алексан.	27 P.	† Ruperta B., Aleksand. M.	15	Longina M.
16 В.	М. Савина и Профима	28 W.	† Syksta P. i Doroteusza	16	Cyryaka Dyak., Tacyusza
17 С.	Алексія чел. Божія	29 Ś.	† Cyrylla Dyak. M.	17	† Gertrudy P., Patryka B.
18 Ч.	Св. Кирилла Іерус.	30 C.	† *Wielki.* Kwiryna, Anieli	18	Gabryela Arch. i Cyrylla
19 П.	М. Хрисанфа, Даріи	31 P.	† *Wielki.* Balbiny, Kornelii	19	† *7 bol. N. M. P. Józefa Obl.*

W Marcu wolno polować na: Dziki, Łosie, Jelenie, Sarny, Głuszce, Cietrzewie, Jarząbki (samce), Gęsi, Kaczki, Nury, Bekasy, Dubelty, Słonki, Kuliki, Kurki wodne, Gołębie, Kwiczoły, Skowronki.

UWAGA: Tępić wszelkiemi sposobami zwierzęta i ptaki drapieżne, jako to: niedźwiedzie, wilki, lisy, borsuki, dzikie koty, rysie, wydry, kuny, tchórze, łasice, orły, jastrzębie, jak niemniej wałęsające się psy i koty.

KWIECIEŃ.

АПРѢЛЬ.		KWIECIEŃ ma dni 30.		KWIECIEŃ.	
День	ПРАВОСЛАВНЫЙ Календарь.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarstwie.
20 С.	*Мартъ.* Мч. Іоанна	1 S.	† *Wielka.* Teodory, Hug.	20	† *Marzec.* Wolframa B.
21 В.	Н. Ваій. Пр. Іакова	2 N.	**Wielkanoc.** Francisz. à P.	21	Kwiet. Benedykta Op.
22 П.	С.м.Василія, п.Исаак.	3 P.	**Wielkanoc.** Ryszarda B.	22	† Boguchwała, Oktawiana
23 В.	Пр. Никона, мч. Лидіи	4 W.	Izydora B. D. K.	23	† Katarzyny Kr. Szwedz.
24 С.	Пр. Артемона, Іакова	5 Ś.	Wincentego Ferreryusza	24	† Marka i Tymoteusza
25 Ч.	*Вел.* **Благ.Прес.Богор.**	6 C.	Wilhelma Op. i Celestyna	25	† *Wielki.* Ireneusza B. M.
26 П.	*Вел.* С.Арх.Гавр.,Вас.	7 P.	Epifaniusza B. M.	26	† *Wielki.* Ludgera B.
27 С.	*Вел.* М.Матроны,Іоан.	8 S.	Dyonizego B.	27	† *Wielka.* Ruperta B.
28 В.	**СвѢтлоеХрист.Воскр.**	9 N.	Przewod. Maryi Kleof.	28	**Wielkanoc.** Syksta P.
29 П.	**СвѢтлый.** Ап. Марка	10 P.	Ezechiela Pr. M.	29	**Wielkanoc.** Cyrylla Dyak.
30 В.	**СвѢтлый.** Пр. Іоанна	11 W.	Leona P. D. K.	30	Kwiryna M., Anieli Wd.
31 С.	С.Игнатія,Іоны митр.	12 Ś.	Juliusza P., Damiana W.	31	Balbiny P., Kornelii M.
1 Ч.	*Апр.* Пр.Маріи Египт.	13 C.	Hermenegilda Kr. M.	1	*Kwiecień.* Teodory M.
2 П.	П.Тита, м. Поликарпа	14 P.	Tyburcyusza, Waleryana	2	Franciszka à Paulo W.
3 С.	Пр. Никиты	15 S.	Anastazyi i Bazylisy Mm.	3	† Ryszarda B.
4 В.	Н.Ап.Ѳомы. П.Іосифа	16 N.	2 po Wiel. *Grobu Chr.*	3	Przewod. Izydora B.
5 П.	Пр. Платона, Ѳеона	17 P.	Aniceta P. M.	5	**Zwiastowanie N. M. P.**
6 В.	С.Евтихія п.,с.Меѳод.	18 W.	Apoloniusza B., Bogumiła	6	Wilhelma O. i Celestyna
7 С.	С.Георгія,м.Акилины	19 Ś.	Hermogenesa M.	7	Epifaniusza B. M.
8 Ч.	Ап.Иродіона, Флегон.	20 C.	Serwiliana i Sulpicyusza	8	Dyonizego B.
9 П.	Мч. Вадима	21 P.	Anzelma B. D. K.	9	Maryi Kleofasowej
10 С.	М.Максима, Алексап.	22 S.	Sotera i Kaja Pp. Mm.	10	Ezechiela Pr. M.
11 В.	Н.с.ж.Мvр. С.Антипы	23 N.	3 po W. *Opieki ś. Józefa*	11	2 po Wiel. *Grobu Chr.*
12 П.	Пр. Василія	24 P.	Fidelisa M.	12	Juliusza P., Damiana W.
13 В.	Св. мч. Артемона	25 W.	*Marka Ewangelisty*	13	Hermenegilda Kr. M.
14 С.	Св. Мартины	26 Ś.	Marcelina i Kleta Pp. Mm.	14	Tyburcyusza i Waleryana
15 Ч.	Ап. Аристарха, Троф.	27 C.	Teofila B. i Zitty P.	15	Anastazyi i Bazylisy Mm.
16 П.	Мч. Агапіи, Ирины	28 P.	Witalisa M., Pawła od Krz.	16	Lamberta i Optata Mm.
17 С.	С.м.Сvмеона, Зосимы	29 S.	Piotra M., Hugona i Rober.	17	Aniceta P. M.
18 В.	Н. о Разсл. Пр. Іоанна	30 N.	4 po W. Katarzyny Sen.	18	3 po W. *Opieki św. Józefa*

W Kwietniu wolno polować na: Dziki, Łosie, Jelenie, Sarny, Głuszce, Cietrzewie, Jarząbki, Słonki, Kaczory (samce).

UWAGA: Tępić wszelkiemi sposobami zwierzęta i ptaki drapieżne, jako to: niedźwiedzie, wilki, lisy, borsuki, dzikie koty, rysie, wydry, kuny, tchórze, łasice, orły, jastrzębie, jak niemniej wałęsające się psy i koty.

MAJ.

МАЙ.			MAJ ma dni 31.			MAJ.	
День		ПРАВОСЛАВНЫЙ Календарь.	Dzień		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA. Rz.-Katol. w Cesarstwie.
19	П.	*Апр.* С. Іоанна, Георгія	1	P.	Filipa i Jakóba Ap.	19	*Kwiecień.* Hermogenesa
20	В.	П. Өеодора Тр., Анас.	2	W.	Zygmunta Kr. i Atanazego	20	Serwiliana i Sulpicyusza
21	С.	*Преполов.* М. Өеодора	3	Ś.	*Znal. św. Krz.*, Aleksandra	21	Anzelma B. D. K.
22	Ч.	Мч Климента, Луки	4	C.	Floryana M., i Moniki Wd.	22	Sotera i Kaja Pp. Mm.
23	П.	Вел. м. Георгія побѣд	5	P.	Piusa V Pap.	23	*Wojciecha B. M.*, Jerzego
24	С.	М. Саввы и Елисавет.	6	S.	Jana Ap. i Ewang. w oleju	24	Fidelisa M.
25	В.	Н. о Сам. *Ап. и Ев. Мар.*	7	N.	5 po W. Domicelli i Eufroz.	25	4 po W. *Marka Ewang.*
26	П.	С. м. Василія, с. Стеф.	8	P.	† **Stanisława B. M.**	26	Marcelina i Kleta Pp. Mm.
27	В.	С. м. Сvмеона ср. Госп.	9	W.	† Grzegorza Naz. B. ☾	27	Teofila B. i Zitty P.
28	С.	С. Максима, с. Кирил.	10	Ś.	† Izydora Or., Antonina B.	28	Witalisa M., Pawła od Krz.
29	Ч.	Св. 9 мч. въ Кизикѣ	11	C.	**Wniebowst. Pańskie**	29	Piotra M., Hugona i Rober.
30	П.	Ап. Іакова, с. Никиты	12	P.	Pankracego i Nereusza	30	Katarzyny Seneńsk. P.
1	С.	*Май.* Пр. Іереміи	13	S.	Serwacego B.	1	*Maj.* Filipa i Jakóba Ap.
2	В.	Н. о Слѣп. С. Аөанасія	14	N.	6 po W. *N. M. P. Łas.* Bonif.	2	5 po W. Zygmunta Kr. M.
3	П.	М. Тимоөея и Мавры	15	P.	Zofii Wd., Kassyusza M. 🌕	3	† *Znal św. Krz.* Aleksand.
4	В.	Мч. Пелагіи	16	W.	Jana Nepomucena M.	4	† Floryana M., Moniki Wd.
5	С.	В. мч. Ирины.	17	Ś.	Paschalisa Wyz.	5	† Piusa V Pap.
6	Ч.	♔ **Воз. Госп.** С. Іова м.	18	C.	♔ Feliksa Kap., Eryka	6	♔ **Wniebowst. Pańskie**
7	П.	Мч. Акакія	19	P.	Piotra Celes., Iwona W.	7	Dominiki i Eufrozyny
8	С.	Ап. и Ев. *Іоанна Богос.*	20	S.	Bernarnarda Seneńs. W.	8	**Stanisława B. M.**
9	В.	Н. Св. О. **Пер. м. С. Ник. Ч.**	21	N.	**Zesłanie D. Św.**, Donata	9	6 po W. *N. M. P. Łask.*
10	П.	Ап. Симона Зилота	22	P.	**Świątecz.** Julii P. M. ☽	10	Izydora Oracza, Antonina
11	В.	Св. Кирилла и Меөодія	23	W.	Dezyderyusza B. M.	11	Mamerta B., Maksyma
12	С.	Св. Епифанія и Герм.	24	Ś.	† Joanny, Afry i Zuzanny	12	Pankracego M. i Nerusza
13	Ч.	Мч. Александра, Глик.	25	C.	Grzegorza VII P. i Urbana	13	Serwacego B.
14	П.	Мч. Исидора, Максима	26	P.	† Filipa Nereusza W.	14	Bonifacego M., Justyny M.
15	С.	♔ Пр. Пахомія, Дмит.	27	S.	♔ † Magdaleny de Pazzis	15	♔ Zofii Wd., Kassyusza
16	В.	50 Д. Св. Тр. П. Георгія	28	N.	**Trójcy Świętej.** Germana	16	**Zesłanie D. Św.** Jana Nep.
17	П.	**Д. Св. Духа.** С. Стефана	39	P.	Teodozyi M., Maksyma B.	17	**Świątecz.** Paschalisa W.
18	В.	М. Өеодота, Александ.	30	W.	Feliksa P., Ferdynanda 🌑	18	Feliksa Kap., Eryka Kr.
19	С.	С. м. Патрикія, м. Іоан.	31	Ś.	Anieli i Petroneli Pp.	19	† Piotra Celest., Iwona W.

W Maju wolno polować na: Dziki, Łosie, Jelenie, Sarny, Głuszce, Cietrzewie, Jarząbki, Słonki, Kaczory (samce).

UWAGA: Tępić wszelkiemi sposobami zwierzęta i ptaki drapieżne, jako to: niedźwiedzie, wilki, lisy, borsuki, dzikie koty, rysie, wydry, kuny, tchórze, łasice, orły, jastrzębie, jak niemniéj wałęsające się psy i koty.

CZERWIEC.

ЮНЬ.		CZERWIEC ma dni 30.		CZERWIEC.	
День	ПРАВОСЛАВНЫЙ Календарь.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarstwie.
20 Ч	*Май.* П. мощ. Алексія	1 C.	**Boże Ciało.** Fortunata	20	*Maj.* Bernarda Seneńsk.
21 П.	Цар. Констант. и Ел.	2 P.	Blandyny M., Erazma B.	21	†Donata i Wiktora Mm.
22 С.	Мч. Василиска	3 S.	Klotyldy Kr., i Pauli P.	22	†Julii P. M. i Heleny P.
23 В.	Н.Вс.Св. Цр. Михаила	4 N.	2 po Św. Optata, Saturniny	23	**Trójcy Św.** Dezyderyusza
24 П.	П. Сумеона и Никиты	5 P.	Bonifacego B., Zenajdy M.	24	Joanny, Afry i Zuzanny
25 В.	3-е обрѣт. гл.с. Іоанна	6 W.	Norberta i Klaudyusza Bb.	25	Grzegorza VII i Urbana
26 С.	Ап. Карпа и Алфея	7 Ś.	Roberta O., Sabiniana	26	Filipa Nereusza W.
27 Ч.	Св. мч. Ферапонта	8 C.	Maksymina i Medarda Bb.	27	**Boże Ciało.** Magdaleny
28 П.	Св. Никиты	9 P.	*Serca Jez.* Pryma M.	28	Germana i Augustyna Bb.
29 С.	Мч. Өеодосіи	10 S.	Małgorzaty Kr. Szkock.	29	Teodozyi M., Maksyma B.
30 В.	Н.2 по Пят. П.Исаакія	11 N.	3 po Św. Barnaby Ap.	30	2 po Św. Feliksa P. M.
31 П.	Ап. Ерма, мч. Ермія	12 P.	Onufrego Pust., Antoniny	31	Anieli i Petronelli Pp.
1 В.	*Іюнь.* М. Іустина, Вал.	13 W.	Antoniego z Padwy W.	1	*Czerwiec.* Fortunata
2 С.	Св. Никифора патр.	14 Ś.	Bazylego Wielk. B.	2	Blandyny M., Erazma B.
3 Ч.	Мч. Клавдія и Павла	15 C.	Wita i Modesta Mm.	3	Klotyldy Kr. i Pauli P. M.
4 П.	Св. Митрофана патр.	16 P.	Benona B., Justyny M.	4	*Serca Jez.* Optata B.
5 С.	С. Дорофея, бл.Конст.	17 S.	Marcyana M.	5	Bonifacego B., Zenajdy
6 В.	Н. 3. Пр. Иларіона	18 N.	4 po Św. Marka M.	6	3 po Św. Norberta B.
7 П.	Мч. Өеодота, Маріи	19 P.	Gerwazego i Protazego	7	Roberta Op., Sabiniana
8 В.	В. м. Өеодора, с. Ефр.	20 W.	Sylweryusza, Florentyny	8	Maksymina i Medarda Bb.
9 С.	С.Кирилла.Александ.	21 Ś.	Aloizego Gonz., Rufina	9	Pryma i Felicyana Mm.
10 Ч.	М. Тимоөея, Алексан.	22 C.	Paulina B., Flawiusza M.	10	Małgorzaty Kr. Szkock.
11 П.	Ап.Варөоломея,Варн.	23 P.	Agrypiny P., Zenona i Zeny	11	Barnaby Ap., Fortunata
12 С.	Онуфрія В., Петра Аө.	24 S.	*Narodz. św Jana Chrz.*	12	Onufrego Pust., Antoniny
13 В.	Н. 4. П. Іоанна, Анны	25 N.	5 po Św. Prospera, Adelb.	13	4 po Św. Antoniego z P.
14 П.	Пр.Елисея,Меөодія п.	26 P.	Jana i Pawła Mm.	14	Bazylego Wielk. B. D. K.
15 В.	Пр.Амоса. с. Іоанна м.	27 W.	Władysława Kr. Węg.	15	Wita i Modesta Mm.
16 С	Св. Тихона	28 Ś.	Ireneusza B., Leona II P.	16	Benona B., Justyny M.
17 Ч.	Мч. Мануила, Савела	29 C.	**Piotra i Pawła Apost.**	17	Marcyana M.
18 П.	Мч. Леонтія, Ипатія	30 P.	Lucyny P. i Emilianny	18	Marka i Marcellina Mm.

W Czerwcu wolno polować na: Dziki, Łosie, Jelenie, Sarny, Głuszce, Cietrzewie, Jarząbki, Słonki, Kaczory (samce).

UWAGA: Tępić wszelkiemi sposobami zwierzęta i ptaki drapieżne, jako to: niedźwiedzie, wilki, lisy, borsuki, dzikie koty, rysie, wydry, kuny, tchórze, łasice, orły, jastrzębie, jak niemniej wałęsające się psy i koty.

LIPIEC.

ІЮЛЬ.		LIPIEC ma dni 31.		LIPIEC.	
День	ПРАВОСЛАВНЫЙ Календарь.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarstwie.
19 С.	*Іюнь.* Ап. Іуды бр. Гос.	1 S.	Teodoryka Kap., Teobalda	19	*Czerwiec.* Gerwazego M.
20 В.	Н. 5. М. Аѳанасія, к. Гл.	2 N.	6 po Św. *N. Krwi P. J. Chr.*	20	5 po Św. Sylweryusza P.
21 П.	С. Терентія, м. Іуліана	3 P.	Heliodora i Anatoliusza	21	Aloizego Gonz., Rufina M.
22 В.	М. Евсевія, м. Галакт.	4 W.	Józefa Kalas., Lauriana	22	Paulina B., Flawiusza M.
23 С.	Мч. Агриппина.	5 Ś.	Cyrylla i Metodego	23	Agrypiny, Zenona i Zeny
24 Ч.	*Рож. С. Іоанна Пр.*	6 C.	Dominiki P., Izajasza ☾	24	*Św. Jana Chrzciciela.*
25 П.	П. м. Февроніи, Петра	7 P.	Apoloniusza i Odona Bb.	25	Prospera B., Adalberta W.
26 С.	Св. Давида	8 S.	Elżbiety Kr., Kiliana B.	26	Jana i Pawła Mm.
27 В.	Н. 6. Пр. Сампеона стр.	9 N.	7 po Św. *Jana z Dukli*	27	6 po Św. Władysława Kr.
28 П.	С. Кира и Іоанна без.	10 P.	7 br. męcz. syn. Felicyty	28	Ireneusza B., Leona II P.
29 В.	**Св. Ап. Петра и Павла**	11 W.	Sabina W. i Pelagii M.	29	**Piotra i Pawła Apost.**
30 С.	Соб. 12ти Апостоловъ	12 Ś.	Jana Gwalberta Op.	30	Lucyny P. i Emilianny
1 Ч	*Іюль.* С. без. Косьмы	13 C.	Małgorzaty P., Anakleta 🌕	1	*Lipiec.* Teodoryka Kapł.
2 П.	Пол. Ризы Пр. Богор.	14 P.	Bonawentury P., Herakla	2	*Nawiedzenie N. M. P.*
3 С.	М. Іакинфа, Анатолія	15 S.	Henryka Ces., Rozesł. Ap.	3	Heliodora i Anatoliusza
4 В.	Н. 7. С. Андрея Критс.	16 N.	8 po Św. *N. M. P. Szkaplerz.*	4	7 po Św. *N. Krwi P. J. Chr.*
5 П.	П. Аѳанасія, Об. м. Сер.	17 P.	Aleksego W.	5	Cyrylla i Metodego Bb.
6 В.	Пр. Сисоя, В. м. Лукіи	18 W.	Szymona z Lipn. i Kamilla	6	Dominiki P., Izajasza Pr.
7 С.	Пр. Ѳомы и Акакія	19 Ś.	Wincentego à Paulo W.	7	Apoloniusza i Odona Bb.
8 Ч.	*Каз. ик. Б. М.* Прокопія	20 C.	Czesława W., Eliasza ☽	8	Elżbiety Kr., Kiliana B.
9 П.	С. Панкратія, Кирилла	21 P.	Praksedy P., Daniela Pr.	9	Weroniki P., Anatolii P.
10 С.	*Пол. Ризы Гос. въ Моск.*	22 S.	Maryi Magdal., Platona M.	10	7 br. męcz. syn. Felicyty
11 В.	Н. 8. Св. Ольги кн.	23 N.	9 po Św. Apolinarego B.	11	8 po Św. *Jana z Dukli*
12 П.	Мч. Прокла, Ѳеодора	24 P.	Krystyny P., Wincent. M.	12	Jana Gwalberta Op.
13 В.	Ар. Гавріила, Стефана	25 W.	*Jakóba Ap.*, Krzysztofa M.	13	Małgorzaty P., Anakleta
14 С.	Ап. Акилы, п. Онисима	26 Ś.	*Anny Matki N. M. P.*	14	Bonawentury P., Herakla
15 Ч.	М. Кирика и Іулиты	27 C.	Natalii M., Pantaleona M.	15	Henryka Ces., Rozesł. Ap.
16 П.	С. м. Аѳиногена, Іуліи	28 P.	Innocentego P., Celsa 🌑	16	*N. M. P. Szkaplerznej*
17 С.	Вел. мч. Марины	29 S.	Marty i Serafiny	17	Aleksego Wyz.
18 В.	Н. 9. Мч. Емиліана	30 N.	10 po Św. *Kunegundy K. P.*	18	9 po Św. Szymona z Lip.
19 П.	П. Марины и к. Роман.	31 P.	Ignacego Loyoli i Heleny	19	Wincentego à Paulo W.

W Lipcu wolno polować na: Dziki, Łosie, Jelenie, Sarny, Głuszce, Cietrzewie, Jarząbki, (samce), Gęsi, Kaczki, Nury, Bekasy, Dubelty, Słonki, Kuliki, Chruściele, Kurki wodne, Gołębie, Przepiórki, Kwiczoły.

UWAGA: Tępić wszelkiemi sposobami zwierzęta i ptaki drapieżne, jako to: niedźwiedzie, wilki, lisy, borsuki, dzikie koty, rysie, wydry, kuny, tchórze, łasice, orły, jastrzębie, jak niemniéj wałęsające się psy i koty.

SIERPIEŃ.

АВГУСТЪ.		SIERPIEŃ ma dni 31.		SIERPIEŃ.	
День	ПРАВОСЛАВНЫЙ Календарь.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarstwie.
20 В.	*Іюль.* Св. пр. Иліи	1 W.	Piotra Ap. w Okowach	20	*Lipiec.* Czesława W.
21 С.	Пр. Сумеона, Іоанна	2 Ś.	*N. M. P. Aniel.* Alfonsa Lig.	21	Praksedy P., Daniela Pr.
22 Ч.	♕ С. Мүроп. Маріи М.	3 C.	♕ Znal. św. Szczepana M	22	♕ Maryi Magd., Platona
23 П.	М. Трофима, с. Аполл.	4 P.	Dominika W., Arystarcha	23	Apolinarego B. M.
24 С.	М. Христины. Бориса	5 S.	*N. M. P. Śnieżnej*, Afry	24	Krystyny P., Wincentego
25 В.	Н. 10. Усп. Св. Анны	6 N.	11 po Św. *Przem. Pańskie*	25	10 po Św. *Kunegundy K. P.*
26 П.	Евпраксіи, с. Ермолая	7 P.	Kajetana W. i Donata B.	26	*Anny Matki N. M. P.*
27 В.	Св. мч. Пантaлеймона	8 W.	Cyryaka i Larga Mm.	27	Natalii M., Pantaleona M.
28 С.	А. Прохора. Никанора	9 Ś.	Romana i Marceliana Mm.	28	Innocentego P., Celsa M.
29 Ч.	М. Калинника, Сераф	10 C.	Wawrzyńca M., Pauli P.	29	Marty P. i Serafiny
30 П.	Ап. Силы и Силуана	11 P.	Zuzanny, M. i Dygny P.	30	Julitty i Donatylli Mm.
31 С.	Пр. Евдокима, Іулит.	12 S.	Klary P. Aniceta M.	31	Ignacego Loyoli i Heleny
1 В.	*Авг.* Н. 11. *Пр. др. Кр. Г.*	13 N.	12 po Św. Hipolita M.	1	*Sierp.* 11 po Św. Piotra A.
2 П.	Пер. мощ. Стефана	14 P.	† Euzebiusza Kapł. M.	2	*N. M. P. Aniel.* Alfonsa L.
3 В.	П. Исаакія и Антонія	15 W.	**Wniebowzięcie N. M. P.**	3	Znal. św. Szczepana M.
4 С.	Св. 7 отрок. въ Ефесѣ	16 Ś.	Rocha Wyz.	4	Dominika W., Arystarcha
5 Ч.	М. Евсигнія, Кандид.	17 C.	Mirona i Pawła Mm.	5	*N. M. P. Śnieżnej*, Afry M.
6 П.	**Преображ. Господне**	18 P.	Agapita M.	6	*Przemienienie Pańskie*
7 С.	П. м. Дометія и Пимена	19 S.	Rufina i Maryana Ww.	7	Kajetana W. i Donata B.
8 В.	Н. 12. Св Емиліана	20 N.	13 po Św. *Jacka Wyz.*	8	11 po Św. Cyryaka i Larga
9 П.	Ап. Матөія, м. Алексія	21 P.	Joanny Fremiot Wd.	9	Romana M., Marceliana M.
10 В.	М. Лаврентія и Агап.	22 W.	Symforyana i Tymoteusza	10	Wawrzyńca M., Pauli P.
11 С.	П. Өеодора и Максима	23 Ś.	Filipa Benicyusza W.	11	Zuzanny M. i Dygny P.
12 Ч.	Мч. Фотія, Памфила	24 C.	Bartłomieja Ap.	12	Klary P., Aniceta M.
13 П.	Прп. Максима исп.	25 P.	Ludwika Kr.	13	Hipolita i Kassyana Mm.
14 С.	П. Михея, пр. Өеодосія	26 S.	Zefiryna i Ireneusza Mm.	14	† Euzebiusza Kapł. M.
15 В.	Н. 13. **Усп. Прес. Богр.**	27 N.	14 po Św. Pr. rel. ś. Kaz.	15	13 po Św. **Wniebow. N. M. P.**
16 П.	*Пер. Нер. Обр. Іис. Хр.*	28 P.	Augustyna B., Fortunata	16	Rocha W.
17 В.	Мч. Мирона	29 W.	*Ścięcie głowy św. Jana Chrz.*	17	Mirona i Pawła Mm.
18 С.	Мч. Флора и Лавра.	30 Ś.	Róży Lim. i Radosławy P.	18	Agapita M.
19 Ч.	М. Андрея стр., Өеклы	31 C.	Rajmunda W. i Bożydara	19	Rufina i Maryana Ww.

W Sierpniu wolno polować na: Dziki, Łosie, Jelenie, Sarny (samce), Zające, Głuszce, Cietrzewie, Jarząbki, Kuropatwy, Dropie, Gęsi, Kaczki, Kury, Bekasy, Dubelty, Słonki, Kuliki, Chruściele, Kurki wodne, Gołębie, Przepiórki, Kwiczoły.

UWAGA: Tępić wszelkiemi sposobami zwierzęta i ptaki drapieżne, jako to: niedźwiedzie, wilki, lisy, borsuki, dzikie koty, rysie, wydry, kuny, tchórze, łasice, orły, jastrzębie, jak niemniej wałęsające się psy i koty.

WRZESIEŃ.

СЕНТЯБРЬ.		WRZESIEŃ ma dni 30.		WRZESIEŃ	
День	ПРАВОСЛАВНЫЙ Календарь.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarstwie.
20 П.	*Авг.* Прор. Самуила	1 P.	Idziego Op. i Radosława	20	*Sierpień.* Bernarda Op.
21 С.	Ап. Θаддея, м. Вассы	2 S.	Stefana Kr. Węg.	21	Joanny Fremiot Wd.
22 В.	Н. 14. Мч. Агаθоника	3 N.	15 po Św. *Poc. N. M. P.*	22	14 po Św. *Św Jacka*
23 П.	П. Евтихія, Флорентія	4 P.	Rozalii i Róży Pp.	23	Filipa Benicyusza W.
24 В.	Георгія, п. мощ. Петра	5 W.	Wawrzyńca Justyniani	24	Bartłomieja Ap.
25 С.	А. Варθоломея и Тита	6 Ś.	Zacharyasza Pr.	25	Ludwika Kr.
26 Ч.	М. Адріана и Наталіи	7 C.	† Reginy P., Sozonta M.	26	Zefiryna i Ireneusza Mm.
27 П.	Пр. Пимена и Саввы	8 P.	**Narodzenie N. M. P.**	27	Przen. rel św. Kazimierza
28 С.	Пр. Моусея Мурина	9 S.	Sergiusza P., Gorgoniusza	28	Augustyna B., Fortunata
29 В.	Н. 15. **Усѣк. Гл. Іоанна**	10 N.	16 po Św. *Im. N. M. P.*	29	15 po Św. *Pociesz. N. M. P.*
30 П.	♕ Пер. мощ к. Алек. Н.	11 P.	♕ Prota i Jacka Mm.	30	♕ Róży Lim., Radosławy
31 В.	*Пол. Пояса Пресв. Бог.*	12 W.	Gwidona W. i Hieronida	31	Rajmunda W., Bożydara
1 С.	*Сент.* П. Сѵмеона ст.	13 Ś.	Mauryliusza B. i Eugenii	1	*Wrzesień* Idziego Op.
2 Ч.	Мч. Маманта	14 C.	*Podwyższenie Krzyża Św.*	2	Stefana Kr. Węg.
3 П.	Пр. Θеоктиста	15 P.	Nikomeda Kapł. M.	3	Bronisławy P., Szymona
4 С.	Св. Вавилы	16 S.	Cypryana B., Eufemii P.	4	Rozalii i Róży Pp.
5 В.	Н. 16. Пр. Захаріи	17 N.	17 po Św. *N. M. P. Bolesnej*	5	16 po Św. Joachima W.
6 П.	Вос. чуд. арх. Михаила	18 P.	Józefa z Kopertynu	6	Zacharyasza Pr.
7 В.	А. Онисифора, Созонт.	19 W.	Januaryusza, Konstancyi	7	† Reginy P. i Sozonta M.
8 С.	**Рождество Прес. Бог.**	20 Ś.	† Eustachiusza M.	8	**Narodzenie N. M. P.**
9 Ч.	Пр. Бог. Іоаким., Анны	21 C.	*Mateusza Apost. i Ewang.*	9	Sergiusza P., Gorgoniusza
10 П.	М. Минодры, ап. Апол.	22 P.	† Mauryceg o M., Dyguy P.	10	Mikołaja z Tolentynu W.
11 С	П. Θеодора и Димитр.	23 S.	† Tekli P. M	11	Prota i Jacka Mm.
12 В.	Н. 17. Св. мч. Автонома	24 N.	18 po Św. *Ładysława z G.*	12	17 po Św. *Imienia N. M. P.*
13 П.	Обн. Хр. Вос. въ Іер.	25 P.	Aurelii P., Firmina B.	13	Mauryliusza B., Eugenii
14 В.	**Воздв. Чест. Кр. Госп.**	26 W.	Cypryana i Justyny P. M.	14	*Podwyższenie Krzyża Św.*
15 С	Мч. Никиты	27 Ś.	Hiltrudy P., Kożmy	15	† Nikodema Kapł. M.
16 Ч.	Вм. Евфимія, Людмила	28 C.	Wacława Kr. Cz. M.	16	Cypryana B., Eufemii P.
17 П.	С. Софіи, Вѣр. Над. и Л.	29 P.	*Michała Archanioła*	17	† 5 blizn św. Franciszka
18 С.	Пр. Евменія '	30 S.	Hieronima W., Zofii z 3 cór.	18	† Józefa z Kopertynu

We Wrześniu wolno polować na: Dziki, Łosie, Jelenie, Sarny, Zające (samce i samice), Głuszce, Cietrzewie, Jarząbki, Kuropatwy, Dropie, Gęsi, Kaczki, Nury, Bekasy, Dubolty, Słonki, Kuliki, Chruściele, Kurki wodne, Gołębie, Przepiórki, Kwiczoły, Skowronki.

UWAGA: Tępić wszelkiemi sposobami zwierzęta i ptaki drapieżne, jako to: niedźwiedzie, wilki, lisy, borsuki, dzikie koty, rysie, wydry, kuny, tchórze, łasice, orły, jastrzębie, jak niemniej wałęsające się psy i koty.

PAŹDZIERNIK.

ОКТЯБРЬ.		PAŹDZIERNIK ma dni 31.		PAŹDZIERNIK.	
День	ПРАВОСЛАВНЫЙ Календарь.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarstwie.
19 В.	*Сент.* Н. 18. Трофима	1 N.	19 po Św. *N. M. P. Różań.*	19	*Wrz.* 18 po Św. *N. M. P. Bol.*
20 П.	Вм. Евстаѳія, кн. Мих.	2 P.	Aniołów Str., Geryna	20	Eustachiusza M.
21 В.	Ап. Кодрат. С. Дмитр.	3 W.	Kandyda i Ewalda Mm.	21	*Mateusza Apost. i Ewang.*
22 С.	Св. мч. Фоки, пр. Іона	4 Ś.	Franciszka Seraf. W.	22	Maurycego M., Dygny P.
23 Ч.	Зач. Іоанна Предт.	5 C.	Placyda i Donata Mm.	23	Tekli P. M.
24 П.	Первомуч. Ѳеклы	6 P.	Brunona W.	24	*N. M. P. od wykupu niewol.*
25 С.	П. Евпракс., П. Сергія	7 S.	Marka P. M., Justyny P.	25	Aurelii P., Firmina B. M.
26 В.	Н. 19. **С. Ап. и Ев. Іоан. Б**	8 N.	20 po Św. *Wincent. Kadł.*	26	19 po Św. *Ładysława z Giel.*
27 П.	М. Каллистр., Игнатія	9 P.	Bogdana O, Dyonizego	27	Hiltrudy P., Koźmy i Dam.
28 В.	Еп. Харитона, Алекс.	10 W.	Franciszka Borg. W.	28	Wacława Kr. Cz. M.
29 С.	Пр. Киріака, Ѳеофана	11 Ś.	Placydy i Zenajdy Pp.	29	*Michała Archanioła*
30 Ч.	См. Григорія, Михаил.	12 C.	Maksymiliana B., Serafina	30	Hieronima, Zofii z 3 cór.
1 П.	*Окт.* **Покр. Прес. Бог.**	13 P.	Edwarda Kr.	1	*Paźdz.* Remigiusza B. W.
2 С.	С. м. Кипр. бл. Андрея	14 S.	Kaliksta P. i Ewarysta M.	2	Aniołów Str., Geryna M.
3 В.	Н. 20. С. м. Діонисія Ар.	15 N.	21 po Św. Jadwigi Wd.	3	20 po Św. *N. M. P. Różań.*
4 П.	С. м. Ероѳея, св. Гурія	16 P.	Martyniana i Saturniana	4	Franciszka Seraf. W.
5 В.	М. Харитины, с. Петра	17 W.	Wiktora B., Małgorz. A.	5	Placyda i Donata Mm.
6 С.	Апост. Ѳомы	18 Ś.	*Łukasza Ew.*, Justa M.	6	Brunona W.
7 Ч.	Мч. Сергія и Вакха	19 C.	Piotra z Alkant. Wyz.	7	Marka P. M., Justyny P. M.
8 П.	Пр. Пелагіи, Таіси	20 P.	Ireny, Marty i Sauli Mm.	8	Birgitty Wd., Pelagii
9 С.	Ап. Іакова	21 S.	Urszuli P., i Hilariona Op.	9	Bogdana Op., Dyonizego
10 В.	Н. 21. Евлампія и Евл.	22 N.	22 po Św. *Jana Kantego*	10	21 po Św. *Wincentego Kad.*
11 П.	Ап. Филиппа	23 P.	Jana Kapistrana W.	11	Placydy i Zenajdy Pp.
12 В.	Косьмы и Амфилохія	24 W.	Rafała Arch., Feliksa M.	12	Maksymiliana B., Serafina
13 С.	М. Карпа, Флорентія	25 Ś.	Kryspina i Kryspiniana	13	Edwarda Kr.
14 Ч.	П. Назарія и Параск.	26 C.	Ewarysta P., Lucyana M.	14	Kaliksta P. i Ewarysta M.
15 П.	П. Евфимія, м. Лукіана	27 P.	Sabiny P., Frumencyusza	15	Jadwigi Wd. i Teresy P.
16 С.	П. Лонгина, Евпраксіи	28 S.	*Szymona i Tadeusza Ap.*	16	Martyniana i Saturnina
17 В.	♔ Н. 22. Ц. Осіи, Андр.	29 N.	♔ 23 po Św. Narcyza B.	17	♔ 22 po Św. Wiktora B.
18 П.	Апост. и. Еанг. Луки	30 P.	German i Serapiona Bb.	18	*Łukasza Ewang.*, Justa M.
19 В.	Пр. Іоиля, мч. Іоанна	31 W.	†Wolfganga B., Lucylli	19	Piotra z Alkant. Wyz.

W Październiku wolno polować na: Dziki, Łosie, Jelenie, Sarny, Zające (samce i samice), Głuszce, Cietrzewie, Jarząbki, Kuropatwy, Dropie, Gęsi, Kaczki, Nury, Bekasy, Dubelty, Słonki, Kuliki, Chruściele, Kurki wodne, Gołębie, Przepiórki, Kwiczoły, Skowronki.

UWAGA: Tępić wszelkiemi sposobami zwierzęta i ptaki drapieżne, jako to: niedźwiedzie, wilki, lisy, borsuki, dzikie koty, rysie, wydry, kuny, tchórze, łasice, orły, jastrzębie.

LISTOPAD.

НОЯБРЬ.		LISTOPAD ma dni 30.		LISTOPAD.	
День	ПРАВОСЛАВНЫЙ Календарь.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarstwie.
20 С.	*Окт.* В. мч. Артемія	1 Ś.	**Wszystkich Świętych**	20	*Paźdz.* Ireny, Marty i Sauli
21 Ч.	П. Иларіона, м. Дасія	2 C.	*Dzień Zaduszny.* Jerzego	21	Urszuli P., Hillaryona Op.
22 П.	**Каз. Ик. Бож. Матери**	3 P.	Huberta B., Sylwii Mat.	22	Korduli i Alodyi Pp. Mm.
23 С.	А. Іакова бр. Гос., Игн.	4 S.	Karola Borom. B. W.	23	Jana Kapistrana W.
24 В.	Н. 23. Мч. Ареѳы	5 N.	24 po Św. Zachar. i Elżb.	24	23 po Św. *Jana Kantego*
25 П.	М. Маркіана и Мартир.	6 P.	Leonarda W., Feliksa	25	Kryspina i Kryspiniana
26 В.	В.м. Димитрія Солунс	7 W.	Nikandra M., Karyny M.	26	Ewarysta P., Lucyana M.
27 С.	М. Нестора, Капитол.	8 Ś.	Godfryda i Maura Bb.	27	Sabiny P., Frumencyusza
28 Ч.	М. Терентія, Параск.	9 C.	Teodora i Oresta Mm.	28	*Szymona i Tadeusza Ap.*
29 П.	П. Анастасіи, Авраам.	10 P.	Andrzeja z Awelinu W.	29	Narcyza B., Euzebii P. M.
30 С.	С. м. Зиновія, Зиновіи	11 S.	Marcina B. W.	30	† Germana i Serapiona
31 В.	Н. 24. А. Стахія, Амплія	12 N.	25 po Św. *Opieki N. M. P.*	31	24 po Św. Wolfganga B.
1 П.	*Нояб.* Св. без. Косьмы	13 P.	Dydaka W., Zebiny M.	1	*Listop.* **Wszystkich Św.**
2 В.	М. Акиндина, Маркіан.	14 W.	Serapiona M., Jukunda W.	2	*Dzień Zaduszny.* Jerzego
3 С.	М. Акепсима, Іосифа	15 Ś.	Leopolda W., Gertrudy P.	3	Huberta B., Sylwii Mat.
4 Ч.	Іоанникія, Никандра	16 C.	Edmunda B., Rufina M.	4	Karola Borom. B. W.
5 П.	М. Галактіона, Григор.	17 P.	Salomei P., Grzegorza cud.	5	Zacharyasza i Elżbiety
6 С.	Пр. Павла, исп. Луки	18 S.	Odona Op.	6	Leonarda W., Feliksa.
7 В.	Н. 25. М. Іерона, Лазар.	19 N.	26 po Św. *Stanisława Kost.*	7	25 po Św. *Opieki N. M. P.*
8 П.	Соборъ Арх. Михаила	20 P.	Feliksa Walezyusza W.	8	Godfryda i Maura Bb.
9 В.	М. Онисифора, Порф	21 W.	*Ofiarowanie N. M. P.*	9	Teodora i Oresta Mm.
10 С.	Ап. Олимпа, Родіона	22 Ś.	Cecylii P. M., Marka M.	10	Andrzeja z Awelinu W.
11 Ч.	В.м. Мины, м. Виктора	23 C.	Klemensa P., Felicyty	11	Marcina B. W.
12 П.	Іоанна Мил., пр. Нила	24 P.	Jana od Krzyża W.	12	5-ciu braci męcz.
13 С.	Іоанна Зл., Никифора	25 S.	Katarzyny P., Erazma M	13	Dydaka W., Zebiny M.
14 В.	♕ Н. 26. Ап. Филиппа	26 N.	♕ 27 po Św. Piotra Aleks.	14	♕ 26 po Św. *Stanisl. Kost.*
15 П.	Мч. Гурія, Самона	27 P.	Wirgiliusza B., Bazylego	15	Leopolda W., Gertrudy
16 В.	Апост. и Еван. Матѳея	28 W.	Mansweta B. i Rufa Mm.	16	Edmunda B., Rufina M.
17 С.	С. Григорія Неокесар.	29 Ś.	Saturnina i Filemona Mm.	17	Salomei P., Grzegorza cud.
18 Ч.	М. Платона и Романа	30 C.	*Andrzeja Ap.*, Justyny	18	Odona Op.

W Listopadzie wolno polować na: Dziki, Łosie, Jelenie, Sarny, Zające (samce), Głuszce, Cietrzewie, Jarząbki, Kuropatwy, Dropie, Gęsi, Kaczki, Nury, Bekasy, Dubelty, Słonki, Kuliki.

UWAGA: Tępić wszelkiemi sposobami zwierzęta i ptaki drapieżne, jako to: niedźwiedzie, wilki, lisy, borsuki, dzikie koty, rysie, wydry, kuny, tchórze, łasice, orły, jastrzębie.

GRUDZIEŃ.

ДЕКАБРЬ.		GRUDZIEŃ ma dni 31.		GRUDZIEŃ.	
День	ПРАВОСАЛВНЫЙ Календарь.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	Dzień	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarstwie.
19 П.	*Нояб.* Пр. Авдія, Варл.	1 P.	Eligiusza B., Maryana M.	19	*Listop.* Elżbiety Kr. Węg.
20 С.	Пр. Григорія Декап.	2 S.	Bibianny P., Hipolita M.	20	Feliksa Walezyusza W.
21 В.	Н. 27. **Введ. во. Хр. Пр. Б.**	3 N.	1 Adw. Franciszka Ksaw.	21	27 po Św. *Ofiarow. N. M. P.*
22 П.	А. Филимона, Архипиа	4 P.	Barbary P., Piotra Chryz.	22	Cecylii P., Marka Mm.
23 В.	С. Амфилохія, Григор.	5 W.	Sabby Op., Niceta B. W.	23	Klemensa P., Felicyty M.
24 С.	В. м. Екатер., Меркур.	6 Ś.	† Mikołaja B., Leoncyi M.	24	Jana od Krzyża W.
25 Ч.	С. м. Климента папы	7 C.	† Ambrożego B., Agatona	25	Katarzyny P., Erazma M.
26 П.	Пр. Алимпія и Іакова	8 P.	† **Niepok. Pocz. N. M. P.**	26	Piotra Aleksandr. B. M.
27 С.	М. Іакова, пр. Палладія	9 S.	† Leokadyi, Waleryi Mm.	27	Wirgiliusza B., Bazylego
28 В.	Н. 28. Пр. Стефана	10 N.	2 Adw. *N. M. P. Loretań.*	28	1 Adw. Mansweta B. M.
29 П.	М. Парамона, Филум.	11 P.	Damazego P., Sabina B.	29	Saturnina i Filemona
30 В.	Ап. Андрея, Фрумент.	12 W.	Aleksandra M.	30	*Andrzeja Ap.*, Justyny
1 С.	*Дек.* П. Наума, Ананія	13 Ś.	† Łucyi P. M., Ottylii P.	1	*Grudz.* † Eligiusza B.
2 Ч.	П. Аввакума, п. Іоанна	14 C.	Dyoskora i Herona Mm.	2	Bibianny P., Hipolita M.
3 П.	Пр. Софронія, Саввы	15 P.	† Waleryana, Ireneusza	3	† Franciszka Ksaw. W.
4 С.	В. м. Барвары, п. Іоанна	16 S.	† Euzebiusza B., M.	4	† Barnaby P., Piotra Chr.
5 В.	Н. 29. П. Саввы, Захар.	17 N.	3 Adw. Łazarza B.,	5	2 Adw. Sabby Op., Niceta
6 П.	♔ **С. Николая Чудотв.**	18 P.	♔ Gracyana, Wiktoryna	6	♔ Mikołaja B., Leoncyi
7 В.	С. Амвросія Медіолан.	19 W.	Daryusza, Nemezyusza	7	† Ambrożego B., Agatona
8 С.	А. Сосѳена, Аполлоса	20 Ś.	† Teofila i Zenona Mm.	8	† **Niepok. Pocz. N. M. P.**
9 Ч.	Зач. с. Анны, Стефана	21 C.	*Tomasza Apost.*, Jana M.	9	Leokadyi, Waleryi Mm.
10 П.	Мч. Мины, Ермогена	22 P.	† Zenona Żoł., Flawiana	10	† *Najśw. N. M. P. Loretańs.*
11 С.	Пр. Даніила, пр. Луки	23 S.	† *Wigilia.* Wiktoryi P.	11	† Damazego P., Sabina B.
12 В.	Н. Св. Пр. Спиридона	24 N.	4 Adw. Irminy P.	12	3 Adw. Aleksandra M.
13 П.	М. Евстратія, Евгенія	25 P.	**Narodzenie Chr. Pana**	13	Łucyi P. M., Otylii P.
14 В.	М. Ѳирса, Филимона	26 W.	**Szczepana Męcz.**	14	Dyoskora i Herona Mm.
15 С.	С. Елевѳія, с. Стефана	27 Ś.	*Jana Ewangelisty*	15	† Waleryana, Ireneusza
16 Ч.	Пр. Аггея, мч. Марина	28 C.	*Młodzianków*	16	Euzebiusza B. M.
17 П.	Пр. Даніила и 3 отрок.	29 P.	Tomasza Kantuaryjsk.	17	† Łazarza B., Olimpii Wd.
18 С.	Мч. Севастіана, Зои	30 S.	Eugeniusza B.	18	† Gracyana B., Wiktoryna
19 В.	Н. п. Р. (С. О.). Вонифат.	31 N.	N. po N. Chr. Sylwestra P.	19	4 Adw. Daryusza, Nemez.

W Grudniu wolno polować na: Dziki, Łosie, Jelenie, Sarny, Zające (samce), Głuszce, Cietrzewie, Jarząbki, Dropie, Gęsi, Kaczki, Nury, Kwiczoły.

UWAGA: Tępić wszelkiemi sposobami zwierzęta i ptaki drapieżne, jako to: niedźwiedzie, wilki, lisy, borsuki, dzikie koty, rysie, kuny, tchórze, łasice, orły, jastrzębie.

NOTATNIK

ubitej zwierzyny i odbytych polowań.

Data ubicia	Rodzaj ubitej zwierzyny	Ilość	Nazwa kniej, gdzie zwierzyna ubitą została	Imię i nazwisko myśliwego, który ubił	Przy ilu strzałach	UWAGI co do rodzaju polowania

Data ubicia	Rodzaj ubitej zwierzyny	Ilość	Nazwa kniej, gdzie zwierzyna ubitą została	Imię i nazwisko myśliwego, który ubił	Przy ilu strzałach	UWAGI co do rodzaju polowania

Data ubicia	**Rodzaj ubitej zwierzyny**	Ilość	Nazwa kniej, gdzie zwierzyna ubitą została	Imię i nazwisko myśliwego, który ubił	Przy ilu strzałach	UWAGI co do rodzaju polowania

Data ubicia	Rodzaj ubitej zwierzyny	Ilość	Nazwa kniej, gdzie zwierzyna ubitą została	Imię i nazwisko myśliwego, który ubił	Przy ilu strzałach	UWAGI co do rodzaju polowania

Wzór na rodowód psów.

Imię psa	Data urodzenia	Rasa	Maść i oznaki	Imiona rodziców		Rasa rodziców		Uwagi różnej treści
				ojca	matki	ojca	matki	

PRZEPISY O POLOWANIU
w guberniach Królestwa Polskiego *).

ROZDZIAŁ I.
O prawie polowania.

§ 1. Prawo polowania służy osobom, posiadającym przynajmniéj 150 morgów gruntu w jednym obrębie.

§ 2. Właścicielom kilku graniczących między sobą części gruntów, wynoszących razem przynajmniéj 150 morgów, służy prawo polowania, z warunkiem, aby to prawo rozciągało się nie więcéj jak do trzech z pomiędzy nich, za wzajemnem między sobą porozumieniem; także wolno właścicielom tych cząstek, za wspólną zgodą, wypuszczać polowanie na całéj do nich należącéj przestrzeni w dzierżawę, za pewną opłatą, lecz w żadnym razie nie więcéj jak trzem osobom.

§ 3. Prawo o własności polowania, czy to do jednéj czy też do kilku osób należące, może być ustępowane za szczególnemi umowami i pod warunkami, lub bez takowych, na zasadzie urządzeń ogólnych.

§ 4. Prawo użytkowania z polowania, łowów i rybołówstwa na całéj rozległości gruntów nabytych przez włościan, do jednéj gromady wiejskiéj należących, nie stanowi wyłącznego prawa każdego z włościan, lecz jest prawem całéj gromady.

*) Nowe przepisy o polowaniu mające obowiązywać w guberniach Królestwa Polskiego, do chwili w któréj „Kalendarz" niniejszy oddajemy na prassę, zatwierdzone jeszcze nie zostały, z tego powodu podajemy przepisy obowiązujące dotychczas. Dla gubernij Cesarstwa wydane już zostało nowe prawo i zyskało moc obowiązującą; prawo to podajemy poniżéj. P. R.

Uwaga. Ukaz Najwyższy z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku o urządzeniu włościan w Królestwie Polskiem (Dziennik Praw tom 62 str. 4).

§ 5. Na gruncie cudzym, użytkowanie z polowania, z łowów i rybołówstwa może mieć miejsce nie inaczéj, jak za piśmiennem zezwoleniem właściciela gruntu, lub gromady wiejskiéj, w lasach zaś rządowych i miejskich, za osobnem na piśmie właściwych władz zezwoleniem.

§ 6. Za naruszenie praw własności poczytuje się również polowanie lub łowy na zwierzynę i ptaki na gruncie cudzym, lub w cudzym lesie, nawet i w tym wypadku, gdyby nie było ani zwierzyny, ani ptactwa zabitego lub złowionego.

§ 7. Zwierzyna postrzelona, w razie przejścia jéj na sąsiedni obręb myśliwski, nie może być ścigana i stanowi własność właściciela tegoż obrębu; wyjątek zachodzi co do polowania „par force."

§ 8. Prawo własności polowania i przemysłu łowieckiego, ograniczonem być może wyrokami sądowemi i przepisami policyjnemi niżej wyłuszczonemi.

ROZDZIAŁ II.

Przepisy o polowaniu.

§ 9. Każdy pragnący polować obowiązany jest wyjednać sobie od miejscowego Naczelnika Powiatu imienne myśliwskie świadectwo, które wydawane będzie na rok jeden, to jest: od 1 Stycznia do 1 Stycznia. Podczas polowania świadectwo to koniecznie przy sobie mieć należy.

§ 10. Cudzoziemcom Naczelnik Powiatu wydaje wyżéj wzmiankowane świadectwo w takim tylko razie, jeżeli przedstawią poręczenie któregobądź z właścicieli tegoż samego powiatu; poręczający odpowiedzialnym jest za uiszczenie przez cudzoziemca kar pieniężnych i należności sądowych, z tytułu naruszenia przepisów myśliwskich.

§ 11. Za każde świadectwo opłaca się po rublu srebrem jednym na dochód skarbu; za przygotowanie zaś świadectwa żadna opłata nie będzie pobierana.

§ 12. Osobom służącym w leśnictwie w dobrach rządowych, miejskich i prywatnych, wydawane będą świadectwa bezpłatne, z oznaczeniem miejscowości, pod ich zarządem zostającéj: w obrębie któréj świadectwo to może mieć znaczenie.

§ 13. Zabrania się wydawać świadectwa myśliwskie osobom nie mającym lat 16-tu i osobom zostającym pod dozorem policyjnym.

§ 14. Osobom skazanym na karę za naruszenie przepisów myśliwskich, może być wzbronione czasowo wydawanie świadectwa, nie dłużéj jak na lat trzy.

§ 15. Dla ochronienia zwierzyny w peryodzie jéj rozmnażania się, w pewnéj porze roku, polowanie jest zupełnie wzbronione:

a) na samice łosie, jelenie i sarny od 1 Listopada do 1 Września; *)

b) na zające, głuszcze, cietrzewie, jarząbki, kuropatwy i dropie od dnia 15 Lutego do 1 Sierpnia;

c) na ptactwo przelotne, jako to: na żórawie, czaple, kuliki, chruściele, bekasy, dubelty, czajki, przepiórki, kurki wodne, gołębie, drozdy, skowronki, gęsi, kaczki, nurki—od dnia 1 Kwietnia do 1 Lipca.

§ 16. Na dziki, równie jak na samce: łosie, jelenie, sarny, kaczory; wreszcie na samce: głuszce, cietrzewie, jarząbki i słomki, na ciągu, wolno polować przez rok cały pojedyńczo, lub z obławą.

§ 17. Zwierzęta i ptaki drapieżne, jako to: niedźwiedzie, wilki, borsuki, lisy, dzikie koty, rysie, wydry, kuny, łasice, orły, jastrzębie i t. p. wolno zabijać przez rok cały i tępić wszelkiemi środkami.

§ 18. Ptaków śpiewających i karmiących się owadami, w szczególności zaś słowików, pod żadnym pozorem niewolno strzelać i łowić.

§ 19. O terminach polowania, wzmiankowanych w rozdziale niniejszym, dopełniane będą corocznie ogłoszenia w miejscowych Dziennikach Gubernialnych.

§ 20. W czasie, w ciągu którego polowanie jest wzbronionem, sprzedaż zwierzyny pod żadnym pozorem nie dozwala się.

ROZDZIAŁ III.

O sposobach polowania.

§ 21. Wszelkiego rodzaju polowanie i łowiectwo odbywać się może nie inaczéj jak sposobami prawem dozwolonemi.

§ 22. Sposoby prawem zakazane są następujące:

a) sidła, sieci, łapki, haki, trucizna wszelkiego rodzaju;

b) żelaza zastawiane nie na wytępienie zwierząt drapieżnych, a przytem w miejscach grożących niebezpieczeństwem miejscowym mieszkańcom.

Uwaga. Łowienie w sieci kuropatw dla ich wykarmienia i utrzymania w porze zimowéj, osobom, które o tem zameldują

*) to jest: polowanie na te zwierzęta dozwala się w ciągu miesięcy Września i Października.

władzy miejscowéj, będzie dozwolone, za osobnem upoważnieniem na piśmie.

c) Polowanie nocną porą, lub przy świetle;

d) polowanie bez dozwolenia właściciela, na polach zasianych zbożem jarem i ozimem;

e) na obszarach młodym lasem zasianych.

f) wykręcanie gniazd, wybieranie jaj i piskląt, wyjąwszy gatunków drapieżnych.

§ 23. Obławy na zwierzęta drapieżne naznaczane będą albo z polecenia zwierzchności (policyjnej), albo na życzenie właścicieli obrębów myśliwskich (prywatne).

§ 24. Obława z polecenia władzy miejscowéj naznaczona ograniczać się powinna na wytępieniu tych jedynie zwierząt, na które przedsięwziętą została.

§ 25. Nikt z miejscowych mieszkańców nie ma prawa uchylać się od udziału w obławie policyjnéj, bez powodów na szczególny wzgląd zasługujących.

§ 26. Zdobycz z obławy stanowi własność tego, kto zabił drapieżne zwierzę.

§ 27. Oznaczenie i porządek wypłaty wynagrodzenia za tępienie wilków, dopełnia się na zasadzie istniejących przepisów.

§ 28. Gdyby zgładzenie drapieżnego zwierzęcia wyświadczyło szczególną przysługę dla bezpieczeństwa mieszkańców, a równie, gdyby połączone było ze szczególnem narażeniem się myśliwego, w takim razie władzy miejscowéj pozostawia się prawo wyjednania oddzielnego wynagrodzenia.

§ 29. Obławy prywatne nie inaczéj odbywać się mogą, jak z wiadomością miejscowéj władzy policyjnéj.

ROZDZIAŁ IV.

O psach.

§ 30. Psy dzielą się: na zwyczajne i myśliwskie.

§ 31. Każdy pies tak zwyczajny jak i myśliwski winien mieć swego pana, któryby za niego odpowiadał.

§ 32. Psy zwyczajne jako to: podwórzowe, łańcuchowe, owczarskie i pokojowe, nie inaczéj powinny być wypuszczane w pole i do lasów, jak na sznurku, albo z przywiązanemi do szyi klockami długiemi na $2\frac{1}{2}$ stopy, grubemi na $2\frac{1}{2}$ cala, a to dla przeszkodzenia im w tropieniu i gonieniu zwierzyny.

§ 33. Psy zwyczajne bez sznurka i bez klocków po polach i lasach biegające, równie jak koty, mogą być bezkarnie zabijane.

§ 34. Dla psów strzegących stada, klocek może być zastąpiony przez długi sznur u szyi uwiązany.

§ 35. Za psy myśliwskie należy uważać: ogary, charty, wyżły, taksy i w ogóle psy wyuczone i używane do polowania.

§ 36. Z liczby pomienionych gatunków, na charty i ogary równie jak na ich przychówki rassy mieszanéj, ustanawia się opłata: od każdego charta po rubli 15, a od każdego ogara po rubli 5 rocznie.

Uwaga. Szczenięta niezdatne do polowania nie podlegają opłacie.

§ 37. Ażeby uzyskać prawo do trzymania chartów i ogarów za ustanowioną od nich opłatą, właściciele tychże, obowiązani będą podawać corocznie deklaracye do właściwéj władzy powiatowéj, z oznaczeniem ich ilości, w dniu 1 Września.

§ 38. Opłaty wyżéj wskazane mają być wnoszone do kass okręgowych, za pokwitowaniami na ten cel przepisanemi, które służyć będą za dowód prawa trzymania psów pomienionych.

§ 39. Straży leśnéj w lasach rządowych, miejskich i instytutowych, tudzież osobom w tychże lasach zamieszkałym, bezwarunkowo zabrania się trzymać charty i ogary.

§ 40. Podczas polowania charty i ogary powinny być nie inaczéj jak na smyczy, z któréj mogą być spuszczane dopiero w chwili pogoni zwierza, na rozkaz myśliwego.

§ 41. Psy myśliwskie, z wyjątkiem wyżłów, biegające po polach i lasach bez właściciela, mogą być zatrzymywane i oddawane właścicielom za wynagrodzeniem nie wyższem jak rubli 3.

§ 42. Za używanie psów w porze do polowania zakazanéj, winni ulegną karze pieniężnéj niżéj oznaczonéj.

ROZDZIAŁ V.

O środkach karnych.

§ 43. Osoby przekonane o polowanie na swych gruntach mających mniéj jak 150 morgów rozległości, ulegną:

za pierwszym razem ostrzeżeniu i napomnieniu,

za drugim razem karze pieniężnéj w ilości 10 rubli,

za trzecim razem takiejże karze w ilości rubli 25, z odebraniem broni i psów.

Uwaga. Broń i psy odebrane, będą sprzedane przez publiczną licytacyę, na korzyść zakładów dobroczynnych.

§ 44. Osoby przekonane o polowaniu na cudzym gruncie, bez pozwolenia właściciela, lub dzierżawcy obrębu myśliwskiego, ulegną:

za pierwszym razem karze pieniężnéj w ilości rubli 5,

za drugim razem karze pieniężnéj w ilości rubli 15,

za trzecim razem karze pieniężnéj w ilości rubli 25, tudzież odebraniu broni i psów.

Uwaga. Niezależnie od pomienionych kar pieniężnych, winny obowiązanym będzie wynagrodzić właścicielowi, lub dzierżawcy, szkody zrządzone w zasianych polach i lasach, tudzież zwrócić zabitą zwierzynę.

§ 45. Za samowolny połów ryb, równie za polowanie na zwierzynę i ptactwo w lasach i na gruntach rządowych lub publicznych, winni ulegną karze oznaczonéj w art. 468 Kodeksu kar głównych i poprawczych.

§ 46. Samowolne polowanie w zwierzyńcach, lub miejscach ogrodzonych, należących czy to do instytucyi rządowych i miejskich, czy też do osób prywatnych, ściągnie na winnych karę, jak za kradzież, na mocy praw obowiązujących.

§ 47. Przekonani o polowanie bez przepisanego świadectwa na prawo polowania, ulegną karze pieniężnéj w ilości rubli 3 w drodze administracyjnéj.

§ 48. Przekonani o polowanie za fałszywem świadectwem, lub do innéj osoby należącem, ulegną karze jak za oszustwo, na mocy praw obowiązujących.

§ 49. Za wszelkie polowanie, tudzież łowy na zwierzynę i ptactwo, oprócz tępienia zwierząt i ptaków drapieżnych, w porze do polowania zakazanéj, winni ulegną karze pieniężnéj:

za pierwszym razem w ilości rubli 10,
za drugim razem w ilości rubli 20,
za trzecim razem w ilości rubli 40.

§ 50. Za wykręcanie gniazd, albo wybieranie z nich piskląt i jaj, z wyjątkiem gniazd ptaków drapieżnych, winny ulegnie aresztowi, na czas od dnia jednego do trzech dni.

§ 51. Za łowienie albo tępienie ptaków śpiewających, w szczególności zaś słowików, winni ulegną karze pieniężnéj od rubla jednego do rubli dziesięciu za sztukę.

§ 52. Za tępienie, lub łowienie takich zwierząt lub ptaków, których łowić lub zabijać nie wolno podług przepisów ogólnych lub miejscowych, winny ulegnie karze pieniężnéj od 50 do 150 rubli, albo osadzenia w wieży od trzech do sześciu miesięcy, w miarę okoliczności, mniéj lub więcéj winę jego zwiększających.

§ 53. Za przewóz i handel zwierzyną po miastach i wioskach w porze do polowania zakazanéj, winny ulegnie karze pieniężnéj w § 49 oznaczonéj, zwierzyna zaś ulegnie konfiskacie i sprzedaży na korzyść zakładów dobroczynnych.

§ 54. Urzędnicy policyjni i wójci, za nieużycie środków powstrzymujących polowanie, tudzież łowy na zwierzynę i ptactwo, a niemniéj za dopuszczenie handlu takowemi w porze zakazanéj, ulegną:

za pierwszym razem karze administracyjnéj, według uznania ich zwierzchności,

za drugim razem pociągnięci będą do odpowiedzialności sądowéj.

§ 55. Za odbywanie polowania sposobami w § 22 w pozycyach *a* i *b* wymienionemi, winni, oprócz odebrania i zniszczenia sprzętów i przyborów, ulegną karze pieniężnéj od rubla 1 kop. 50 do rubli 10, albo aresztowi od dni trzech do siedmiu.

§ 56. Za polowanie nocną porą, albo przy świetle ogniowem, winni ulegną karze pieniężnéj od 10 do 40 rubli, w miarę swéj zamożności.

§ 57. Za obławy, bez wiadomości miejscowéj władzy policyjnéj urządzone, winny ulegnie karze pieniężnéj od rubli 5 do 25.

§ 58. Za wypuszczanie do lasu lub w pole psów nie wyłączając psów myśliwskich, bez zachowania przepisów w § 32 ustanowionych, to jest, nie na sznurku, bez kloca, lub powroza, winny właściciel ulegnie karze pieniężnéj od kop. 50 do rubli 3, stosownie do zamożności.

§ 59. Za utrzymywanie chartów i ogarów bez przepisanéj opłaty, winni ulegną karze pieniężnéj, w dwójnasób większéj od ustanowionéj opłaty, w drodze administracyjnéj.

§ 60. Za trzymanie chartów i ogarów przez straż leśną, winni ulegną karze pieniężnéj po rubli 25 za każdą sztukę i zabraniu psów.

§ 61. Wszystkie wogóle kary pieniężne za wykroczenia powyżéj wyszczególnione, wpływać będą do skarbu, po potrąceniu połowy na korzyść delatora.

NOWE PRZEPISY O POLOWANIU

obowiązujące w guberniach Cesarstwa

od dnia 1 (13) Marca 1892 r.

Zatwierdzenie przepisów o polowaniu. Rada Państwa, w Najwyżéj zatwierdzonéj komisyi specyalnéj i na ogólnem zebraniu, rozpoznawszy wniosek Ministra Dóbr Państwa o projekcie przepisów o polowaniu, *uchwaliła:*

I. Projekt przepisów o polowaniu przedstawić do Najwyższego zatwierdzenia Najjaśniejszego Pana, poczem wprowadzić takowy w wykonanie od 1 (13) Marca 1892 r.; w miejsce art. 105, 106, pierwszéj połowy 107, 108—116, 119—126 i 129—130 ustawy gospodarstwa wiejskiego (T. XII, zb. pr., cz. II, wyd. 1886 r.).

II. Art. 943 cz. 1 kod. kar. gł i popr. (wyd. 1885 r.) wyjaśnić w następujący sposób:

Art. 943 cz. 1. Stróże polowi, straż leśna i służba myśliwska, przekonani o fałszywe zeznanie, podlegają, oprócz kar, wymienionych w poprzednim art. 943, wydaleniu ze służby, z pozbawieniem na zawsze prawa zajmowania się takową.

III. W uzupełnieniu odnośnego oddziału kod. kar. gł. i popr. (wyd. 1885 r,), postanawia: za zabicie żubra winni podlegają karze pieniężnéj po 500 rub. za każdą zabitą sztukę.

IV. Co do zmiany art. 57 i 146 ust. o kar. wym. pr. sęd. pok. (wyd. 1885 r.) postanawia:

1. Za samowolne polowanie na cudzym gruncie winni ulegają karze od 5-u do 25-u rubli.

Kara ta może być podwyższona do 50-u rub. za polowanie w zwierzyńcach lub parkach ogrodzonych, nie mających swobodnéj komunikacyi z sąsiedniemi majątkami, lub na łąkach i polach, z których nie sprzątnięto siana, lub zboża.

2. Oznaczonéj w poprzednim (1) artykule karze pieniężnéj ulega i ten, kto będzie wyganiał zwierzynę i ptactwo z cudzego gruntu w jakikolwiek sposób.

3. Za polowanie bez świadectwa, jak również kto się dopuści zniszczenia gniazda, wybrania z niego jajek i piskląt, winny ulega karze od 5-u do 25-u rubli.

4. Za polowanie za obcem świadectwem, za polowanie na rodzaj zwierzyny, któréj w danej porze nie wolno zabijać, wreszcie za polowanie zakazanemi sposobami, winny ulega karze od 10-u do 100-u rubli. Sieci, pętle i inne przyrządy do łowienia, znalezione przy winnych, ulegają konfiskacie.

5. Za nieokazanie podczas polowania świadectwa na prawo polowania osobom, które mają prawo o to się zapytać, winny ulega karze do 5-u rub.

6. Za zabicie samicy łosia, jelenia, sarny lub cielęcia tych gatunków, winni ulegają karze pieniężnej po 50 rub. za każdą

samicę łosia lub jelenia i po 25 rub. za każdą samicę sarny i za każde cielę tych gatunków.

7. Za roznoszenie, rozwożenie, za sprzedaż lub za kupowanie zwierzyny w czasie zakazanym, winni ulegają karze pieniężnéj po 25 rub. za każdego znalezionego u nich łosia, jelenia lub kozła, oraz za sarnę, zaś karze 1 rub. za sztukę każdéj innéj zwierzyny.

8. W razie recydywy przestępstw, wymienionych w §§ 1—7, należna od winnych kara pieniężna może być podwojona.

9. Spotkany na polach lub w lasach (po za obrębem dróg) z bronią w ręku lub z narzędziem do polowania, jak siecią, pętlą itp.—uważa się za polującego.

10. Kary pieniężne, określone w §§ 1—8, oraz pieniądze, otrzymane za sprzedaż odebranych od winnych przyrządów do łowienia i zwierzyny, obracane będą na specyalne fundusze Ministeryum Spraw Wewnętrznych, dla wytworzenia kapitału na wzmocnienie nadzoru nad spełnianiem przepisów o polowaniu.

V. Art. 915 kod. kar. gł. i popr. (wyd. 1885 r.) uchylić.

Najjaśniejszy Pan przytoczoną uchwałę Rady Państwa, z d. 3 (15) Lutego 1892 r. Najwyżej zatwierdzić raczył i polecił wykonać.

Prawo o polowaniu.

(*Najwyżéj zatwierdzone d. 3 (15) Lutego 1892 r.*)

I. Polowanie.

1. Przepisy o polowaniu obowiązują Cesarstwo, Królestwo Polskie, gubernie Liflandzką i Estlandzką, Ziemię wojska dońskiego i kraj Zakaukazki.

2. Przepisy niniejsze odnoszą się do wszelkiego polowania: z bronią, z psami (z chartami lub psami gończemi) i t. p.

3. Nie wolno jest nikomu polować bez imiennego świadectwa, wydanego przez właściwą władzę.

4. Rozporządzenia przepisów niniejszych o polowaniu za świadectwami nie obowiązują gubernii: Archangielskiéj, Wołogodzkiéj, Ołonieckiéj, Permskiéj, Wiackiéj i Kostromskiéj, oraz powiatów: Koźmodemiańskiego, Czeboksarskiego i Carewokokszajskiego w gubernii Kazańskiéj, Makariewskiego i Siemie-

nowskiego w gub. Niżegorodzkiéj, Białozierskiego i Kiryłłowskiego, gub. Nowogrodzkiéj i Chołmskiego w gub. Pskowskiéj.

5. Świadectwa na prawo polowania, formy ustanowionéj przez Ministra spraw wewnętrznych, wydają sprawnicy i naczelnicy powiatu (lub gubernii), na skutek prośby wniesionéj piśmiennie lub ustnie.

Uwaga. Nieletnim do lat 17 świadectwa będą wydawane jedynie na prośbę rodziców lub opiekunów.

6. Nie mogą uzyskać świadectwa: *a*) pozostający pod nadzorem policyi, i *b*) karani za naruszenie przepisów o polowaniu; wreszcie karani za kradzież drzewa w lesie, przed wykonaniem wyroków sądowych.

7. Świadectwo ważne jest tylko na ten rok, na który zostało wydane, a to we wszystkich miejscowościach, gdzie obowiązują niniejsze przepisy.

8. Przy wydaniu świadectw na prawo polowania, pobiera się po 3 ruble za każde świadectwo. Przy wnoszeniu podania i wydawaniu świadectw, nie pobiera się żadnych innych opłat (nie wyłączając stemplowéj).

Uwaga. Oznaczone w § tym opłaty obracane będą na utworzenie kapitału dla wzmocnienia środków nadzoru nad wykonaniem przepisów o polowaniu.

9. Wolni są od wykupowania świadectwa: *a*) leśnicy rządowi, straż leśna, oraz leśnicy, straż leśna i służba myśliwska właścicieli prywatnych i towarzystw myśliwskich, zatwierdzonych we właściwéj formie, i *b*) służba myśliwska, o ile złoży świadectwo właściciela majątku, poświadczającego jéj charakter służbowy.

Uwaga. Za służbę myśliwską uważani są dojeżdżacze, psiarze, strzelcy i gajowi.

10. Ministrowi Dóbr Państwa przysługuje prawo udzielania bezpłatnie specyalnych decyzyj: *a*) na strzelanie i łapanie w każdéj porze zwierząt (prócz żubrów) i ptactwa, oraz na wybieranie gniazd i jajek dla celów naukowych, i *b*) na chwytanie różnych gatunków dziczyzny dla aklimatyzowania jéj w innych miejscowościach, lub dla zwierzyńców. Decyzye te zastępują świadectwa na prawo polowania. Osoby, które otrzymały takie decyzye, korzystają z nich bezpłatnie na gruntach i w lasach rządowych, nie wypuszczonych w dzierżawę (prócz zarezerwowa-

nych na polowania Cesarskie), oraz na innych folwarkach, na zasadach ogólnych.

11. Każdy myśliwy, podczas polowania winien mieć przy sobie udzielone mu imienne świadectwo na prawo polowania, celem okazania go na żądanie osób, czuwających nad wykonaniem przepisów o polowaniu.

Uwaga. Obowiązek posiadania świadectw nie odnosi się do osób, biorących udział w polowaniach, dokonywanych z rozporządzenia władz policyjnych dla tępienia zwierząt drapieżnych, (art. 1463 ogól. urządz. gub. zb. pr. t. II, cz. 1, wyd. 1876 r.), oraz do naganiaczy podczas obławy.

12. Prawo polowania przysługuje właścicielowi majątku na jego terytoryum.

13. Dla polowania na cudzym gruncie wymagane jest zezwolenie piśmienne właściciela.

14. Dozwolenie polowania na gruntach, należących do Ministeryum Dóbr Państwa, określają dołączone do niniejszego § przepisy.

15. Prawo polowania na gruntach włościańskich, stanowiących składową część gminy, należy do gminy. Włościanie i osoby obce mogą korzystać z polowania na gruntach powyższych, tylko za decyzyą gminy, wydaną w formie przepisanej.

16. Na prawo polowania na gruntach miejskich dają zezwolenie właściwe zarządy miejskie.

17. Polowanie jest wzbronione:

a) na żubry, oraz na samice: łosiów, jeleni i sarn, nadto na przychówek od samic zwierząt wymienionych—przez cały rok.

Uwaga. Cały roczny przychówek dolicza się do uplężonego przychówku po datę 31-go Grudnia (12 Stycznia) tegoż roku.

b) na samce łosiów od 1 (13) Stycznia do 15 (27) Września.

c) na samce jeleni od 1 (13) Marca do 15 (27) Lipca.

d) na kozły od 1 (13) Listopada do 1 (13) Czerwca.

e) na girafy, kozły czarne, tury i kozy górskie od 1 (13) Marca do 15 (27) Lipca.

f) na samce głuszców i cietrzewi od 15 (27) Maja do 15 (27) Lipca.

g) na kwiczoły od 1 (13) Czerwca do 15 (27) Lipca.

h) na gęsi i łabędzie od 1 (13) Maja do 29 Czerwca (11) Lipca.

i) na kaczory i derkacze od 1 (13) Czerwca do 29 Czerwca (11 Lipca).

j) na samice kaczki wszelkich gatunków, na bekasy, dubelty, chróściele, czajki i inne ptactwo wodne i błotne od 1 (13) Marca do 29 Czerwca (11 Lipca).

k) na kuropatwy szare i czerwone od 1 (13) Grudnia do 15 (27) Sierpnia.

l) na dropie od 1 (13) Grudnia do 1 (13) Października.

m) na bażanty i zające od 1 (13) Lutego do 1 (13) Września.

n) na samice głuszców i cietrzewi, na jarząbki, białe kuropatwy, dropie mniejsze i przepiórki od 1 (13) Marca do 15 (27) Lipca.

Uwaga. Polowanie z siecią na samce przepiórek jest dozwolone od 1 (13) Maja do 15 (27) Lipca.

o) na wszelką inną zwierzynę i ptactwo, oprócz drapieżnych, od 1 (13) Marca do 29 Czerwca (11 Lipca).

18. Niewolno jest przez cały rok łapać na wnyki, sidła, pętle, samołówki itp.: głuszców, cietrzewi, jarząbków, kuropatw, kwiczołów, bażantów, sarn, oraz niewolno wybierać jaj i piskląt z gniazd, lub psuć gniazd jakichkolwiek ptaków, z wyjątkiem drapieżnych.

19. Zwierzęta i ptaki drapieżne, ich pisklęta i gniazda wolno jest tępić przez rok cały, wszelkiemi sposobami, oprócz trucizny, jak również wolno zabijać na polach i w lasach włóczące się psy i koty.

Uwaga. Gubernatorom i naczelnikom powiatów i okręgów dozwolone jest użycie trucizny dla wytępienia zwierząt drapieżnych, jako środek ogólny, lub udzielać na to decyzye pojedynczym osobom, lub towarzystwom myśliwskim.

20. Do zwierząt drapieżnych prawo zalicza: niedźwiedzia, wilka, lisa, szakala, borsuka, lisa białego, tchórza, łasicę, wydrę, gronostaja, kunę, rosomaka, rysia, kota dzikiego i popielicę; do ptaków drapieżnych: orła, berkuta, sokoła, białozora, wszelkie jastrzębie, srokę, wronę, kawkę, sójkę, orzechówkę, puhacza, sowę i wróble.

21. Zabijać zwierzęta drapieżne, niebezpieczne dla człowieka i domowego inwentarza na cudzym gruncie, bez zezwole-

nia właściciela, wolno jest tylko w razie przypadkowego spotkania się z niemi, lub po wezwaniu miejscowéj władzy policyjnéj (art. 1463 ogól. urządz. gub., zb. pr. t. II, cz. I wyd. 1876 r.).

22. Bezwarunkowo niewolno polować z psami gończemi od 1 (13) Marca do 29 Czerwca (11 Lipca).

Uwaga. Przepis ten nie odnosi się do nauki, bez broni, psów legawych i gończych.

23. Właściciele parków ogrodzonych i zwierzyńców, nie mających swobodnéj komunikacyi z sąsiedniemi gruntami, mogą polować w nich na wszelkiego rodzaju zwierzęta przez rok cały.

24. Włościanom gub. Archangielskiéj i całéj północnowschodniéj części gub. Wołogodzkiéj; mieszkańcom gub. Permskiéj, oraz byłym osadnikom rządowym okręgu Wierchoturskiego tejże gubernii, i powiatów Głazowskiego, Orłowskiego i Słobodzkiego gubernii Wiackiéj, dozwolone jest polowanie przez rok cały w powyższych miejscowościach na wszelką dziczyznę; sprzedaż jednak przez osoby te wszelkiéj dziczyzny wzbronioną jest od 10 (22) Marca od 1 (13) Lipca.

25. Po upływie dni dziesięciu od terminu, od którego zakazane jest polowanie na dane zwierzę, lub danego ptaka, pod grozą kary niewolno nietylko przewozić i sprzedawać, ale i kupować takiego zwierzęcia lub ptaka (§ 17).

Uwaga. Przewożenie żywéj dziczyzny, dla rozpłodu, dozwolone jest w czasie zakazanym, za decyzyą miejscowéj władzy policyjnéj.

26. W miastach handel zwierzyną, zabitą w zimie [przed 1 (13) Marca], dozwolony jest w każdym czasie, przy zachowaniu wydawanych co do tego przez władze właściwe przepisów.

II. Środki nadzoru nad wykonaniem przepisów o polowaniu i wykrywania naruszenia tych przepisów.

27. Nadzór nad ścisłem wykonaniem przepisów o polowaniu włożony jest: 1) na policyę; 2) na urzędników leśnych rządowéj straży leśnéj, na osoby zawiadujące lasami i leśniczych w lasach prywatnych, w powierzonych ich zarządowi rewirach i 3) na stróży leśnych, polowych i straż myśliwską na gruntach, oddanych im pod nadzór.

28. Do straży myśliwskiéj, pod względem zatwierdzenia ich na tym urzędzie, połączonych z nim praw, wydawania prze-

pisanych blach i uwolniania ze służby, odnoszą się przepisy, ustanowione dla stróży leśnych w art. 568—572 ust. leś. (zb. pr. t. VIII, cz. I, wyd. 1876 r.).

29. Gubernatorzy i naczelnicy powiatów mogą upoważniać znane im osoby, za ich zgodą, do wykrywania naruszeń przepisów o polowaniu, ze wskazaniem im miejsca ich działań. Upoważnienia takie mogą być dawane i przez prawnie zawiązane towarzystwa myśliwskie i gospodarstwa wiejskiego swoim członkom. Upoważnienia te są ważne w granicach tych miejscowości, dokąd sięga działalność tych towarzystw.

30. Protokóły o naruszeniu przepisów o polowaniu, sporządzają się, stosownie do art. 1133—1136, 1140—1142, 1150 i 1151 ust. post. kar. i w protokółach tych winna być wzmianka, jakie przyrządy do polowania, oraz jaka i w jakiéj ilości zwierzyna, odebrane zostały od winnego.

Uwaga. Wzmiankowane w tym artykule protokuły, pociągające za sobą karę pieniężną do 100-u rubli, mogą być sporządzane bez udziału świadków.

31. Przy poszukiwaniu oskarżonego, który skrył się z miejsca przestępstwa, straż leśna i polowi mają prawo żądać pomocy władzy policyjnéj.

32. Znaleziona u winnych zwierzyna sprzedaje się natychmiast właścicielowi lub dzierżawcy polowania, jeżeli zaś nie wiadomo, gdzie zwierzyna zabitą została, sprzedaje ją się lub niszczy, stosownie do rozporządzenia policyi.

33. Wywołanie śledztwa sądowego i popieranie w sądzie spraw przeciw winnym przekroczeń, wymienionych w art. 3—7 odd. IV uch. Rad. Pań. w téj sprawie, włożone jest na organa policyi, w formie przepisanéj za występki przeciwko porządkowi publicznemu (art. 1215 i 1216 ust. post. kar.).

34. Sprawy za naruszenia wymienione w art. 1 i 2 odd. IV uch. Rad. Pań. mogą być wszczęte jedynie na skutek skargi poszkodowanego właściciela majątku, lub dzierżawcy polowania, a w razie pogodzenia się poszkodowanego z tym, który szkodę wyrządził—kary nie skutkują.

35. Moc art. 1187 1 ust. post. kar. rozciąga się do protokółów za naruszenia przepisów o polowaniu, sporządzonych w formie przepisanéj (art. 30).

Dodatek do art. 14-go.

Przepisy o dozwalaniu polowania na gruntach, zawiadywanych przez Ministeryum Dóbr Państwa.

1. Prawo polowania na gruntach skarbowych udzielane jest w formie, przepisanéj dla wydzierżawiania przez licytacyę publiczną skarbowych działów czynszowych, lub też za biletami, opłacanemi według taksy, zatwierdzanéj przez Ministeryum Dóbr Państwa, po uprzedniem rozpoznaniu próśb, a nie przez gubernatorów i naczelników powiatu i okręgu.

2. Minister Dóbr Państwa może zezwalać na polowanie na gruntach skarbowych, bez oddawania ich w dzierżawę, oraz bez wydawania biletów lub pobierania opłaty, w tych miejscowościach gubernii północnych i północno-wschodnich, gdzie włościanie zajmują się polowaniem jako rzemiosłem.

3. Osoby należące do urzędu leśnego i straży leśnéj rządowéj korzystają z polowania bezpłatnie, i bez brania biletów, w granicach powierzonych ich zawiadywaniu lub nadzorowi rewirów, za wyjątkiem gruntów, przeznaczonych na polowania Dworskie, lub wydzierżawionych pod polowanie. W miejscowościach, gdzie osobom nienależącym do leśnictwa, korzystanie z polowania nie jest dozwolone, powyżéj wymienionym urzędnikom wzbronione jest polowanie na łosie, jelenie i sarny.

Z ETYKI MYŚLIWSKIEJ.

Oprócz przepisów o polowaniu mających głównie na celu ochronę zwierzyny i zabezpieczenie jéj od zupełnego wytępienia, oprócz tych przepisów w drodze prawodawczéj zatwierdzonych i obowiązujących, istnieją pewne prawa zwyczajowe, które każdy myśliwy znać i szanować powinien, a mają one na względzie nietylko niewłaściwe zabijanie zwierzyny, ale i bezpieczeństwo samych myśliwych.

Ileż to razy się zdarza, że jakiś strzelec „niedzielny,“ (*Sontangsjäger*), który się po raz pierwszy na większem polowaniu

znajduje, albo też uniesiony gorączkowym zapałem młodzieniaszek, pragnący co najrychlej święcić myśliwskie tryumfy—strzela po linii myśliwych i zamiast lisa, lub zająca, któregoby niezawodnie nie trafił, kaleczy lub zabija najbliższego swego towarzysza na stanowisku. W takich razach, fatalnym zbiegiem okoliczności, zły strzelec rzadko chybia, na co kronika wypadków na polowaniach, wypadków śmierci lub kalectwa, posiada wiele dowodów. Nieraz niedoświadczony myśliwy polujący w lesie na jarząbki, strzela wprost przed siebie na wysokość wzrostu człowieka, nie myśląc o tem i nie chcąc mieć tego na uwadze, że po za krzakami, zakryty gęstwiną liści, znajdować się może na linii strzału człowiek i nieuwagę strzelca życiem lub zdrowiem przypłacić...

A owe odwiedzione kurki w kapiszonówce, lub niewyjęte naboje z broni nowego systemu, ilu smutnych wypadków bywają powodem? Przez lekkomyślność, nieostrożność, lub nieuwagę niejeden już stał się mimowolnym samobójcą, lub zabójcą; bywało nawet, że syn ojca, brat brata życia pozbawił—i rozpaczał potem... po niewczasie.

Otóż powiadamy: są pewne prawa myśliwskie, nieujęte w formę przepisów, lecz uświęcone zwyczajem, prawa najzupełniéj racyonalne i słuszne, które szanować i ściśle zachowywać należy. Nie godzi się i nie wolno strzelać po linii myśliwych, nie wolno pod żadnym pozorem schodzić ze stanowiska, nie wolno zachowywać się z bronią tak nieostrożnie, aby ta nieostrożność powodowała strzały wypadkowe; słowem nie wolno czynić nic takiego, coby mogło narazić na niebezpieczeństwo bądź to samego myśliwego, bądź kogokolwiek z jego towarzyszy, lub wogóle ludzi mogących się w lesie podczas polowania znajdować.

Do głównych zalet myśliwego należą przedewszystkiem: zimna krew, przytomność i rozwaga; kto tych przymiotów nie posiada, niech polowaniu raz na zawsze da pokój. Dawniéj, kiedy myśliwstwo było u nas bardzo rozwinięte, prawa o których mowa przestrzegano ściśle, a wykroczenia przeciwko nim karano na miejscu *more antiquo*... sforami; nie troszcząc się nawet o dywan dla osób krwi uprzywilejowanéj. Egzekucya odbywała się doraźnie na mchu, lub na śniegu i trudno się było od niéj wywinąć: „Inne czasy, inne pieśni“ powiada poeta: trudnoż już dziś w końcu XIX-go wieku rozciągać na śniegu młodzieńca,

ubranego w wykwintny kostyum myśliwski i sypać mu sfory. za grzech popełniony z instrumentu o bogatej obsadzie, o lufach Bernarda, kosztującego co najmniéj 200 rubli. Nie chcemy utrzymywać, żeby się to w pewnych wypadkach nie przydało, ale fakt jest, że nie byłoby zgodne z prawem, humanizmem i wysoką cywilizacyą stulecia, która wynalazła inny, może jeszcze dotkliwszy od starego sposób bicia winowajców, mianowicie bicie po... kieszeni.

Naturalnie, jeżeli nieostrożność spowoduje krwawy wypadek, winowajca ma do czynienia przedewszystkiem z własnem sumieniem, następnie z prokuratorem i sądem i podlega karze przez kodeks karny przewidzianéj—lecz wszelka nieostrożność wogóle, choćby żadnego nie spowodowała wypadku, powinna być bezwzględnie karana przez samych myśliwych. Jesteśmy przekonani, że każdy starszy i doświadczony myśliwy, który bywał świadkiem smutnych zdarzeń, przez nieostrożność spowodowanych, przyzna, że tego rodzaju przewinień płazem puszczać nie można; ale jak unormować karę, jak jéj wysokość oznaczyć? Jesteśmy zdania, że możnaby przyjąć za zasadę w takich wypadkach uchwałę ogólnego zebrania członków Warszawskiego oddziału racyonalnego polowania, na którem to zebraniu, odbytem w Warszawie dnia 3 Marca 1892 roku, szczegółowo dyskutowano tę kwestyę.

Zebranie zatwierdziło projekt opracowany poprzednio przez komissyę złożoną z 25 członków i postanowiło: aby przepisy przez nie zatwierdzone, były stosowane na wszystkich polowaniach przez Towarzystwo urządzanych.

Podajemy poniżéj ważniejsze paragrafy:

a) **Za zejście ze stanowiska 10 rubli kary,**

b) **za wypadkowy strzał 10 rubli kary,**

c) **za pozostawione w lufach ładunki, lub niezdjęte kapiszony przy zejściu z polowania, lub po skończonej nagance, 10 rubli kary (NB. Strzelba złamana, lecz z pozostawionemi w lufach ładunkami, nie uważa się za nienabitą).**

d) **za strzał po linii myśliwych 25 rs. kary i usunięcie z grona myśliwych raz na zawsze.**

Na polowaniu w kotla.

e) **za rozerwanie kotła 1 rs. kary,**

f) **za przyklękanie, lub kładzenie się—5 rs. kary,**

g) **za wystrzał w środek kotła po danym sygnale 25 rubli kary i pozbawienie prawa uczestniczenia w polowaniach raz na zawsze.**

W przepisach powyższych zalecono również, aby o ile możności unikać na polowaniach rozstawiania strzelców po linii krzywéj; każdy strzelec powinien widzieć sąsiada swego z prawéj i sąsiada z lewéj strony. Tyle co się tyczy uniknięcia nieszczęśliwych wypadków; co do ochrony zaś zwierzyny postanowiono:

Za zabicie sarny **50 rs. kary**, za cietrzewicę **5 rs.**, a jeżeli będzie zabita na toku **25 rs.**; tak samo za kurę bażanta.

Ażeby przyczynić się do rozmnożenia kuropatw, tak bardzo w ostatnich latach wyniszczonych, ogólne zebranie postanowiło, aby na gruntach, polowanie na których dzierżawi Towarzystwo, polowania na kuropatwy z wyżłami zawiesić na lat dwa.

Bardzo słusznie!

Co do wszelkich sporów mogących wyniknąć z powodu stosowania kar, zebranie postanowiło, że mają być one rozstrzygane przez wszystkich uczestników polowania na miejscu, bez apelacyi.

Widzimy z powyższego, że przepisy dotyczące zachowania ostrożności na polowaniach są surowe, ale tego ganić nie można, przeciwnie, jesteśmy zdania, że należałoby stosować je i w prywatnych kółkach myśliwskich, bo tym sposobem zapobiedz można. w pewnym stopniu przynajmniéj, nieszczęśliwym wypadkom, które, niestety, przytrafiają się zbyt często. Podajemy tę mysl w przekonaniu, że czytelnicy „Kalendarza“ naszego zechcą ją poprzeć i w swoich kołach towarzysko-myśliwskich w czyn wprowadzić, jest to niezbędne. Wymagania etyki myśliwskiéj trzeba przyjąć, uznać, szanować je, a wykroczenia przeciwko nim karać surowo; tym sposobem zyskać można bezpieczeństwo życia i zdrowia myśliwych, oraz ochronić zwierzynę od zbytecznego jéj wytępiania.

Postanowienie nie strzelania do sarn, cietrzewic i samic bażantów, w okresie, w którym strzelać do nich wolno, jakoteż postanowienie zawieszenia polowania na kuropatwy na lat dwa, polecamy uwadze tych właścicieli pól i lasów, którzy pragną w nich ilość zwierzyny pomnożyć.

———————

RADY DLA MŁODYCH MYŚLIWYCH.

Treść. **Czy łatwo zostać dobrym myśliwym? O broni. Jaka broń jest dobra? Strzelba przykładna. Jak broń zbadać? Jak robić dobre naboje? Jak można nauczyć się strzelać.**

Są ludzie którym się zdaje, że nie ma nic łatwiejszego, jak zostać myśliwym; trzeba tylko mieć teren do polowania, broń, pieska i nic więcéj. Z równą zupełnie racyą możnaby powiedzieć, że nie ma nic łatwiejszego jak zostać znakomitym skrzypkiem: trzeba mieć tylko skrzypce, smyk i kalafonię. To ostatnie zdanie wyda się każdemu śmiesznem i niedorzecznem, pierwsze wszakże, aczkolwiek zupełnie tamtemu pod względem sensu równe, ludzie przyjmują za dobrę monetę.

Jak wśród tysięcy skrzypków znajduje się bardzo niewielu wirtuozów, tak też wśród mnóstwa ludzi trudniących się w wolnych chwilach psuciem prochu, dobrych myśliwych w całem tego wyrazu znaczeniu jest bardzo mało; chcąc być dobrym myśliwym trzeba umiejętności i doświadczenia, co się nie łatwo i nie prędko zdobywa.

Już sama nazwa „myśliwstwo“ wskazuje że sztuka ta nie jest bezmyślną zabawką. Wyrazy „myśliwy“, „myśliwstwo“ pochodzą od słowa „myśleć“, bo człowiek mający upodobanie w téj sztuce musi ciągle natężać umysł i obmyślać sposoby, za pomocą których mógłby zwierza znaleźć i ubić; a nie to jedno tylko zajmuje umysł myśliwego; zastanawia on się i przemyśla nad tem, jak zachować i od wytępienia ochronić pożyteczne gatunki zwierząt dzikich, ztąd też musi się gruntownie zapoznać z życiem ich i przyrodą.

Potrzeba całych lat doświadczenia i praktyki aby zostać istotnie dobrym „myśliwym“, a saméj sztuki myślistwa jak każdéj zresztą umiejętności, trzeba się uczyć od początku, od abecadła.

Myśliwy musi być dobrym strzelcem i dobrym „gospodarzem“ dla zwierzyny; musi posiadać znajomość obyczajów i natury zwierząt—a przytem mieć rozwagę, zimną krew i dar szybkiego oryentowania się w każdéj sytuacyi.

W pogawędce niniejszej chcemy podać w treściwym zarysie pewne informacye co do broni palnéj i nauki strzelania, w przekonaniu że taka informacya nie będzie dla młodych myśliwych bez pożytku. Najpierw więc *o broni.*

Jaka mianowicie broń jest dobra i praktyczna? Określamy to szczegółowo.

Myśliwy za dobrą broń powinien uważać taką, która: 1) jest dla niego „przykładna“; 2) nie za ciężka, względnie do jego sił;

3) bije ostro i gęsto, t. j. nie rozrzuca. To są trzy warunki główne; inne zaś, jak naprzykład ozdobne wykończenie zewnętrzne etc., nie stanowią niezbędnych przymiotów broni. Jeżeli strzelba ma złocone ozdoby na lufach, artystycznie rzeźbione sceny myśliwskie na antabach, a na piętnaście kroków nie uderza piętnastoma szrócinami (choćby № 4) w arkusz papieru — to zdatna jest tylko na prezent (jak głoszą bez ceremonii niektóre angielskie cenniki broni), lecz nie do polowania.

Przedewszystkiem więc młody myśliwy powinien wybrać sobie strzelbę „przykładną". Dla tego też, jeżeli osobiście wybiera ją w składzie broni, niech kilkakrotnie przyłoży ją do ramienia, mierząc w jaki przedmiot znajdujący się w sklepie, naprzykład w jelenią lub wilczą głowę, ozdabiającą szafy z bronią *).

Najlepiéj próbować takim sposobem: odszedłszy od ściany, na któréj wisi głowa jelenia do ściany przeciwległéj, zatrzymać się i, zwróciwszy się twarzą do głowy, zrobić pół obrotu na prawo, cofnąć prawą nogę o pół kroku w tył i podać korpus nieco naprzód, tak, żeby środek ciężkości ciała przechodził przez piętę nogi lewéj. Następnie przytrzymując broń przy tylnéj części luf, objąć prawą ręką zgięcie kolby, kładąc w tejże chwili wskazujący palec na cynglu i starając się, ażeby łokieć podany był nieco na przód i na prawo. Tak stanąwszy mocno, i zwróciwszy wzrok na główkę, należy, zmrużywszy nieco oko lewe, szybko przyłożyć broń do ramienia, kierując lewą ręką lufy ku główce i jednocześnie podnosząc cokolwiek prawe ramię, ażeby doprowadzić kolbę do twarzy, a cel (punkcik na końcu lufy) wziąść na oko.

Jeżeli cel szybko zrówna się z przedmiotem, do którego mierzymy, jeżeli nie będzie widać płaszczyzny między celem a tylną częścią luf, to znaczy, że strzelba jest „przykładna", czyli dobrze dobrana dla strzelca. Z niéj będzie on późniéj doskonale strzelał *na oko*, co jest bardzo ważne dla chcącego zostać dobrym strzelcem. Dla tego też zalecamy ten mianowicie sposób próbowania przykładności broni. Nadzwyczaj punktualnie tego systemu wybierania broni trzymać się powinien myśliwy, nierozporządzający wielkiemi funduszami i mogący ponieść wydatek na kupno broni tylko raz jeden.

Jeżeli przy podrzuceniu broni i przyłożeniu jéj do ramienia cel będzie nieco na prawo (licząc od strzelającego) od przedmiotu do którego mierzymy, to znaczy: że kolba jest mało wygięta na prawo, jeżeli cel zbacza na lewo, to odwrotnie; jeżeli pada

---

*) W „kalendarzu Myśliwskim" na rok 1892 zamieściliśmy obszerny artykuł o broni myśliwskiéj i o nauce strzelania; niektóre szczegóły musimy tu powtórzyć. *P. R.*

wyżéj od przedmiotu, do którego mierzymy, to kolba mało zgięta do dołu, jeżeli niżéj—to odwrotnie. Stosując się do tych rad można (w porządnym składzie ma się rozumieć) dobrać sobie doskonałą broń. Co się tyczy ceny i systemu nabojów, to rzecz prosta, zależy od gustu i zamożności kupującego. Jeżeli wolno radzić, to polecamy broń systemu centralnego.

Według naszego, na doświadczeniu opartego zdania, najdogodniejszą dla każdego myśliwego bronią jest strzelba 7° funtowa, 12 kalibru—jest ona lekka, bezpieczna i zdatna do wszelkiego rodzaju polowania. Jeżeli niezbyt silnemu myśliwcowi wyda się ona przy końcu polowania zbyt ciężka, to nieprzyjemność ta z lichwą wynagrodzona będzie ilością zabitéj zwierzyny.

Jakim sposobem broń zbadać.

Przedewszystkiem trzeba zastosować do niéj nabój normalny. Nabojem normalnym nazywamy taką ilość śrótu, która co do wagi równa się ciężkości kuli kalibrowéj. Wagę tę można znaleźć zawsze, kładąc na jedną szalę kulę odlaną ściśle, bez dziur, z dobrego ołowiu, a na drugą szalę sypiąc śrót. Ten śrót trzeba późniéj wsypać w miarkę ruchomą, a w ten sposób otrzymamy miarkę stałą. Chcąc to zrobić dokładnie, powinniśmy mieć oddzielną miarkę do każdego numeru śrótu, który się na polowaniach używa. Żeby przekonać się, że równe wielkości śrótu w jednéj i téj saméj miarce będą miały wagi różne, należy tak postąpić.

Należy odważyć kilka nabojów rozmaitych numerów śrótu i wsypywać je kolejno do miarki, zastosowanéj do jednego z tych numerów. Robiący doświadczenie przekona się naprzód, że im drobniejszy śrót, tem mniéj zajmuje miejsca na objętość i odwrotnie; powtóre, że prawie dla każdego numeru śrótu potrzebna jest osobna miarka; dla grubszych numerów głębsza, aniżeli dla drobnych. Jeżeli weźmiemy miarkę z podziałką angielską na dramsy, to zauważymy, że naprzykład do strzelby 12 kalibru jedna i taż sama ilość na wagę śrótu № 5 (angielski Patent-Shot) zmieści się w miarkę, wskazującą 3 dramsy, a № 9 w miarkę wskazującą 2¾ dramsa. Myśliwy odmierzający naboje, powinien znać i doskonale pamiętać różnicę miarki objętości rozmaitych numerów śrótu, albowiem od prawidłowéj wagi naboju zależy zawsze skuteczność strzału *).

---

*) Waga naboju dla każdéj broni waha się zawsze w granicach wagi kuli kalibrowéj i wagi naboju oznaczonego według średnicy kanału luf danéj broni. Dla strzelby 12 kalibru waga naboju wahać się będzie między 34.7 a 37,7 gramów francuzkich. Rzadko bardzo kaprys broni wychodzi po za te granice.

Oznaczywszy raz wagę naboju i objętość jego dla różnych numerów śrótu, *nigdy* zmieniać go nie należy. Zachodzi teraz pytanie, jaką ilość prochu brać trzeba? Oczywiście taką ilość prochu, przy spaleniu się któréj śrót nabywa największéj prędkości, gęstości i równomierności w rozrzuceniu śrócin po tarczy, czyli innemi słowami, największéj siły zabójczéj.

Oznaczenie téj ilości prochu jest najtrudniejsze, albowiem wchodzi tu w grę kilka czynników:

1) Długość luf,

2) Gatunek materyału, z którego lufa zrobiona,

3) Prawidłowość wyborowania luf w częściach przednich i tylnych,

4) Gatunek prochu,

5) Wielkość ziarn prochu,

6) Gatunek przybitek,

7) Gatunek gilz, jeżeli broń jest systemu Lancastra—i

8) Sam sposób nabijania.

Niektóre z tych czynników, jak naprzykład wady samej broni, nie mogą być przez myśliwego usunięte, lecz może on je złagodzić przez rozmaite kombinacye. Mogąc zamienić zły gatunek prochu na lepszy, odpowiedniejszy dla danéj strzelby, albo też jedne przybitki na drugie, myśliwy powinien to zrobić koniecznie, ażeby udoskonalić strzały swojéj broni. Główną rolę gra w tem gatunek prochu i na to szczególną należy zwracać uwagę. W Rosyi istnieje 6 fabryk prochu, w których wyrabiany jest proch pod różnemi nazwami. Za najlepszy uważany jest proch cesarski, albo perłowy, wyrabiany w fabryce Szlisselburgskiéj (marka fabryczna niedźwiedź). Jest on droższy niż inne i nie wszędzie można go dostać. Zalety jego są: wielka siła rzutu i bardzo mała pozostałość części niespalonych, walających ściany luf. Są to bezwątpienia zalety ważne, lecz gdy myśliwy niema możności nabycia tego prochu, może używać z powodzeniem inne gatunki w tejże fabryce wyrabiane, jak naprzykład „myśliwski“ i „kapiszonowy“. Jakikolwiek proch używać będzie, myśliwy może doprowadzić do tego, że siła strzału będzie taka sama, jak przy użyciu prochu cesarskiego. Różnica polega tylko na ilości prochu potrzebnego do wytworzenia téj siły.

Dla otrzymania lepszego strzału, używać należy na wagę sześć razy mniéj prochu, aniżeli śrótu, lecz ten stosunek 1 do 6 dotyczy tylko pewnego, że tak powiemy, abstrakcyjnego prochu. W praktyce zmienia on się częstokroć i używa się to 7, to 5, to 4 razy mniéj, aniżeli śrótu, co jest bardzo względne i od siły prochu zależne. Według naszego zdania, próbujący broń powinien zaczynać od najmniejszych nabojów i powiększać je stopniowo dotąd dopóki nie otrzyma najlepszych rezultatów, t. j. dopóki gęstość strzału nie będzie szła w parze z jego ostrością. Niektórzy sądzą, że większa ilość prochu daje ostrzejsze strzały; inni my-

ślą, że to zależy od większéj ilości śrótu, lecz jedni i drudzy są w błędzie. Waga prochu i śrótu konieczna do wytworzenia najlepszego strzału jest w ściśle oznaczonym stosunku. Oznaczyć ten stosunek, to już rzecz posiadacza broni. Popracowawszy nad tem, wypróbowawszy wszystkie gatunki prochu i śrótu *), jakie są do nabycia w danéj miejscowości, myśliwy nie powinien zmieniać wybróbowanych, a dobrych gatunków na inne, gdyż tym tylko sposobem zachowa jednostajność strzałów swojéj broni. Jeżeli zmieni gatunek śrótu albo prochu, to znowu musi odbywać próby i przestrzelać broń, ażeby dojść do dobrego strzału. Przybitki używać należy również jednakowe, a mianowicie tego gatunku, jaki używany był podczas próbowania broni. Jeżeli zmienimy przybitki, trzeba próby odbywać na nowo. Oprócz przybitek wojłokowych należy koniecznie brać jeszcze i kartonowe, wycięte według kalibru broni do gilz tekturowych, a o jeden kaliber większe do gilz metalowych. Przez użycie przybitek kartonowych, które kłaść należy na proch pod wojłokowe, osiągamy cel dwojaki: primo, proch nie przepala przybitki wojłokowéj i gazy nie dostają się do śrótu; secundo, proch nie zatłuszcza się o brzegi nawoskowanéj przybitki. Na śrót dobrze jest kłaść z wierzchu krążka kartonowego lekką przybitkę korkową powiększonego kalibru, ta albowiem doskonale utrzymuje nabój w gilzie. Zamiast przybitek wojłokowych nieźle jest używać korkowe i na proch, również nawoskowane, lecz powięszone tylko o jeden kaliber w porównaniu z kalibrem strzelby.

Próbowanie broni robi się śrótem angielskim N. 6, strzelając z podpórki do tarczy, mającéj metr kwadratowy, a oddalonéj od strzelca na 50 metrów. W centrum tarczy umieścić należy kajecik z 40 kartek tektury okładkowéj, mający $^1/_4$ metra w kwadrat. Podpórkę można urządzić z taboretu lub z krzesła, położywszy na niem worek piasku, albo opiłek, nie bardzo tęgo nabity.

Ułożywszy lufy strzelby na tym worku i wcisnąwszy je cokolwiek, aby się lepiéj trzymały, trzeba naprowadzać cel na wierzch brzegu krążka wyrysowanego na kajeciku; za cyngiel nie szarpać, lecz naciskać powoli. Po strzale przy takiem ustawieniu broni, można powziąść zdanie o jéj zaletach.

Czego w tym względzie wymagać trzeba od strzelby?

Za zupełnie zadawalniającą broń uważać można taką, która donosi do tarczy nie mniéj jak połowę śrótu wsypanego do na-

---

*) Broń bije gęściéj i lepiéj rozsypuje śrót na tarczy, jeżeli użyjemy tych numerów śrótu, których śróciny układają się w prawidłowe szeregi, bez staczania się na wstawionéj w koniec lufy przybitce.

boju i donosi tak, żeby w centralny wierzchołek wzmiankowanego kajetu uderzyło 1 do 3 śrócin (stosownie do numeru śrótu) i żeby ze czterdziestu arkusików przebiły 20 *).

Doprowadziwszy broń do właściwego strzału i ustanowiwszy właściwą dla niéj miarkę prochu, należy zapoznać się ze strzelbą i pod innemi względami. Dla tego należy przysunąć podpórkę do tarczy np. na 8 kroków i wystrzelić, wycelowawszy starannie w samo centrum tarczy, które na ten raz oznaczyć można czarnym krążkiem mającym 2½ centymetra średnicy. W tym wypadku, bardziéj aniżeli w pierwszym, nie należy szarpać za cyngiel, lecz naciskać go równo, ażeby nie skierować broni na prawo. Cel strzelania do tak blizkiéj tarczy wynika z konieczności przekonania się: 1) o prawidłowem spojeniu luf i 2) o tem, że śrót na blizki dystans zawsze uderza wyżej nad cel, jeżeli broń zrobiona jest z uwzględnieniem ewentualnego nachylania się jéj z powodu ciężkości.

Jeżeli broń uderzać będzie w prawo, w lewo, lub niżéj centrum, to znaczy, że lufy spojone są nieprawidłowo; jeżeli uderzy w samo centrum, to dowodzi, że zrobione są bez uwzględnienia pewnego nachylania się śrótu wskutek jego ciężkości.

Wady takie, aczkolwiek rzadko, zdarzają się jednak i nieznającemu ich myśliwemu mogą przyczynić wiele zmartwień. Jeżeli wady te są nieznaczne, można je usunąć albo przez przerobienie broni, albo przez sposób strzelania. Tak ze strzelby niosącéj w prawo od celu (licząc od myśliwego) trzeba, mierząc do ptaka lub zwierza, zostawiać go nieco na prawo od celu; ze strzelby niosącéj śrót w lewo — odwrotnie. Strzelając ze strzelby, która dołuje, trzeba, ażeby cel zakrywał zupełnie ptaka. Naturalnie, że takie strzelby to dla myśliwego nieszczęście i nie należałoby nawet mówić o nich, gdyby nie to, że nie każdy może wydać pieniądze na kupno broni pod każdym względem doskonałéj. Co się tyczy faktu, że na dalszą odległość wszystkie strzelby dołują, jest to rzecz nieunikniona, wynika albowiem z fizycznego prawa ciężkości. Fabrykanci broni wiedzą bardzo dobrze o tem prawie i próbują je obejść. Wyrabiają oni broń tak, że na średni dystans strzelec mierzyć może w centrum tarczy, nie licząc na schylenie się naboju niżéj linii strzału. Przy strzelaniu na krótkie dystanse, skutkiem tego broń powinna „górować" i dla tego na takich odległościach celować trzeba pod zwierzynę, t. j. innemi słowy nasadzać ją na cel i dopiero spuszczać kurek. Strzelając na odległości dalekie trzeba niejako na-

---

*) Szczegółowe rezultaty strzałów próbnych, z broni rozmaitych kalibrów zamieściliśmy w „Kalendarzu Myśliwskim" na rok 1892 (str. 83).
P. R.



Fig. 1. Fig. 2.

krywać zwierzynę lufami, czyli brać ją wyżéj i tem wyżéj im odległość dalsza.

Jak robić naboje, aby broń dobrze strzelała?

Aby broń dobrze strzelała, potrzeba jest:

1) mieć dobry proch;

2) dobre gilzy; a prócz tego:

3) unormować specyalnie za pomocą doświadczenia, stosując się przytem do wskazówek podanych niżéj, miarkę prochu i śrótu do nabijania:

4) dobrać przybitki.

5) robić ładunki za pomocą właściwego przyrządu.

Ad. 1. Najlepszy proch u nas pochodzi z fabryki prochu w Szlisselburgu (marka fabryczna „niedźwiedź") (Najwyżéj zatwierdzone Towarzystwo wyrobu i sprzedaży prochu).



MARKA FABRYCZNA

Wyrabia ta fabryka między innemi:

a) proch Cesarski gruby i drobny;

b) perłowy gruby i drobny;

c) myśliwski gruby i drobny;

d) kapiszonowy.

Z tych Cesarski i perłowy pod względem siły i małego zanieczyszczania luf stoją wyżéj od angielskiego. Myśliwski równa się angielskiemu, a kapiszonowy równa się rządowemu; proch specyalny do kapiszonówek, jako bardzo drobny, zdatny jest szczególniéj do użytku straży leśnéj.

Ad 2. Gilzy najlepsze, trwalsze od wszelkich zagranicznych, są papierowe z małym kapiszonem angielskim, wyrabiane dotychczas w jedynéj w kraju i Cesarstwie fabryce, dawniéj Bekkera, następnie Ronczewskiego, a obecnie należącéj do Towarzystwa „Union". Gilzy papierowe lepsze są od mosiężnych dla tego: że papier, jako materyał miększy od metalu, podczas wystrzału zapełnia szczelniéj kamerę i tym sposobem powiększony w tylnéj części kaliber zrównywa niejako z kalibrem lufy; przytem gilzy papierowe nie mając ostrych kantów jak mosiężne, czynią prześlizgnięcie się śrótu z gilzy do lufy zupełnie prawidłowem. Kapiszon duży amerykański, używany w gilzach metalowych, wymaga nadzwyczaj mocnéj sprężyny i często zawodzi, szczególniéj gdy broń ma kurki odskakujące *).

---

*) Bardzo drobiazgowe próby siły różnych gatunków prochu zamieściliśmy w „Kalendarzu Myśliwskim" za rok 1892 Artykuł „Strzelba" str. 40, 41, 42. 43, 44.



Fig. 4. Fig. 3.

Po uskutecznieniu szeregu szczegółowych prób wykonanych bardzo drobiazgowo i skrupulatnie nad rozmaitemi gatunkami prochu pokazało się:

1) Że wszystkie gatunki prochu z fabryki Szliselburgskiéj Najwyżéj zatwierdzonego Towarzystwa wyrobu i sprzedaży prochu dają dobre rezultaty tak co do siły, jak i gęstości strzału. Proch cesarski i perłowy wymagają jednéj i téj saméj miarki, myśliwski zaś cokolwiek większéj i tak:

Proch cesarski i perłowy dla 12-go kalibru—5,8 gramów
„ myśliwski dla 12-go kalibru—6,9 gramów.

2) Że gilzy papierowe są pewniejsze i lepsze od metalowych.

3) Że proch w gilzie przykrywać należy tekturką, następnie łojowaną przybitką Uszkowa, cokolwiek większego kalibru, a śrót zwyczajną tekturką, poczém gilzę trzeba zawijać maszynką.

4) Śrót winien być równo kalibrowany, ażeby nie było większych i mniejszych ziarek w jednym naboju i musi mieć ścisłość, gdyż ten śrót jest lepszy, który przy jednéj i téj saméj objętości, więcéj waży.

Najlepszy śrót, który tym warunkom odpowiada, jest oryginalny angielski, hartowany, a ze zwyczajnych tak zwany we wszystkich sklepach „angielski"—nasz krajowy sosnowicki z fabryki panów Malinowskiego i Sokołowskiego. Inne krajowe śróty nie odpowiadają tym warunkom. Waga śrótu w proporcyi do prochu jak 6 do 1 (dla 12 kalibru 34,8 gramów).

Loftki trzeba tak układać w gilzie, ażeby leżały równemi rzędami. Z lufy „Chock Bore" można strzelać loftkami, lecz ponieważ bardzo rozrzuca, lepiéj strzelać śrótem nie wyżéj jak № 4, lub angielskim hartśrótem № 2. Kulę trzeba brać zazwyczaj cokolwiek mniejszą od kalibru fuzyi i owinąć w plaster łojowany. Z lufy Chock-Bore strzelać kulą nie można. Do strzelania kulą z takiéj lufy, a także i z cylindrycznéj, są oddzielne lufki gwintowane, które chwilowo wstawia się do lufy fuzyi, systemu Lankastra, zupełnie tak jak gilzę. Lufka taka ma długości 20 cali angielskich i nabija ją się ładunkiem rewolwerowym Smitt et Wesson № 42, kaliber kulki 12 mm. Z takim nabojem w opisanéj gwintowanéj lufce można strzelać na 150 kroków i daléj i trafić kulą do tarczy 14×14 cm. A jeżeli też lufkę przysposobimy do naboi ekspressowych 12 mm., to na 200, 300, a nawet 400 kroków strzelać z niéj można.

Lufka taka na polowaniu zajmuje myśliwemu bardzo mało miejsca; można umieścić ją w torbie, lub w cholewie buta. Lufkę myśliwy wstawia do lufy fuzyi w jednéj chwili, na stanowisku; jeśli zachodzi potrzeba strzelania kulą, to w kilka sekund można wyjąwszy z lufy założoną gilzę ze śrótem, wstawić natomiast lufkę już z nabojem rewolwerowym.

Na podstawie doświadczenia, mając wypróbowaną normę dla 12 kalibru, podajemy niżéj potrzebne ilości wagi prochu ce-



Fig 5. Fig. 5a. Fig. 6.

sarskiego i perłowego, oraz śrótu z oznaczeniem numeru nowéj miarki przezemnie wykończonéj i ponumerowanéj i dla wszystkich innych kalibrów broni, i tak:

Kaliber broni	Prochu waga			Śrótu waga		
	gramy	zołotniki	numer nowéj miarki	gramy	zołotniki	numer nowéj miarki
12	5,8	1^{33}	120	34,8	8^{36}	120
14	5	1^{19}	110	30	7^{18}	110
16	4,5	1^{07}	100	27	6^{42}	100.
20	4	0^{88}	równ. wewnętrzna miarka	24	5^{48}	równ. wewnętrzna miarka

Tabela powyższa, jak powiedzieliśmy, stosuje się tylko do prochu cesarskiego i perłowego; zaś do *myśliwskiego*, który jest słabszy i którego, jak pokazuje rezultat próby, trzeba brać przy téj saméj wadze śrótu 34,8 gramów, $^1/_5$ więcéj, służyć będzie następująca tablica:

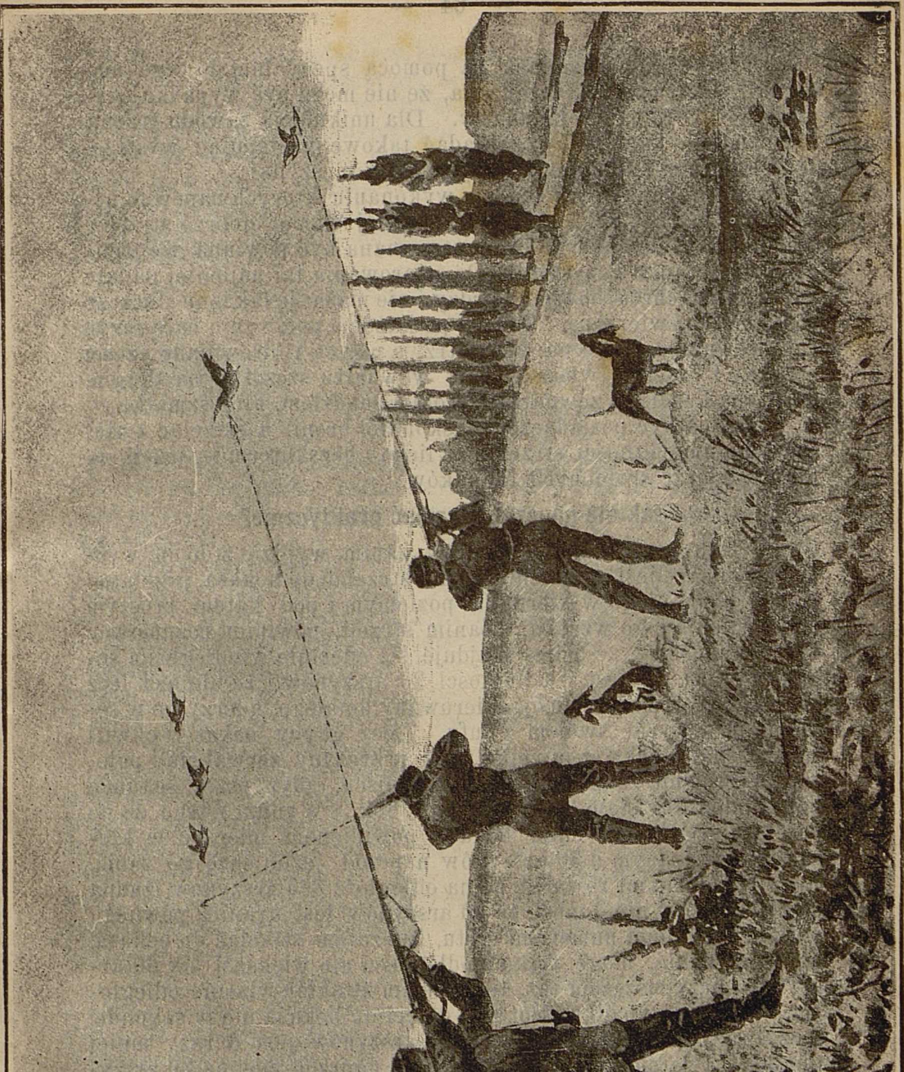
Kaliber broni	Waga prochu			Waga śrótu		
	gramy	zołotniki	numer nowéj miarki	gramy	zołotniki	numer nowéj miarki
12	6,9	1^{60}	140	34,8	8^{36}	120
14	6	1^{40}	130	30	7^{18}	110
16	5,4	1^{29}	120	27	6^{42}	100
20	4,8	1^{14}	100	24	5^{48}	równ. wewnętrzna miarka

Ażeby ładunek był zrobiony dobrze i dokładnie, proch powinien być zamknięty w gilzie przybitką powiększonego kalibru, wepchniętą silnie, ale tak, ażeby przytém gilza nie rozszerzyła się.

*) Na skutek licznych ze strony czytelników „Kalendarza Myśliwskiego" na rok 1892 zapytań, pośpieszamy objaśnić że:

Śrót układa się równo w gilzach:

12 kalibru: lufki I i IV śrót N. $^2/_0$, 3, 4, 7, 8.
14 „ „ II i III „ N. $^1/_0$, $^1/_0$, 2, 4, 5, 7 i 8.
16 „ „ IV „ N. $^5/_0$, $^4/_0$, 2, 6 i 8.



Trzeba robić ładunek za pomocą specyalnéj do tego maszynki. Jest ona tak urządzona, że nie może być wypadku eksplozyi przy robieniu ładunków. Dla uniknięcia zawodu trzeba przy zmianie kapiszonów, zakładać takowe (zastępując wystrzelony kapiszon przez nowy) przy pomocy maszynki.

Oto warunki, przy ścisłem wykonaniu których napewno powiedzieć można, że każda fuzya mniéj więcéj dobrze strzelać będzie. Rozumie się, że broń utrzymana być powinna we wzorowym porządku i czystości. Do smarowania luf najlepiéj nadaje się vaselina, chroni bowiem od rdzy i nie maże się jak inne tłuszcze roślinne lub zwierzęce. Trzeba po każdem polowaniu całą fuzyę tak wewnątrz, jak i na zewnątrz, a nawet i drewniane części oczyścić i vaseliną wysmarować; wewnątrz szczotką na długim osadzoną drucie, a zewnątrz szerokim pendzlem, albo szmatką.

Można być posiadaczem doskonałéj broni, a strzelać z niéj (pomimo umiejętności strzelania) licho i bezskutecznie, jeżeli się nie ma dobrze zrobionych ładunków.

Jak się nauczyć strzelać praktycznie?

Niech początkujący myśliwy, zanim wyjdzie z domu, wyobrazi sobie, że jest na błocie i że ma strzelać do bekasa, przelatującego obok niego w kierunku poziomym i pod kątem prostym do promienia jego wzroku. Zanim strzeli, powinien rozumować tak: przypuśćmy, że bekas znajduje się odemnie w odległości sekundy czasu, to jest w odległości 36 arszynów i że nie leci lecz siedzi. Wówczas śrót mój, skierowany do niego, uderzy go w sekundę po wyjściu swojem z lufy. Lecz gdyby bekas w chwili spuszczenia kurka, z jakiéjkolwiek przyczyny zerwał się i poleciał, to śrót nie zastałby go już na miejscu, gdyż przez sekundę bekas oddaliłby się o 30 arszynów w bok. Wynika z tego, że do przelatującgo obok mnie bekasa powinienem mierzyć w kierunku wskazanym o 30 arszynów naprzód, jeżeli chcę go zabić. Lecz wiadomo mi również, że na odległość 360 arszynów żadna strzelba śrótu nie donosi, że 60 arszynów jest granicą pewnego strzału średniemi numerami śrótu, że zatém strzelać do bekasa, ażeby go zabić, mogę tylko z odległości nie większéj jak 60 arszynów; przypuszczam też, że strzelam z takiéj właśnie odległości. W tym wypadku śrót mój doleci do bekasa nie w sekundę, lecz 6 razy prędzéj (ponieważ 60 arszynów jest 6 razy mniéj niż 360), a zatem powinienem mierzyć naprzód, nie na 30 arszynów jak w pierwszym wypadku, lecz o 6 razy mniéj, to jest na 5 arszynów. Jednak ponieważ wiadomo, że według praw perspektywy, wydająca nam się odległość pomiędzy dwoma przedmiotami znajdującemi się na jednéj równoległéj do nas płaszczyźnie, zmniejsza się proporcyonalnie do oddalenia tych przedmiotów od oka, to popełnię omyłkę, jeżeli będę odmierzał wzrokiem 5 arszynów pomiędzy celem méj strzelby i wydającym się na pła-

szczyźnie tego celu ptakiem; bowiem płaszczyzna celu strzelby jest daleko bliżéj płaszczyzny, w któréj rzeczywiście ptak się znajduje. Płaszczyzna, w któréj leci ptak, odległa jest od mego oka o 60 arszynów, a płaszczyzna celu strzelby (od oka licząc) tylko o 22 werszki (17 w. lufy i 5 w. od końca ich do oka). Lecz jak się dowiedzieć, na jaką odległość powinienem celować przed ptaka wydającego się w. płaszczyźnie celu méj fuzyi? Odpowiedź na to pytanie daje mi formuła wyprowadzona z podobieństwa dwóch trójkątów.

5 arszynów: X = 6,2 arszynom 22 werszkom

czyli:

80 werszków: = 963,26 werszkom i 22 werszkom

$$X = \frac{55}{30,1} = 1,17 \text{ werszka (około } 1\tfrac{3}{4} \text{ werszkom).}$$

Tak więc teorya wskazuje mi, że w podobnych wypadkach mierzyć należy przed bekasa prawie na 2 werszki, żeby dosięgnąć go śrócinami centralnemi, które, jak wiadomo z doświadczeń biją najsilniéj.

Tak według naszego zdania, powinien kombinować każdy strzelający w lot i kombinacye jego będą prawie zupełnie dokładne, lecz w praktyce niejednokrotnie nie znajdą potwierdzenia. Pochodzi to z następujących przyczyn: Żeby nie przekroczyć odległości pomiędzy celem strzelby a bekasem na 1,7 werszków, trzeba w chwili naciśnięcia na cyngiel i spuszczenia kurka, prowadzić broń przed bekasem w kierunku jego lotu, z szybkością równą temu ostatniemu, i samą odległość 1,7 werszków oznaczyć z matematyczną dokładnością; lecz ponieważ niema ani jednego myśliwego, któryby mógł działać z taką dokładnością i tak szybko prowadzić broń przed ptakiem, to w rezultacie wynika omyłka wpływająca naturalnie na skuteczność strzału. Omyłka to znaczna, jeżeli przyjmiemy na uwagę: 1) czas potrzebny na wykonanie idei o konieczności spuszczenia kurka i 2) na zapalenie się prochu i wytworzenie się gazów wybuchających, zależne od mechanizmu broni.

Jeżeli przyjmiemy, że te przyczyny opóźnią wystrzał o 0,03 sekundy, to ptak przez ten czas oddali się od śrótu o 2½ werszków. W istocie, opóźnienie to będzie jeszcze większe i dla tego doświadczeni myśliwi owe teoretyczne 2 werszki rozciągają nawet do 20, stosownie do bystrości lotu ptaka, odległości z jakiéj strzelają i wreszcie samego sposobu strzelania, t. j. według tego, czy strzelają mierząc dokładnie, czy „*na oko*".

Wstawiając cyfry do podanéj wyżéj proporcyi. czytelnik przekonać się może, że im powolniéj, lub bliżéj leci ptak, tem mniéj trzeba brać go naprzód, a im prędzéj i daléj—tem więcéj

Innemi słowy: *przy stałéj szybkości rzutu śrótu odległość, na jaką trzeba wyrzucać cel przed ptaka, jest w stosunku prostym do szybkości lotu ptaka i odległości jego od strzelca.*

Powiedzieliśmy przedtem, że śrót wskutek ciężkości swéj odchyla się nieco w dół od przedłużonéj osi luf, a więc i od linii celowania, a odchyla się tem więcéj, im jest drobniejszy. Dla tego też, strzelając do bekasa z odległości 60 arszynów, trzeba podnosić cel nieco wyżéj nad linię jego polotu, żeby trafić w niego śrócinami centralnemi.

Z tego, co powiedzieliśmy wyżéj, czytelnik może wnioskować, że dla skuteczności strzału, oprócz względu na szybkość lotu ptaka i szybkość śrótu, strzelec powinien jeszcze na oko oznaczyć odległość oddzielającą go od zwierzyny—i z tego powodu uczynić musimy pewne zboczenie, ażeby wskazać sposoby dokonywania téj miary na oko. Zdatność do rozpoznawania i mierzenia odległości na oko, to szacowny dla strzelca przymiot, ażeby zaś nauczyć się szybko, nawet momentalnie oznaczać odległość, na to potrzeba długoletniéj wprawy i doświadczenia. Podajemy poniżéj sposoby ułatwiające, lecz przedewszystkiem należy przy każdéj sposobności wprawiać się w mierzenie odległości. Gdy strzelec zabije na polowaniu ptaka, lub gdy zobaczy siedzącego, niech mierzy krokami odległość dzielącą go od niego, i niech się stara zachować w pamięci wyobrażenie o długości takim sposobem oznaczonéj. Dobrze jest także, wyszedłszy w pole, rzucać jakiś przedmiot i oddalając się od niego liczyć kroki zaczynając od 10 i przechodząc stopniowo do 15, 20, 25, 30 i tak daléj do 80, a nawet do 100. Odliczywszy, trzeba się zawsze obejrzeć, wziąć przedmiot *na oko* i starać się zachować w pamięci wyobrażenie o odległości odmierzonéj. Dobrze też jest sprawdzać pewność oka, idąc np. w polu, czy na ulicy, spojrzeć na jaki przedmiot, pomyśleć w jakiéj on jest odległości i krokami sprawdzić. Z początku będą omyłki większe, późniéj mniejsze, a z czasem nie będzie ich wcale. Trzeba tylko ćwiczenia te brać na seryo, nie uważać ich za zabawkę.

Wracamy teraz do lekcyi strzelania i rozbierać będziemy wszystkie ważniejsze warunki strzelania do ptaków w locie i do zwierzyny w biegu.

Strzelanie do ptaków w locie.

Ponieważ ptak unosić się może w powietrzu w rozmaitych kierunkach względnie do strzelca, to w każdym poszczególnym wypadku, inaczéj należy mierzyć.

W jakich położeniach względem strzelca znajdować się może ptak w locie?



Fig. 12. Fig. 11. Fig. 10.

I.

Ptak lecieć może w płaszczyźnie prostopadłéj od promienia wzroku strzelca, w kierunku od niego, lub do niego, i przy tem wyżéj nad jego głową, na wysokości jego ramienia, lub też niżéj jego kolan.

II.

Ptak lecieć może w płaszczyźnie prostopadłéj do płaszczyzny przedłużonych osi luf broni myśliwego, innemi słowy, przelatywać obok myśliwego pod kątem prostym. Tu również mogą być trzy wypadki: ptak leci wyżéj nad głową strzelca, na wysokości jego ramienia, lub niżéj jego kolan.

III.

Ptak może przelatywać koło strzelca w płaszczyźnie stojącéj pod kątem ostrym lub rozwartym do płaszczyzny przedłużonéj osi luf broni myśliwego. W obydwóch wypadkach mogą być znowu te trzy główne położenia, o których był mowa wyżéj.

IV.

Ptak, porwawszy się z miejsca, może się wznosić pod różnemi kątami do płaszczyzny horyzontu: wzbijać się w górę prawie po linii prostopadłéj, „jak świeca" według wyrażenia myśliwych, albo też uciekać od myśliwego, zrywając się, lub też boczyć na niego, lub od niego.

V.

Ptak przelatywać może obok myśliwego, z góry na dół. W tym wypadku on zapada za krzak lub pod górę, zawsze więc niżéj od stóp myśliwego i lecąc albo od niego, albo bokiem.

Pierwszy wypadek.

Jeżeli ptak leci *od* myśliwego, jak po nitce, w przedłużeniu luf jego broni, w wysokości jego ramion (patrz fig. 1), to należy szybko się składać, albowiem w tym wypadku ptak, zwłaszcza bystro-lotny szybko wybiega ze strzału, i należy mierzyć w tył głowy, jak gdyby kładąc mu końce luf na grzbiet. Strzelając na odległość większą niż 50 kroków, mierzyć trzeba odrobinę wyżéj nad glowę.

Jeżeli ptak leci *od* myśliwego wyżéj jego głowy (obacz fig. 2), to mierzyć należy do ptaka, zachowując następujące prawidło: *trzymać cel tem niżéj im ptak bliżej od strzelca i tem więcéj brać na sam cel, im ptak daléj od strzelca.*

Na odległości dalekie, lepiéj mierzyć w ogon, gdyż śrót wskutek ciężkości swéj zdołuje cokolwiek. Jeżeli strzela się do

kilku ptaków, lecących jeden za drugim, to mierzyć należy do średniego.

Jeżeli ptak leci *od* myśliwego niżéj (patrz fig. 3), to cel trzeba przerzucać przez głowę ptaka i *tem daléj im ptak bliżéj od strzelca.*

Tego rodzaju strzały są trudne, a to z tego powodu, że przy przerzucaniu celu przez głowę ptaka, lufy strzelby zakrywają ją i przeszkadzają oznaczyć odległość na jaką należy mierzyć naprzód. Daleko lepiéj też jest, jak i zawsze zresztą, wypuszczać ptaka daléj (np. na 40 kroków) i wtedy pokrywać go lufami. Nie trzeba się jednak opóźniać i należy działać szybko, a zręcznie, gdyż kuropatwie lub bekasowi, zwłaszcza sierpniowemu, nie wiele czasu potrzeba, aby wylecieć poza strzał. Sekunda na to wystarcza.

Jeżeli ptak leci na równi wysokości ramion myśliwego, po przedłużonéj osi luf *na sztych*, t. j. na strzelca (patrz fig. 4), to powinno się celować w głowę. W tym wypadku ptaka zakrywa się lufami i kurek spuszczać należy w saméj chwili zakrycia. Strzelcowi, nieodznaczającemu się wielką zręcznością, radzimy, aby podniósł cel wyżéj nad ptaka, ponieważ właśnie z powodu braku zręczności, będzie się spóźniał ze spuszczeniem kurka i dla tego będzie ciągle dołował.

Podobne strzały nie trafiają się często, chyba w polowaniu na słonki, lub inną leśną zwierzynę. I tu znów stosować należy prawidło, że im ptak daléj, tem łatwiéj do niego strzelać. W tym razie odległością krępować się nie należy, gdyż ptak, przybliżając się do strzelca, wlatuje (że się tak wyrazimy) w strzał, nie zaś wylatuje z niego. Bądź co bądź tego rodzaju strzały trudne są, najczęściéj robić je trzeba na krótki dystans w warunkach bardzo niedogodnych.

W polowaniu na kaczki przelotne, kuropatwy, cietrzewie i słonki z naganką, bardzo często wypada strzelać do ptaka lecącego na sztych wyżéj głowy strzelca (fig. 5). W tym wypadku (jak i zawsze zresztą) mierzyć należy w przestrzeń przed ptakiem czyli zakrywać go lufami i tem więcéj im ptak bliżéj. Jak w poprzedzającym wypadku, tak i tu nie należy dać ptakowi bardzo się przybliżać, lecz lepiéj na dalszą odległość zakrywać go lufami i spuszczać kurek w saméj chwili zakrycia, odchylając równocześnie korpus na krzyżu na jakie 4 werszki w tył. W polowaniu na kaczki strzały te nie są trudne, gdyż kaczkę widać dobrze, ze strzału ona nie ucieka i dla tego strzelec ma czas zapanować nad sobą i wymierzyć dobrze. Rzecz się wszakże zmienia gdy ptak blisko leci, co zdarza się często w lesie. W takim wypadku należy się nader zręcznie złożyć (częstokroć nawet „na oko“), gdyż ma się do czynienia z ptakami, które jak błyskawice przelatują przez przerwy w gąszczach.

Można niekiedy robić tak zwane „*strzały królewskie*“, to jest zabijać w tym momencie ptaka, kiedy tenże znajduje się nad samą głową myśliwego (obacz fig. 5-a.) W takim razie trzymać się należy następujących zasad. Niepuszczając ptaka na pewną odległość, szybko podrzucić broń *), wystawiając lewą nogę naprzód i przenosząc środek ciężkości ciała na prawą stronę, zakrywać ptaka lufami i spuszczać kurek pochylając korpus na krzyżu ku tyłowi więcéj lub mniéj, stosownie do szybkości lotu ptaka i do odległości w jakiéj się tenże znajduje; strzał to bardzo ładny, lecz trudny, robić go należy wówczas tylko, gdy nie można strzelać na sztych, lub też wypuścić ptaka daléj i strzelać za nim.

Nierzadko też zdarza się strzelać do ptaka na sztych, gdy leci na broń niżéj kolan strzelca (patrz fig. 6) W tym wypadku mierzyć należy pod ptaka tem niżéj im ptak bliżéj od strzelca. Szybkolotne ptaki np. bekasy i kuropatwy, brać należy 2 lub 3 ćwierci od celu i naciskać cyngiel, pochylając korpus nieco naprzód. Strzały te są bardzo trudne na krótki dystans i dla tego, jak zawsze przy strzałach na sztych, lepiéj strzelać gdy ptak daléj od strzelca, ma się rozumieć w granicach donioslości strzału.

Drugi wypadek.

Strzelanie do ptaka lecącego w linii poprzecznéj od strzelca jest najłatwiejsze, choćby z tego względu, że zachowuje się przy tem jeden sposób przy wszystkich trzech położeniach ptaka względem strzelca, t. j. czy ptak leci wyżéj nad głową myśliwego, czy na wysokości jego ramion, czy też niżéj kolan, prócz tego ptak lecący w linii poprzecznéj, ma wystawione na strzał: głowę, skrzydła i boki, tem łatwiéj więc go zabić. Względna trudność strzału polega jedynie na oznaczeniu odległości na jaką strzelec ma brać cel przed ptaka. Wprawa oka, znajomość charakteru i bystrości lotu ptaka znakomicie rzecz uławiają. Strzelając naprzykład do bekasa z odległości 30 metrów, trzeba wziąwszy go na cel, trzymać ten cel na linii jego lotu przed nim o dwie ćwierci metra, a przy 50 metrach na 1 metr, przy 10—80 metrach na 1 $^1/_3$ metra. W ostatnich dwóch wypadkach niedość jest wyrzucać cel naprzód, lecz trzeba go jeszcze podnieść po nad wysokość lotu ptaka w przybliżeniu na $^1/_4$ metra. Strzelając do kuropatw (patrz fig. 7), trzeba się stosować do tychże prawideł. o których wspominaliśmy dopiero; lecz gdy wypadnie strzelać zblizka i do ptaka lecącego powoli (kaczka, dubelt, słonka, przepiórka), to cel trzeba trzymać przed dziobem ptaka na linii jego lotu i naciskać równo cyngiel, nie zatrzymując ruchu broni

*) Jedyny to wypadek, że wygodniéj jest trzymać lewą rękę bliżéj ku sobie, albowiem wyciągnięta, pomimo woli strzelca, skieruje broń na lewo.



Fig 14. Fig 13.

nawet po strzale, żeby prędzéj wymierzyć powtórnie do ptaka na wypadek chybionego strzału. Jeżeli takie ptaki przelatują koło strzelca w odległości 50 metrów i więcéj, to celować należy na $\frac{1}{4}$ lub $\frac{1}{2}$ ćwierci przed ptaka i cokolwiek wyżéj nad linię jego lotu. Broń prowadzić trzeba nie rękami lecz krzyżem, t. j. zwracać się na nim jak na osi.

Trzeci wypadek.

W strzelaniu do ptaka lecącego od strzelca i ukośnie (patrz fig. 8) można stosować te same prawidła co i przy strzelaniu do ptaka lecącego po linii poprzecznéj względem strzelca, zachowując tylko ten warunek, *ażeby zmniejszać o połowę, a nawet i więcej, stosownie do wielkości kąta utworzonego przez płaszczyznę lotu ptaka z płaszczyzną przedłużonych linii luf broni, odległość na jaką wysuwaliśmy naprzód cel przy strzelaniu do ptaka lecącego w kierunku poprzecznym względem strzelca.* Tu koniecznie jest jeszcze mieć na uwadze, że mierząc do ptaka lecącego niżéj kolan strzelca, trzeba cel brać wyżéj nad ptaka, w każdym razie tem wyżéj im szybcéj ptak leci.

Ptaka lecącego ukośnie (wpół na sztych) i wprost na sztych, wypada po większéj części zakrywać lufami i spuszczać kurek w téj chwili, odchylając korpus cokolwiek w tył, a jednocześnie na prawo lub na lewo, stosownie do kierunku lotu ptaka.

Czwarty wypadek.

Strzały do ptaków podrywających się nie są łatwe, dla tego mianowicie, że w każdym wypadku należy ptaka zakrywać lufami i punkt celowania zgadywać niejako w przestrzeni, nie widząc prawie przedmiotu, do którego się strzela.

Zadanie to ułatwia się znacznie następującym sposobem: gdy ptak podrywa się, strzelec powinien składając się bronią nad ptaka, więcéj lub mniéj szybko odchylać się korpusem w tył i naciskać cyngiel. Jeżeli ptak zboczy na lewo, to trzeba odchylić korpus w tył i jednocześnie na prawo; jeżeli zboczy na prawo, to pochylić się w tył i na lewo, szybko wysuwając lewą nogę przed prawą, żeby można łatwiéj wykonać ten ruch. Gdy ptak szybkolotny np. bekas, kuropatwa, to trzeba górować (1 metr lub więcéj stosownie do szybkości lotu) szczególniéj gdy ptak podrywa się daleko od strzelca. Gdy się trafi strzelać do słonki, lub cietrzewia, gdy te lecą na wierzchołki drzew, to trzeba celować tak jak gdyby chciało im się śrótem zgolić pióra z głowy. Ponieważ wszystkie różnorodne kierunki lotu ptaka mają w tym wypadku pewną właściwość wspólną, a mianowicie: wszystkie mniéj lub więcéj idą z dołu ku górze, nie należy nigdy trzymać



Fig. 15.

celu na ptaku, lecz zawsze wyżéj od niego i na prawo lub na lewo, stosownie do kierunku i szybkości jego polotu.

Piąty wypadek.

W polowaniu na dubelty i bekasy na błocie, a na słonki, cietrzewie, kuropatwy i bażanty w lesie, często wypada strzelać do ptaka w téj chwili, gdy on zapada za krzak (patrz fig. 10). W tym wypadku należy celować do wierzchołka krzaka, pod ptaka, i spuszczając kurek pochylać się korpusem naprzód, jak gdyby kłaniając się ptakowi.

Na polowaniu na szare kuropatwy, które lubią przesiadywać na wzgórkach pod lasami, zdarza się częstokroć strzelać do nich, gdy się spuszczają pod górę (patrz fig. 11). W takich wypadkach trzeba, oparłszy broń o ramię nieco wyżéj i podając się korpusem naprzód, szybko celować w ogon, i pochylając się naprzód, trzymać tak na celu aż do strzału. Jeżeli ptak boczy, to cel trzymać pod nim niżéj, lub wyżéj, stosownie do szybkości lotu, i bardziéj na prawo lub na lewo, według tego, w którą stronę boczy (fig. 12). Strzały takie są trudne bardzo, dlatego, że wskutek miejscowości nierównéj, można widzieć ptaka i celować do niego bardzo krótko.

Strzelanie na oko (na „chybił trafił").

We wszystkich wymienionych wyżéj wypadkach, można po większéj części strzelać do ptaka mierząc i trzymając go na celu, lecz przy polowaniu w gąszczach, między drzewami lub krzakami, między któremi ptak miga się tylko jak błyskawica, o celowaniu niema co myśleć, lecz trzeba strzelać na oko, to jest przykładać broń do ramienia, podawać silnie korpus naprzód i strzelać w kierunku lotu ptaka, którego częstokroć nawet strzelec niewidzi, lecz zaledwie słyszy. Najczęściéj strzał na oko jest chybiony, niemniéj jednak, jeżeli się uda, sprawia myśliwemu przyjemność, tem większą, że niespodziewaną. Średni strzelec (trzeba być szczerym) może mieć niekiedy takie szczęśliwe strzały „fuksem“, t. j. wypadkowo, lecz doświadczeni myśliwi, strzelając w takich wypadkach z powodzeniem zbierają owoce kombinacyi bardzo rozmaitych. W takich razach o stosowaniu jakichś prawideł mowy niema. Radzimy tylko *nie spieszyć*, lub też trzymając się łacińskiéj maksymy „festina lente“ śpieszyć powoli, strzelać zmiarkowawszy wprzód jak lepiéj. Tego rodzaju obrachowane strzały są szczytem doskonałości zdaniem naszem. Takich strzelców można nazwać wirtuozami istotnie. Lecz jest ich bardzo niewielu. Pomimo tego „na oko“ strzela sporo myśliwych zwłaszcza nerwowych i gorącego temperamentu, lecz strzały ich są nieobrachowane, a nawet niebezpieczne, albowiem ci strzelcy

zapominają nieraz o elementarnej zasadzie, że w lesie nie należy nigdy strzelać do ptaków lecących na wysokości głowy strzelca.

Strzały do zwierząt.

Gdy wypadnie strzelać do zwierzęcia, do zająca naprzykład, biegnącego od strzelca, to należy brać strzelbę wyżéj nad jego głowę i spuszczać kurek wówczas, gdy cel będzie między jego uszami (patrz fig. 13). Cel brać tem wyżéj im zając jest dalej i nie strzelać wcale na dystans dłuższy nad 60 metrów.

Jeżeli strzelać wypadnie do zwierzęcia przebiegającego w poprzek od myśliwego, to mierzyć trzeba przed głowę zwierzęcia, na ½ do 1½ metra zależnie od odległości i szybkości biegu zwierzyny. W tym wypadku strzelać można i na dystans dalszy niż 60 metrów, albowiem zwierzyna nie wychodzi ze strzału i podstawia pod niego: głowę, piersi, boki, nogi i wogóle miejsca najsłabsze (patrz fig. 14).

Jeżeli zwierzę bieży na sztych do strzelca, to na dalszy dystans mierzyć do niego w nogi, a na blizki w punkt na ziemi przed zwierzęciem, na linii jego biegu (fig. 15).

Co się tyczy strzelania do zwierzęcia biegnącego na górę, lub pod górę, to korzystać należy ze wskazówek, jakie daliśmy, mówiąc o strzelaniu do ptaków. Rozumie się zawsze brać trzeba na uwagę odległość i szybkość biegu zwierza.

Na zakończenie dodamy, że będziemy bardzo szczęśliwi, jeżeli praca nasza, przyniesie pożytek początkującym myśliwym i zjedna sobie łaskawe uznanie ze strony strzelców-artystów.

B. Ronczewski.



RÓŻNE RASY PSÓW.

O JAMNIKACH.

Oryginalne cechy fizyczne jamników, ich śmiałość, pojętność, wierność i przywiązanie do człowieka, tudzież zdatność do różnych rodzajów polowania, wyróżniają jamnika z całego szeregu psów domowych i myśliwskich.

Zkąd się wziął ten rodzaj psów? Pytanie takie zadawali sobie uczeni badacze niemieccy, i wytworzyli na tem temat kilka mniéj lub więcéj szczęśliwych hypotez.

Jamnik (canis vertagus) należy do rzędu psów domowych, które prof. Fitzinger dzieli na siedm typów głównych. Ponieważ pochodzenie jego nie da się wywieść ani od żadnego z istniejących gatunków psów swojskich, ani też od psów żyjących w stanie dzikości — przeto należałoby go uznać za gatunek odrębny, który pierwotnie istniał zapewne w stanie dzikim, lub półdzikim, a z biegiem czasu oswoił się i został tem czem jest obecnie, to jest bardzo cennym psem domowym i myśliwskim.

Jak powiedziano wyżéj, ani powierzchowność, ani budowa, ani cechy charakteru jamnika nie wskazują pokrewieństwa z żadną inną rassą—trzeba więc przypuścić, że mamy do czynienia z rassą odrębną.

Niektórzy uczeni przypuszczają, że wskutek używania go do polowania pod ziemią, jamnik stał się karykaturą powstałą z innéj rasy psów—ale przypuszczenie to nie wytrzymuje krytyki;—człowiek przez tysiące lat nie zmienił w niczem charateru psa gończego, z jakiejże więc racyi mogłoby mu się udać takie przeobrażenie jamnika. Z wydłużonego korpusu, długiéj głowy, spiczastego pyska i nóg krótkich, jamnik wydaje się być potomkiem, albo przynajmniéj jakimś krewnym owych

psów egipskich, jakie na starożytnych rysunkach widzieć można, tylko że owa psiarnia Faraonów miała uszy krótkie i stojące, podczas gdy jamnik ma długie i obwisłe. Brehm pisze: „utrzymują ogólnie że pierwotną ojczyzną jamnika jest Hiszpania—nie godzi się to z faktem, że obecnie w Hiszpanii zupełnie nie ma jamników“. Z twierdzenia o hiszpańskiem pochodzeniu jamnika można jednak wyciągnąć wniosek, że aczkolwiek ten gatunek psów z Hiszpanii nie pochodzi, to jednak przez Hiszpanię do Europy się dostał. Tu znów hypotezy różne: może go przywieźli z sobą kupcy feniccy; może przyszedł z wojownikami Hannibala, a może Maurom w pochodach towarzyszył? Z równą racyą twierdzić można, że dostał się do Europy środkowéj przez Włochy lub Gallię. Podobno myśliwi niemieccy, staczający w ogromnych lasach ciągłe walki z różnego rodzaju zwierzem, pierwsi ocenili wielkie zalety łowieckie jamnika. W starożytnych pomnikach prawodawstwa germańskiego (wiek V-y naszéj ery) jest wzmianka o psie „*quem Biberhund dicunt, qui sub terra venatur*“ to „*sub terra*“ dość wyraźnie wskazuje, że o jamniku mowa. W późniejszych dokumentach (średniowiecznych) nazywają jamnika „*canis Bersarius*“, późniéj „psem ziemnym“. Wogóle jednak dawne zabytki piśmiennicze nie wiele o jamnikach mówią; w papierach z XVI-go wieku pochodzących, już są obfitsze szczegóły, jednak opis owoczesny nie zgadza się z rysunkiem, co należy przypisać po części kierunkowi malarstwa owych czasów, którego adepci starali się wszelkiemi sposobami idealizować i „poprawiać“ naturę.

Jak wogóle wszystkie rassy psów, tak też i taks łączy się z innemi gatunkami. Niektóre okazy powstałe z tych krzyżowań i wyhodowane wytworzyły nowe odmiany stałe. Te mają wszystkie cechy charakterystyczne jamnika, pomięszane mniéj lub więcéj z cechami innych rass. Krzyżowanie jamnika z pudlem, pinczerem, szpicem, mopsem, kundlem etc. pomnożyło tylko liczbę psów nie mających żadnéj wartości i do użytku niezdatnych. Niegdyś myśliwi nie zbyt dbali o maść psów i mało zajmowała ich ta kwestya, co do jamników jednak najdawniejsi pisarze niemieccy, którzy się sprawami myśliwstwa zajmowali, przyznają pierwszeństwo jamnikom maści czarnéj podpalanéj i brunatnym w żółte plamy; białym zaledwie małą poświęcają wzmiankę, I teraz w Niemczech jamniki czarne podpalane uważane są za

najlepsze, białym zaś nie przyznają myśliwi żadnéj wartości— w Anglii przeciwnie, poszukiwane są jamniki białe.

We Francyi, jeszcze za Merowingów jamniki były już znane, równie dobrze jak w Niemczech. Rassa tamtejszych jamników powstała wskutek krzyżowania z ogarami, dodać należy że jamnik francuzki (Basset) używany jest do polowania jak ogar, odznacza się dobrym wiatrem, pięknym głosem i wytrwałością, do tego jednak użytku co właściwy jamnik nie służy. W norze lisiéj nie jest śmiały, nie posuwa się w głąb i lisa nie atakuje— jest to raczéj mały nizki ogar, aniżeli jamnik w całém znaczeniu tego wyrazu.

W Niemczech hodują jamniki proste i krzywo-nogie. W Anglii drogę krzyżowania wytworzono nową odmianę jamników do pierwotnego typu wcale niepodobną.

W Ameryce można także spotkać jamniki, sprowadzono je na ląd nowy z Europy.

Fitzinger wylicza aż dwanaście odmian jamników; odróżnia on krzywonogie, prostonogie, długowłose, kudłate, rolltaksy, domingo, zweinosy, łaciaste, pstre, centkowane. Za czystorassowe wszakże uważać należy tylko jamniki z krzywemi nogami.

Przeznaczeniem i niejako specyalnością jamnika jest polowanie pod ziemią, cała też budowa jego musi być do tego celu odpowiednią. Psy nie posiadające takich zalet nie są zdatne do właściwego użytku, i nie powinny być pomiędzy jamniki liczone. Zdania, że do polowania pod ziemią może być zdatny pies znacznie grubszy i tęższy niż jamnik, byleby tylko był długi i miał krótkie nogi, nie podzielają doświadczeni myśliwi niemieccy. Praktyka dowiodła, że najwyższa waga jamnika zdatnego do roboty podziemnéj nie powinna przenosić 10-ciu kilogramów.

Odmiana jamnika długowłosego, którego cechy ustalono na zjeździe myśliwych i hodowców w Hanowerze (w roku 1882), powstała prawdopodobnie z krzyżowania, a z biegiem czasu ustaliła się jako typ. Kształtem barwą i wielkością jamnik długowłosy nie różni się od zwykłego, odznacza się jedynie długim, miękkim, jedwabistym włosem. Włosy te są dłuższe pod szyję, na przedniéj połowie ciała i na nogach, najdłuższe na uszach i na ogonie.

Kapitan von Bünau (Berlin) hoduje psy tėj rassy od roku 1874, baron Kramer-Olber-Braunszweig jest w posiadaniu bardzo pięknych egzemplarzy jamników długowłosych. Pierwsza para jamników p. von Bünau pochodzi z Turyngii—następnie właściciel, dla odświeżenia krwi, sprowadził sukę tėj rassy pochodzącą prawdopodobnie ze Szwajcaryi, zbudowaną doskonale, a w polowaniu na kaczki nieocenioną.

P. von Bünau pisze: Długowłosę rassę jamników spotyka zarzut, że nie jest ona stała. Zarzut to niesłuszny; znam tę rassę w różnych miejscowościach Turyngii, sam zaś hoduję ją od lat ośmiu i przekonałem się, że zachowuje ona swe cechy stałe i nie wyradza się. Wogóle wszakże trzeba przyznać, że odmiana ta jest dość rzadka.

Do odmian mających wielkie uznanie należą „Fox-terriery". Ta odmiana wyprodukowana została w Anglii, jak konie wyścigowe, pointry, cettery etc.

. . . .

Teraz posłuchajmy co mówi o jamniku jeden z czytelników naszego „Kalendarza" na rok 1892, hodujący od dość dawna ten gatunek psów.

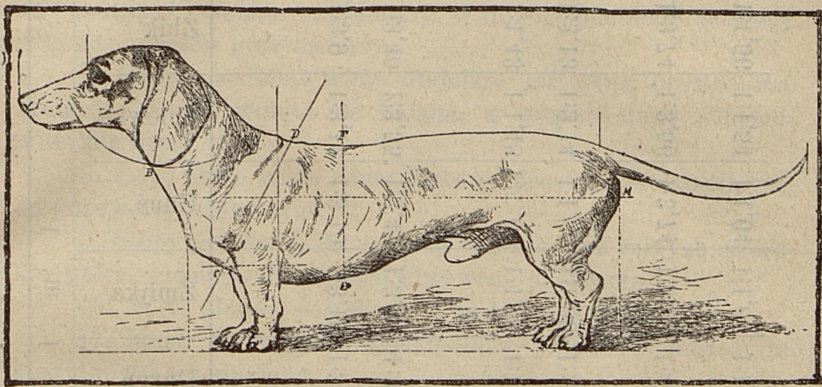
Według dowodzeń najrozmaitszych pisarzów fachowych, myśliwych, pierwotną ojczyzną jamników, była Hiszpania *). Niektórzy jednak, mniéj obznajmieni z literaturą myśliwską—utrzymują, jakoby Anglia, a inni wreszcie, że Francya i Niemcy. Najwięcéj jamników sprowadzano z Hiszpanii do Anglii, gdzie późniéj nazywano je jamnikami angielskiemi. We Francyi wytworzono także niby to odmienną rasę jamników na prostych nogach, które jednak nie mogą pretensyi rościć do nazwy jamników rasowych, i na wystawach tak w Anglii jak Niemczech uznano je za psy nierasowe, nie mające nic wspólnego z jamnikami o krzywych nogach. W Niemczech od dawien dawna wysoko cenione są jamniki i ich zalety przy polowaniach.

Rozróżnić musimy dwa odmienne gatunki jamników, t. j. jamniki z krótkim i długim włosem. Jamniki czystéj rasy muszą mieć następujące charakterystyczne znamiona, a mianowicie: jamnik lżejszéj rasy nie powinien więcéj ważyć niż 14 funtów nie-

---

*) Niemieccy autorowie twierdzą inaczéj. *P. R.*

mieckich, a jamnik cięższéj rasy—niż 20 = 7 lub 10 klgr. Wysokość do długości—rozumiejąc zawsze długość od końca nosa aż do osady ogona, powinna być w stosunku, jak 1 i 3, nigdy mniéj, lepiej więcéj; długość łba—do długości—od łba do osady ogona, jak 1 : 3,50; największy zaś obwód na zewnątrz t. j. przez piersi i przednie łopatki—do długości, od końca nosa do osady ogona—jak 1 : 1,50; a obwód łapy przedniéj do największego ob-



wodu—przez piersi i przednie łopatki,—jak 1 : 3,50 do 1 : 3,75 Stosunki te proporcyonalne są wielkiéj doniosłości, gdyż każdego czasu można się przekonać, o ile ten lub ów pies jest rasowym. Stosunek przedniéj łapy—wykazuje grubość kości, muskularność, a zatem siłę; stosunek największego obwodu przekonywa nas o budowie i rozwinięciu fizycznem przodu psa. Rysunek powyższy dokładnie rzecz objaśnia.

Z czynionych na własnych psach wymiarów—w centymetrach, wynikły następujące — w tabelce na następnéj str. 78 umieszczone proporcye.

Ogólny, charakterystyczny wygląd jamnika, powinien się przedstawiać jak następuje: budowa całego organizmu nizkodługa; w któréj przednia część powinna być więcéj rozwinięta, a cała postawa podobna do łasicy. Przechodząc do szczegółów, mają one być:

1. Łeb długociągły, cienkokończastym pyskiem zakończony; pomiędzy klapami szeroki, ku nosowi coraz się zwężający: klapy (uszy) średniodługie, dość szerokie, wysoko i w tyle osadzone i do łba przyległe, nieodstające.

Stosunek:	Żbik	Śpiewka	Uduś	Żmijka	Duryń	Biga	Dudek	Mrówka	Ryś	Psinaród	Koplis	Muszka
	Imiona psów											
wysokości do długości; długość od końca nosa do osady ogona liczona.	1:3,9	1:3,12	1:3,10	1:3,15	1:3,0	1:3,28	1:2,70	1:2,93	1:3,37	1:3,09	1:2,93	1:3,10
długości łba do długości	1:3,40	1:3,55	1:3,42	1:3,53	1:390	1:3,90	1:3,50	1:3,58	1:3,65	1:3,39	1:3,66	1:3,40
największego obwodu: przez przednie łopatki i pierś, do całej długości — od końca nosa do osady ogona. . .	1:1,43	1:1,48	1:1,60	1:1,59	1:1,34	1:1,48	1:1,55	1:1,64	1:1,50	1:1,64	1:1,58	1:1,93
wysokości do największego obwodu . . .	1:2,13	1:2,14	1:1,96	1:1,96	1:2,15	1:2,19	1:1,70	1:1,29	1:1,87	1:2,44	1:1,96	1:2,13
obwodu przedniej łapy do największego obwodu, jak wyżej wymienionego . . .	1:3,74	1:3,56	1:3,74	1:3,75	1:4,17	1:4,39	1:4,0	1:3,84	1:3,75	1:3,55	1:3,56	1:3,74
największy obwód samych piersi do długości	1:1,56	1:1,54	1:1,64	1:1,64	1:1,67	1:1,48	1:1,52	1:1,54	1:1,62	1:1,50	1:1,71	1:1,58

2. Oczy średniowielkie, okrągłe, wyraziste, bystre.

3. Kark długi, ruchomy, dość szeroki i mocny.

4. Grzbiet i plecy bardzo długie, szerokie i mocne, lekko zaokrąglone.

5. Pierś i brzuch:—piersi szerokie; klatka piersiowa długa i opuszczająca się, brzuch podkasany.

6. Ogon średniodługi; przy osadzie dość gruby, lecz zwolna opadający i cienko zakończony, w linii grzbietowéj noszony, w końcu nieco w górę zadarty.

7. Łapy przednie o wiele silniejsze niż tylne; krótkie, muskularne, grube, wgięte od kolana, a wygięte przy stopach, w formie litery „S“.

8. Łapy tylne także silne, dłuższe, proste, w kolanach grubo guzowate, muskularne.

9. Stopy przednich łap o wiele większe od tylnych, szerokie, palce zaopatrzone dużemi krzywemi pazurami.

10. Włos gładki, połyskujący, na klapach najkrótszy.

11. Maść czarna, czarnopodpalana, jasno i ciemnożółta, kasztanowato-podpalana.

12. Pysk długi, cienki; górna szczęka z dolną dobrze złożone, obie w dobrze osadzone zęby i duże kły zaopatrzone.

Jamniki z długim włosem winny mieć takie same charakterystyczne znamiona, wyjątek włos długi. Jakkolwiek jamnik jest najmniejszym z psów używanych do polowania, to jednak zalety jego są tak wielkiéj doniosłości i wagi, że dziwnem jest, że myśliwi tutejsi tak mało jamniki cenią i że ich nie hodują.

Czujność, odwaga, wesołość, czystość, przywiązanie do swego pana, różnorodny sposób użyteczności jamników zaleca je nawet i nie myśliwym. Zmysł i odwaga ich są do podziwienia. Na polowaniach używane być mogą do wypychania lisów z norzysk; do naszczekiwania borsuków, do szczwania młodych lisów i t. p. Przyjemnem jest polowanie z niemi zimą, mianowicie przy wielkich śniegach, gdy lisy siedzą w norzyskach, jako też w czasie ciekania się lisów. Jamniki wjechawszy do wnętrza norzysk, wypychają kilka lisów na raz, które wyjeżdżając oknami, przez myśliwego czekającego na nie celnemi strzałami powalone zostają; przyjemnem jest też polowanie z jamnikami na zające, sarny, jelenie, a nawet dziki. Zastępują one tu doskonale ogary, kundysy, a nawet i tropowców. Używałem też jamników przy

polowaniu na kaczki, doskonale one kaczki wyszukują, a ubite z wody wynoszą.

Ułożenie czyli wprawianie jamników aby do nor lisich wjeżdżały, nie wymaga wielkiego zachodu. Jamniki rasowe od razu do nory wjeżdżają i doskonale pracują; gdy tego czynić nie chcą, trzeba je z wprawnym już psem razem do norzysk wpuścić, gdzie, gdy raz lisa napotkają i wypchną, już zawsze wjeżdżać będą.

Zaprawianie jamników w sztucznych norach, na kotach, jest z wielu względów niepraktyczne, choćby tylko dla tego samego, że później stają się największemi wrogami kotów i duszą je wszędzie, gdzie tylko napotkają.

Pewnego razu wpuściłem cztery młode pół roczne jamniki do norzysk, do których wjechawszy jak najchętniéj, w krótkim czasie lisa wypchnęły i za tym jednym razem już się na zawsze do téj roboty zaprawiły. Jednego razu, byłem zajęty w lesie, szacowaniem drzewa, pobiegły za mną dwie suki jamnice, „Żmijka“ i „Śpiewka“. Nie zauważyłem na razie że oddaliły się odemnie i pobiegły w las. Załatwiwszy się z czynnością, przypomniały mi się te psy, zacząłem na nie gwizdać i wołać. W trakcie nawoływania przybiegła Żmijka z wielce wesołą miną, a skacząc i skomląc, to odchodziła, to wracała i tym sposobem dawała poznać, że chce, aby pójść za nią. Po bliższem obejrzeniu jéj pokazało się, że już była w bójce. Poszedłem za nią i doprowadziła mnie do norzysk, a naszczekiwanie Śpiewki pod ziemią wskazywało, że bójka jest krwawa i że potrzeba pomocy. Żmijka też jaknajśpieszniéj wjechała do nory. Ponieważ norzysko miało tylko jedno okno, więc trzeba było lisa wykopać. Nim jednak odkopano, już go jamnice pokonały i przy otworzeniu norzyska, pokazały się obie suki trzymające już zamordowanego lisa.

Działo się to w dniu 27-go Listopada 1889 roku.

Jamniki przed polowaniem powinny być lekkie, nie należy ich okarmiać. Po każdem polowaniu psy letnią wodą obmyć należy; rany mniejsze wymywać spirytusem lub arnicą aż do zagojenia, a większe, po wymyciu wodą, trzeba zeszyć nicią jedwabną nasiąkniętą tłustością i spirytusem mydlanym aż do czasu zagojenia—smarować.

POLOWANIE NA CIETRZEWIE.

Cietrzew (Tetrao tetrix) należy do rodzaju ptaków grzebiących, do rodziny zwanéj przez naturalistów „tetraoninae“, rozdzielającéj się znowuż na trzy rodzaje, a mianowicie: na *głuszce właściwe* (tetrao), *jarząbki* (bonaca) i *pardwy* (lagopus).

Głuszec (tetrao urogallus) jest najdoskonalszym w téj rodzinie; samiec jest prawie tak duży jak indyk, ma pierś lśniąco-zieloną, samica o wiele mniejsza bywa barwy pstréj. Cietrzew (tetrao tetrix) pospolitszy od głuszca, jest od niego mniejszy; samiec ma pióra czarne z granatowym połyskiem, samice mniejsze znacznie, bywają brunatno rude, lub białawo pstre.

Tak głuszce, jak cietrzewie odznaczają się smugą brodawkowatą, zwykle czerwoną, pomieszczoną nad okiem jak brew; dziób mają krótki bez woskówki, mocno wypukły, nozdrza pokryte kępkami puszystych piórek, nogi czteropalcowe całe obrosłe; skrzydła krótkie, zaokrąglone, z czwartą lotką najdłuższą, ogon poziomy.

Są to ptaki wielożenne, odbywają w porze wiosennéj właściwe sobie gry, zwane „*tokowaniem*“, polegające na tem, że samiec przylatuje co rano, a czasem i wieczorem, na pewne obrane miejsce, zwabia szczególnym głosem samice i wykonywa przed niemi różne dziwaczne ruchy i pląsy. Samice znoszą jaja koloru żółtawego na ziemi, ptaki te żywią się pąkami i liśćmi drzew, ziarnem, jagodami i owadami. Lot ich jest ciężki, na

ziemi biegają bardzo szybko. Mięso ich jest bardzo smaczne. zwłaszcza mięso samic.

U nas z głuszcem myśliwy rzadko się spotyka, cietrzew jest pospolitszy i częściéj widzieć go można. Polowanie na cietrzewie podczas gry na tokowisku jest bardzo przyjemne, ale też i trudne, gdyż cietrzew jest nadzwyczaj ostrożny, a obdarzony od natury wybornym wzrokiem i słuchem szybko dostrzega niebezpieczeństwo i ucieka. Trzask złamanéj pod ciężarem stopy ludzkiéj gałązki, kalsznięcie, poruszenie się śmielsze natychmiast płoszy cietrzewia. Polować można na cietrzewie dwojako: w Lipcu i Sierpniu z wyżłem, specyalnie na młode cietrzewie, zwane w języku myśliwskim *murzynami*, oraz na wiosnę na stare cietrzewie podczas tokowiska.

Pierwszy rodzaj polowania nie wielu ma zwolenników, gdyż jest bardzo utrudzający. Trzeba się przedzierać przez gąszcze i wchodzić na grunt bagnisty i wilgotny; gdy je wyżeł wypłoszy zrywają się i odlatują dość daleko, tak że trzeba się wiele nachodzić i namęczyć zanim się takiego *murzyna* zabije. Wogóle polowanie na cietrzewia z wyżłem nie ma wielu zwolenników. chyba tylko znajdą się amatorowie na nie wśród młodych myśliwych, dla których przedzieranie się przez gąszcza, bagna i trzęsawiska jest igraszką, a zmęczenie fizyczne nic nie znaczy.

Zdarza się niekiedy sposobność strzelania do cietrzewi i w zimie, podczas polowania na inną zwierzynę, lecz to jest czysto przypadkowe.

Właściwe i najprzyjemniejsze polowanie na cietrzewia bywa na wiosnę, podczas tokowania. I w tym razie można postępować dwojako: albo upatrzywszy miejsce gdzie się cietrzewie na tokowisko zbierają iść do lasu przededniem, i zachowując niezmierną ostrożność, podkradać się gdy o świcie cietrzewie tokować zaczną i do upatrzonego strzelać, albo też ukryć się w odpowiednio przygotowanéj budce, zasiąść w niéj przed świtem i czekać w niéj dnia i cietrzewi. Pierwszy sposób jest trudny i nie zawsze się udaje, gdyż cietrzew jest bardzo ostrożny, zbliżać się do niego można tylko wtenczas kiedy gra, gdy przestanie trzeba stać nieruchomo, bo namniejszy szmer, lada poruszenie spłoszy ptaka i cały zachód myśliwego udaremni. Lepiej jest przeto urządzić budkę, lub jeżeli kilku myśliwych ma w polowaniu brać udział, kilka budek. Zazwyczaj cietrzewie upodobaw-



szy sobie jakie miejsce na tokowisko, trzymają go się stale; nie jest przeto trudnem miejsce takie upatrzyć. Na tokowiska obierają cietrzewie miejsca spokojne w lesie, zaciszne, gdzie ludzie nie przechodzą, ani też bydło się nie pasie. Każdy gajowy potrafi takie miejsce wypatrzyć. Upatrzywszy je, trzeba postawić budkę lub budki. Wybrawszy miejsce dogodne dla strzelca, tak ażeby mu zbyt blizkie drzewa i krzaki nie przeszkadzały do strzałów, trzeba przedewszystkiem ziemię, na której buda ma stanąć, dokładnie oczyścić i usunąć z niéj wióry, zeschłe gałązki, słowem, to wszystko, co pod stopą myśliwego mogłoby wydawać trzask, lub wogóle jaki szelest. Budę zrobić trzeba z gałęzi sosnowych i nadać jest kształt stożkowaty. Nie powinna być ona nadto duża, ale też i nie zbyt ciasna, aby myśliwy mógł się w niéj dość swobodnie obracać. W ścianach budki powinny być otwory tak urządzone, aby nie odsłaniając myśliwego, pozwalały mu jednak wysunąć końce luf do strzału. Z wierzchu budy nie pozostawiać bez nakrycia, gdyż cietrzew mógłby dostrzedz myśliwego z góry, siedząc na gałęzi, a wtenczas całe polowanie przepadło. Wejście do budy powinno być małe i nieznaczne, zakryte gałęzią gęstą. Trzeba też wybierając miejsce na budę zwracać uwagę na to, aby promienie wschodzącego słońca nie przeświecały przez nią na wskróś, gdyż to mogłoby także zdradzić tyle pożądane dla myśliwego „incognito". Polowanie na cietrzewie odbywa się w Kwietniu, w najwcześniejszéj porze wiosny i dnia, kiedy cała przyroda się budzi, odziewa w świeży strój godowy, kiedy las zaczyna drgać nowem życiem, brzmią śpiewy pierzatych jego mieszkańców, a z pomiędzy mchów i zeschłych igieł sosnowych zalegających ziemię, między drzewami, ukazuje się świeża zieleń trawy i wonne kwiecie fijołków.

Podajemy poniżéj wyjątek z obszernego artykułu „polowanie na cietrzewie", zamieszczonego w czasopiśmie warszawskiem „Jeździec i myśliwy" *). Autor artykułu p. Konrad M., o którego wybornych pogawędkach myśliwskich, kompetentnem a nader barwnem piórem skreślonych, mówimy na innem miejscu, nader malowniczo przedstawia ten rodzaj polowania i daje zarazem wiele trafnych uwag, z których młodzi myśliwi powinni by skorzystać."

---

*) *„Jeździec i Myśliwy"* N. 5 i 6, z roku 1891.

Oto co pisze p. M.

„Koguty grają bez względu na stan powietrza; gorzéj jednak, gdy jest zimno z deszczem i wiatrem, bo wtedy grają słabiéj, krócéj, w mniejszéj liczbie, mniéj są ożywione i ruchliwe. Daleko lepsze są poranki pogodne, spokojne, ciepłe i słoneczne, podczas których zbiera się ptaków więcéj, są weselsze, energiczniejsze, w większym ruchu na placu, a zatem i łatwiéj na strzał podchodzą i podlatują.

Całe ubranie myśliwego powinno być zupełnie ciemne, nie wyłączając nakrycia głowy; najlepsza, jak zwykle, barwa ciemnozielona. Wszelki kolor jaśniejszy, choćby tylko jako dodatek, naprzykład obszycia na kołnierzu i rękawach, lub czapka z siwych baranków, albo lisów—są niedobre.

Żadnych świecących guzików i błyskotek, zwłaszcza pod szyją i przy rękawach; nawet zbyt widoczny kołnierzyk biały i mankiety od koszuli, wysuwające się z pod rękawów ubrania, mogą zwrócić na siebie bystry wzrok koguta.

Na miejsce polowania przyjeżdża się późniéj, lub wcześniéj, stosownie do godziny, o któréj słońce wschodzi; zawsze jednak przed pierwszym brzaskiem dnia. Przyjechawszy, należy zatrzymać konie za górką, krzakami, lub w parowie, o kilkaset kroków od miejsca gry; a jeżeli jeszcze zupełnie ciemno i zawcześnie, lepiéj tam zaczekać, niżeli przybyć zapóźno. Ale jak tylko skowronek odezwie się na roli, a bekas w bagnie, potrzeba zaraz nabić broń, przejść i wejść bez hałasu do budki, odwieść kurki i czekać spokojnie i cierpliwie. O paleniu, trzaskaniu zapałkami nie ma mowy.

W takiéj umieściwszy się loży, będzie myśliwy na niezwykłym balu, w połączeniu z koncertem.

Po niedługiem oczekiwaniu, usłyszy pierwsze odzywanie się cietrzewi na większą lub mniejszą odległość, a nawet dosłyszy przelatywanie ich i zapadanie. Nie powinien się niecierpliwić, jeżeli na początku odzywają się tylko zdaleka: zbliżą się one stopniowo do uprzywilejowanego miejsca. Od pierwszéj chwili należy zachowywać się spokojnie, zdarza się bowiem, że zanim myśliwy wejdzie do budki, już cietrzew znajduje się gdzie blisko, chociaż go jeszcze nie słychać, albo też niebawem zapadnie na strzał, na kilkanaście, na kilka kroków od budki, siądzie na drzewie tuż przy niéj, lub nawet na niéj; najprzód będzie się

rozglądał i nasłuchiwał, a jeżeli niebezpieczeństwa nie dopatrzy, zlatuje na ziemię, znów nasłuchuje i zaczyna tokować.

Podczas gdy jeszcze jest szaro i nie można widzieć dokładnie, myśliwy słuchem tylko rozpoznaje odległość, z jakiéj ptak się odzywa; niech się więc nie gorączkuje, nie strzela, dopóki go nie zobaczy dobrze i napewno, łatwo bowiem może się omylić i wypalić do pieńka, przy którym lub za którym cietrzew gra przyczajony. Nasłuchując w budce zamkniętéj i wypatrując przez niewielkie w niéj otwory wśród zmroku, odległość przedstawia się niedokładnie i zwykle wydaje się mniejszą lub większą, niż jest w rzeczywistości. W tym wypadku łatwo można uledz złudzeniu akustycznemu lub optycznemu. Wprawdzie, im wcześniéj strzeli do pierwszego cietrzewia, tem więcéj pozostanie czasu na strzelanie, po jakiejś pauzie, do drugiego i trzeciego; lepiéj przecież poprzestać na mniejszéj ilości celnych i skutecznych strzałów, gdy jest już widniéj, niżeli wątpliwemi płoszyć zwierzynę.

W miarę jak się rozwidnia, ożywia się i arena popisów. Koguty zaczynają grać na dobre i z wzrastającym zapałem popisują się ze swojemi talentami przed kurami, które przechadzają się spokojnie, albo z wyciągniętemi szyjami i przekrzywionemi głowami, z zajęciem przypatrują się i przysłuchują tym popisom.

Każdy kogut śpiewa i tańczy. Opuściwszy skrzydła, wyciągnąwszy szyję i przyciskając spodnią część dzioba do ziemi tak mocno, że często wyrywa sobie pióra z podbródka, wydaje donośne bełkotanie, jakby indor, tylko nie tak harde, krzykliwe i krótkie, ale łagodniejsze, dłuższe i szybko powtarzane wielokrotnie, w połączeniu z niektóremi tonami przytłumionego gruchania, coś podobnego do: „Abtułułu—abtułułu—abtułułu—abtułułu“ i t. d. Potem zaczyna chodzić tam i napowrót, wznosi i rozwija ogon w kształcie liry, trze lub bije skrzydłami po ziemi, zadziera głowę, puszy się cały i głosem gardłowym a szypiącym wykrzykuje: Tszukhan-khan! Daléj znów bije skrzydłami, podskakuje, obraca się wokoło, prawie wiruje, co chwila, to bełkocząc, to pokrzykując. Ciekawem jest widzieć kilku albo i więcéj samców, wyprawiających jednocześnie, na niewielkiéj przestrzeni takie igrzyska, które także nie obchodzą się bez walki. Roznamiętniony kogut, z zadartą głową, rozpostartym ogonem i opuszczonemi skrzydłami, nie wzlatuje, lecz wyrzuca się w gó-

rę z krzykiem i spada zaraz w pobliżu; drugi, z przeciwnéj strony areny, czyni toż samo, kierując się ku pierwszemu. W taki sposób obadwa koguty, to podrzucając się w górę, to idąc napuszone po ziemi i wykrzykując: „Tszukhan-khan-khu khu-khu“ zbliżają się do siebie, a pochyliwszy naprzód i wyciągnąwszy szyje, stają do walki nieraz przed samą budką. Walka ich nie bywa długą. Po kilku uderzeniach na siebie, słabszy cofa się i odlatuje, a zwycięzcę wynagradzają kury czułym afektem. Podczas tych igrzysk i zalecanek, które myśliwi niemieccy nazywają Balzen, możnaby niekiedy zabić koguta i kurę; jednak porządny myśliwy tego nie czyni i zwykle oszczędza samice. Może sobie zresztą powetować tę wstrzemięźliwość, strzelając naraz do dwóch kogutów, w chwili gdy uderzają na siebie.

Poruszać się w budce, zbliżać do otworów, wypatrywać przez nie, wysuwać fuzyę, celować i strzelać trzeba tylko wtedy, gdy cietrzew zajęty jest grą i z tego powodu jest mniéj baczny: ale gdy przycichnie, należy się także zatrzymać i poczekać aż znów zacznie tokować. Dobrze jest także unikać, o ile można, strzelania wprost pod słońce, ażeby jego promienie, padając na twarz, ręce, broń myśliwego, nie wywołały odbłysków z budki, które mogłyby ostrzedz i spłoszyć ptaka.

Po każdym strzale cietrzewie natychmiast zamilkną, niektóre nawet zerwą się i odlecą; ale w kilkanaście minut, a najpóźniéj w pół godziny, znów zaczną grać, najprzód daléj i ciszéj, a następnie coraz bliżéj i głośniéj, byleby tylko myśliwy zaraz po strzale broń nabił, odwiódł kurki, czekał spokojnie, nie robiąc innego hałasu. W żadnym też razie nie może wychodzić z budki dla podniesienia zabitego, lub łapania zranionego ptaka, dopóki się polowanie nie skończy. Zresztą, dla dojścia późniéj i odnalezienia postrzelonego cietrzewia, można mieć wyżła, zostawionego i uwiązanego przy koniach, żeby nie wyrwał się i nie przybiegł na strzał do budki, do któréj nigdy brać go z sobą nie należy.

Może uczyni nam kto zarzut, że wymagamy zachowania zbyt wielu i drobiazgowych ostrożności, wolimy jednak, żeby nas posądzano o pedantyzm, niż o lekkomyślną niedokładność; ponieważ z góry przypuszczamy, że mało kto, zwłaszcza z młodych myśliwych, ściśle zastosuje się do tych wskazówek, przeto im będą dokładniejsze i bardziéj szczegółowe, tem zaniedbanie

niektórych narazi ich na mniejszy zawód przy polowaniu. Przy szczęściu i wypadkiem wiele się rzeczy nieprawdopodobnych udaje, ale tylko dobre przygotowanie się, ostrożność i cierpliwość dają rękojmię powodzenia.

Zresztą, noc niedospana i poniesione starania wynagrodzą się myśliwemu nietylko kilkoma sztukami ładnéj i coraz już rzadszéj u nas zwierzyny, ale i przepędzaniem kwietniowego poranku, wśród budzącéj się wraz ze słońcem do wiosennego życia przyrody. Gdy mrok zacznie ustępować, a wschód nieba srebrzyć się i rumienić, liczne i różnorodne głosy natury i ruch świata zwierzęcego, zwykle nieznane śpiochom, powiększą przyjemność takiego polowania, jeżeli myśliwy ma w sobie odrobinę poezyi.

Nad pobliskiemi polami zaczną wzbijać się skowronki z pieśnią radosną, a nad jego głową krążyć w górze i bębnić bekasy. Tu dzięcioł zacznie kuć drzewo i z pod jego kory szturmem zdobywać sobie śniadanie, a tam, z pośród kępy brzóz, albo olszyn odezwie się kukułka. Z dalszych bagien dolatują krzyki budzących się ze snu żórawi, a na pobliskiem oparzelisku kwaczą dzikie kaczki, jakby chciały skusić myśliwego i wywabić go z ukrycia. Z gniazda wyszła już i wiewiorka, siadła na grubéj gałęzi sosny, postawiła w górę swój puszysty ogon, myje się, czesze i robi ranną tualetę. Czasem tuż koło budki przykucnie zając, stanie słupka, zacznie przecierać oczy, kluczyć—i dopiero gdy go doleci odległe psów szczekanie, albo cietrzew wrzaśnie mu niespodziewanie koło ucha, oddali się drobnym galopkiem. Czasami też i lis przesunie się za zdobyczą, ale szczwany mikita zaraz zwietrzy zasadzkę, obróci się, podniesie nos do góry, podskoczy, machnie kitą na prawo, a sam czmychnie w lewo. Jednocześnie budzi się coraz więcéj drobnych ptasząt, które świergocąc, przelatują z miejsca na miejsce, gonią się, kręcą, skaczą po gałązkach, siadają bez obawy na budce, ciekawie zaglądają i wsuwają się do niéj, sadowią się tuż, tuż przy myśliwym, tak blisko, że mógłby je chwytać ręką i zaczynają wyśpiewywać jakby u siebie. Im lepiéj się rozwidnia, tembardziéj potęguje się ten ruch różnorodny. Nareszcie wschodzące słońce rzuca poziomo na całą okolicę snopy swoich złotych promieni. W jego blasku każdy szczegół staje się wyraźniejszym, barwnym i piękniejszym.

Poranek zakwitnął najświeższym młodzieńczym uśmiechem. Cietrzewie grają finał jeszcze silniéj i z większą jeszcze energią pokrzykując, wyrzucają się w górę, szyje ich lśnią się ciemnym szafirem, białe pióra skrzydeł srebrzą się w słońcu, czerwone brwi pałają krwawym płomieniem, aż nareszcie znużone balem i koncertem, cichną stopniowo, odlatują w głąb lasu, albo też zasiadają na pieńkach, brzózkach i góreczkach; odpoczywają na miejscu, dopóki ostatni strzał, lub wyjście myśliwego z budki, nie zmusi ich do ucieczki.

Jeżeli Kwiecień jest piękny i przy odpowiednich miejscowych warunkach, nie trudno o takie poranki, a gdy i polowanie się powiedzie, myśliwy powróci zadowolony, w najlepszym humorze i fatygi tak dalece żałować nie będzie, że odpocząwszy w domu, chętniéj i z większym zapałem wybierze się na powtórne takie łowy – chociażby nazajutrz".

KILKA SŁÓW
O wystawie myśliwskiej w Petersburgu

odbytej w Maju 1891 r.

Wystawa myśliwska w Petersburgu rozpoczęła się 13 Maja 1891 roku i przyszła do skutku głównie za staraniem „Towarzystwa zwolenników hodowli psów rasowych", oraz „zachęty do rozwoju poprawnych ras psów myśliwskich". Program wystawy był bardzo obszerny, znajdowały się bowiem na niej: broń i przybory myśliwskie rozmaitego rodzaju, psy myśliwskie, podwórzowe, owczarskie, a nawet pokojowe, modele zwierzyńców i bażantarni, konie myśliwskie do polowania par force, zwierzęta i ptaki wypchane, a nawet fotografie i obrazy mające za treść sceny myśliwskie.

Dział broni palnéj ku wielkiemu zdumieniu zwiedzających nie był tak bogaty, jakby się spodziewać należało i nie posiadał broni średniéj ceny, na którą najłatwiéj o nabywców. Było natomiast wiele fuzyi angielskich, pięknie wykończonych, nadzwyczaj ozdobnych, ale też i niemożliwie drogich. Jako nowość oglądano fuzye bezkurkowe, które zagranicą coraz więcéj wchodzą w użycie, jako nader praktyczne. Fuzye rzeczone są bardzo prostéj konstrukcyi i zaopatrzone w aparat chroniący od nieszczęśliwych wypadków. Naboje mogą być pozostawione w lufach, a specyjalny przyrząd uniemożliwia wystrzał aż dotąd, dopóki nie wyjęty zostanie sztyfcik, który przytrzymuje mechanizm eksplodujący *). Zresztą w dziale tym nic godnego szczególnéj uwagi nie było. Wystawione tam strzelby znaleźć można w każdym składzie broni, a jak powiedzieliśmy wyżéj, wystawiono same tylko najdroższe, a więc nie dla każdego dostępne.

---

*) Broń tego rodzaju wyrabia się już i w Warszawie u B. Ronczewskiego, pod kierownictwem znanego majstra puszkarskiego p. Wilhelma Kolarza. Fuzye bezkurkowe są na różne ceny.

Konie w ilości niezbyt wielkiéj były przeważnie angielskie (tak zwane huntery). Konie tego typu znaleźć już można i u nas w stajniach magnackich, a przymioty ich: wytrzymałość, siła i łatwość, z jaką biorą największe przeszkody, są zbyt znane, aby się tu nad niemi szeroko rozwodzić. W dziale tym odznaczały się dwa konie stepowe, turkmeńskie, rosłe i bardzo silnie zbudowane. Wystawił je książę Wiaziemski.

Najbogatszy stosunkowo był dział psów, ogółem 402 sztuki. Psy podzielone były na trzy grupy i trzy poddziały. Do pierwszéj zaliczono psy używane do polowań konnych jakoto: charty, fox-houndy i bigle (czyli ogary); do drugiéj; wyżły, psy gończe; jamniki, do trzeciéj: podwórzowe, owczarskie i pokojowe. W dziale pierwszym odznaczały się prześliczne ogary Najjaśniejszego Pana, Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza i Księcia Konstantego Oldenburgskiego. Wystawione były te psy w całych zgrajach. Charty były: ruskie kosmate, angielskie, azyatyckie i krymskie. Chart ruski mało u nas jest znany. Odznacza się ogromnym wzrostem, potężną budową, a przytem stosunkową lekkością i harmonią kształtów. Używane są do polowań stepowych na wilki, i, pochwyciwszy wilka, nie duszą go, lecz trzymają za kark lub za uszy, dopóki nie nadjedzie dojeżdżacz i nie zasztyletuje drapieżnika, lub nie zaknebluje mu paszczy, aby go wziąć żywcem. Lisa bierze chart ruski bardzo łatwo i ścisnąwszy za kark zębami, dusi go na miejscu. Do polowania na zające te charty mniéj są zdatne: w kilku zręcznych obrotach zając im się wywinie, gdyż są mało zwrotne. Charty angielskie, bądź importowane, bądź urodzone w Rossyi, przedstawiały bardzo piękne typy; szczególniéj z psiarni księcia Golicyna i hrabiego Adlerberga. Charty azyatyckie i krymskie jeszcze mniéj są u nas znane, niż ruskie. Mają one włos półdługi, pysk stosunkowo krótki i tępo ucięty, uszy kosmate i wiszące, z kształtu nie bardzo nawet do chartów podobne, mają być jednak niesłychanie lotne i używane są w Persyi do chwytania gazelli na pustyniach.

Wyżłów było bardzo dużo. Znajdowały się między niemi cettry laweraki, gordon-cettery, cettry irlandzkie i inne, pointry białe w żółte łaty, białe w kasztanowate łaty, wyżły z krótkim włosem i oryginalne wyżły gryffony ze zjeżoną sierścią. Były też w tym dziale psy gończe, taksy i „łajki". Laweraki są to

psy niewielkie, pokryte dość długim włosem białym, z pod którego przebijają czarne plamy z odcieniem niebieskawym, ztąd też anglicy nazywają te psy blue-belton. Najpiękniejsze na wystawie były z psiarni Cesarskiéj, potem księcia Naryszkina, panów Dietza i Gruninga. Cettry irlandzkie wystawił p. Mussar, sekretarz towarzystwa zwolenników hodowli psów rasowych. Bardzo ładne pointry białe z żółtemi odmianami wystawił p. Nowicki, znakomity hodowca i właściciel psiarni zarodowéj w południowéj Rossyi. O psiarni p. Nowickiego wspominaliśmy już w Kalendarzu naszym na rok 1892. Psy przez tego hodowcę nadesłane budziły podziw ogólny. Pan N. zjednał już sobie dzisiaj uznanie, daleko nawet po zagranicami Cesarstwa. Odznaczały się także pointry księcia Golicyna. Należy powiedzieć słówko o „łajkach“, których na wystawie było sporo, między innemi 15 z psiarni Cesarskiéj. Są to psy nieduże, z kształtu podobne nieco do szpiców, służą specyalnie do polowania na grubego zwierza, jako to łosia, niedźwiedzia i t. p. Idą one za tropem i osadzają zwierzynę, z którą następnie myśliwy rozprawia się nożem, lub kulą.

Psów owczarskich było tylko trzy (własność p. Połowcewa). Jeden ogromny kudłaty, rasy miejscowéj i para importowanych ze Szkocyi rassy Collie. Znajdowało się też kilkanaście bardzo ładnych pudli, foxterrierów, buldogów, były też wielkie dogi duńskie, psy z góry Ś-go Bernarda i sporo różnego gatunku psiaków pokojowych.

Ogólnie biorąc, wystawa, aczkolwiek ciekawa w pojedynczych działach, a zwłaszcza w dziale psów, nie robiła imponującego wrażenia i nie była tak bogata, jaką by mogła być w stolicy państwa posiadającego taką obfitość i różnorodność zwierzyny. Słyszeliśmy, że jest podobno projekt urządzenia na małą skalę wystawy myśliwskiéj w Warszawie. Jak słychać, ma to się odbyć pod egidą zarządu oddziału warszawskiego towarzystwa racyonalnego polowania. Nie zdaje nam się, żebyśmy mieli się czem popisywać, w każdym jednak razie urządzenie wystawy, o któréj mowa, miałoby tę dobrą stronę, iż mogłoby przedstawić mniéj więcéj dokładny obraz stanu naszych gospodarstw łowieckich i dać możność wyprowadzenia wniosków, co do najwłaściwszych sposobów poprawy stanu tego dotyczących.

Z LITERATURY MYŚLIWSKIEJ.

Każdy myśliwy, a nietylko myśliwy, lecz i lubownik przyrody, powinien mieć i przeczytać najnowszą pracę p. Aleksandra Rembowskiego, p. t. „Kazimierz Wodzicki jako myśliwy“ *). Wyborne to studyum maluje nam dokładnie myśliwego i badacza natury, który całe życie przedmiotowi temu poświęcił. Studyum p. R. napisane językiem barwnym, żywym i zajmującym, przykuwa do siebie uwagę czytelnika od pierwszéj do ostatniéj stronnicy. Słusznie pisze p. R., że w opisach Wodzickiego dziwna panuje harmonia między prawdą a pięknem w przyrodzie i że nigdzie nie ma wysilenia, aby bogactwem i świetnością języka przyozdobić niekiedy nagość rzeczywistości. Ani widoki wiosenne, ani żar słoneczny i spiekota wśród skał, ani mróz, zadymka lub zaspy śnieżycy, nie zdołały powstrzymać Wodzickiego w pogoni łowieckiéj, lub w badaniu zwyczajów dzikiego zwierza. Przedzierał się przez faliste, zdradzieckie moczary, przebijał przez spoistą gęstwinę kosodrzewu, aby wytropić bąka lub cietrzewia, a z jakąż wytrwałością kopał się przez śniegi lub błota, aby zapoznać nas z rują sarn, lub lochaniem się samur t. j. dzików. Nic też dziwnego, że zżywszy się tak serdecznie z naturą martwą i jéj żywymi mieszkańcami, dał nam Wodzicki opisy zarówno piękne, jak prawdziwe, któremi zachwyca się nietylko artysta, ale i myśliwy.

Istotnie też, za wyjątkiem Mickiewiczowskich obrazów puszcz litewskich, nie ma chyba w literaturze polskiéj utworu,

*) Aleksander Rembowski—„Kazimierz Wodzicki, jako myśliwy“. Warszawa. Nakładem Gebethnera i Wolffa 1891.

w którymby panowała taka niezmącona harmonia między pięknem a prawdą, takie odczucie i zgłębienie życia zwierząt i ptaków, wreszcie takie prawdziwe odtworzenie dziczyzny w każdéj porze roku, w każdym ruchu i to mową unikającą wszelkich efektów retorycznych!

Nietylko owa niedościgniona prawdziwość zdradza na każdym kroku w opisach Wodzickiego wytrawnego i wypróbowanego myśliwca. Jest jeszcze druga oznaka, po któréj w utworach jego literackich można poznać jednolitą naturę Nemroda. Wodzicki zachowuje zawsze równowagę pomiędzy instynktem czysto łowieckim, a pragnieniem zachowania i rozpowszechnienia pożytecznych gatunków zwierza. Niektórzy polni lub leśni mieszkańcy doznają jego troskliwéj opieki, dlatego, że są piękni i ożywiają martwą naturę, inni znowu dlatego, że gospodarz ciągnie z nich rozliczne pożytki. Rzadko zaś kiedy nad jakimś zasadniczym rozbójnikiem powietrznym lub leśnym złamie Wodzicki miecz i poleci wytępić ród niepoprawny.

Praca p. Rembowskiego jest bardzo cennym dorobkiem dla literatury myśliwskiéj i pragnęlibyśmy, aby znajdowała się w ręku każdego myśliwego, gdyż w zupełności na to zasługuje.

. . . .

W ostatnich czasach parokrotnie próbowano u nas wydawać czasopismo specyalne poświęcone sportowi wogóle, a w szczególności i sztuce myśliwskiéj, usiłowania te jednak były niefortunne. „Goniec“ istniał zdaje się przez pół roku, „Sport“ wydawany przez pana barona Remiszowskiego, zakończył swój efemeryczny żywot, jak „motylek, którego życiem wschód, śmiercią południe“—dopiero p. Stanisławowi Wotowskiemu udało się to, o co inni kusili się napróżno. Znany powszechnie sportsmen zaczął wydawać i już od roku wydaje dwutygodnik p. t. „Jeździec i myśliwy.“ Sądziliśmy z początku, że ze względu na specyalność p. Wotowskiego, będzie to pismo poświęcone, jeżeli nie wyłącznie, to prawie wyłącznie sprawom hodowli koni i wyścigów i nie obiecywaliśmy sobie po „Jeźdźcu“, żeby dla myśliwych poświęcał wiele miejsca i pracy. Z prawdziwą przyjemnością przyznajemy, że przypuszczenie nasze nie sprawdziło się—i że „Jeździec“, aczkolwiek większą część szpalt poświęca hippice, jednak i o myśliwstwie nie zapomina, a z przyrzeczenia zapo-

wiedzianego w programie, wywiązuje się po gentelmańsku, daje albowiem więcéj niż obiecał i daje rzeczy co się zowie dobre. Na szpaltach „Jeźdźca i myśliwego“ znajdują się artykuły godne uwagi, wiele z nich odznacza się nietylko treścią, ale i nader wdzięczną udatną formą, jak np. artykuły p. Konrada M.

Oprócz prac wymienionego autora, spotykamy w „Jeźdźcu“ bardzo dobry artykuł: „o wyżłach i ich układaniu“ p. Matecznika, „Gawędę myśliwską“ p. Józefa Dunina Karwickiego, korespondencye Oll Boxa, „Notatki myśliwskie z Indyi“ hr. J. Potockiego, „Polowanie na kaczorki“ St. Wańkowicza „Opowiadanie z życia myśliwego przez J. U. N., a z autorów cudzoziemskich obszerną pracę J. G. Whyte Mellvill'a „Wspomnienia o polowaniach i koniach“, tudzież zgrabny felietonik „Bois Rose“ przez p. Guy de Charnacé. Przejrzawszy uważnie całkowity rocznik „Jeźdźca“, przyznać musimy redakcyi wielką staranność i zabiegliwość o dobro swych czytelników—i mamy przekonanie, że myśliwi i wogóle sportsmani staranność tę ocenią.

TĘPIENIE SZKODNIKÓW.

I.

Polowanie na jastrzębia z puhaczem.

Każdy myśliwy powinien mieć sobie za obowiązek, nie opuszczać żadnéj sposobności zabicia jastrzębia, tego strasznego tępiciela zwierzyny. Czy zajętego łowami, czy spoczywającego wieczorem po trudach dziennych na wysokiem drzewie—strzelać należy bez pardonu, skoro tylko na odległość strzału się znajdzie. Bezwątpienia każdy myśliwy to czyni, ale w ogóle zabicie jastrzębia jest dziełem przypadku, gdyż specyalnie mało kto poluje na te drapieżne ptaki.

Polowanie na jastrzębie z puhaczem odbywać się może w każdéj porze roku, najlepiéj jednak urządzać je w końcu lata, lub wczesną jesienią, wybierając na to dzień jasny i słoneczny.

Przedewszystkiem trzeba dostać żywcem dużą sowę, a jeszcze lepiéj puhacza; przygotować wysoką żerdź z poprzecznym drążkiem na końcu i na miejscu na polowanie obranem urządzić kilka budek z gałęzi dla strzelców. Miejsce wybierać w polu, a im będzie ono wyższe tem lepiéj. Puhacza przywiązanego łańcuszkiem, lub mocnym rzemykiem za nogę, umieszcza się na drążku poziomym przymocowanym na wierzchołku żerdzi, drugi zaś (grubszy) koniec żerdzi wpuszcza się w poprzednio przygotowany dołek i obsypuje ziemią, aby stała prostopadle i mocno. Natychmiast strzelcy powinni ukryć się w budkach—i czekać. Czekanie długo nie potrwa, jastrzębie bowiem obdarzone nadzwyczajnie bystrym wzrokiem dostrzegą niebawem nienawistnego im puhacza i z całą gwałtownością zaczną atakować. Wówczas strzelcy mają pole do działania—kilka celnych strzałów i kilku rozbójników już leży na ziemi. Puhaczowi, chociaż stanowisko jego na żerdzi nie jest bardzo bezpieczne, ze względu na szpony jastrzębie i na blizkość strzałów, najczęściéj nie staje się nic

złego. Kilkakrotnie użyty do takiego polowania puhacz zdaje się je rozumieć i widząc padające po strzałach jastrzębie, trzepocze skrzydłami na drążku i wogóle zdradza objawy wielkiego ukontentowania.

Polując na jastrzębie z puhaczem kilka razy do roku, można sporo tych szkodników uśmiercić i okolicę na jakiś czas przynajmniéj od nich oswobodzić.

II.

Doły na lisy.

Doły na lisy winny być urządzone albo w polu, albo w młodych zagajnikach. Wybierać należy miejsca więcéj suche, wzgórkowate, gdzie ziemia spójna, glinkowata, dlatego, iż doły kopane w sypkim piasku trzebaby cembrować deskami.

Dół winien być najmniéj 12 stóp angielskich głęboki, w formie koła kopany, mający 7 stóp angielskich średnicy (Fig. I). Ściany dołu muszą być prostopadłe i zupełnie gładkie.

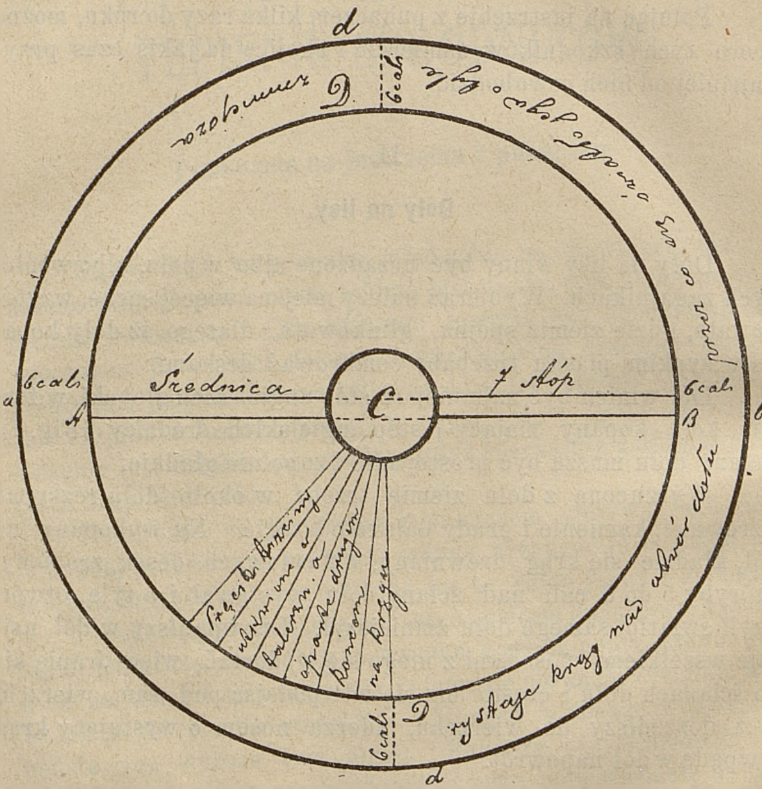
Wyrzuconą z dołu ziemię trzeba w około dołu rozsypać i zrównać, kamienie i grudy daleko odrzucić. Na wykopany już dół, kładzie się krąg drewniany, z 2 calowych desek zrobiony, któryby 5 do 6 cali nad ściany dołu wystawał i o tyle otwór, czyli światło, samego dołu zmniejszył. Lis wpadłszy w dół, usiłuje wszelkiemi sposobami z niego się wydostać, więc drapie się po ścianach dołu i często mu się uda podejść pod sam wierzch, lecz doszedłszy do wierzchu, uderza nosem o wystający krąg wpada w dół napowrót.

Na poprzek otworu dołu, a zatem i otworu kręgu, kładzie się dwucalową łatę, którą obydwoma końcami wpuszcza się w ściany kręgu i przybija drewnianemi gwoździami do tegoż; kanty łaty, aż do talerza, mogą być okrągło ostrugane.

W samym środku długości tejże łaty, przymocowuje się znów drewnianym gwoździem, z dwucalowéj deski w formie koła, więc okrągły, talerz, który winien mieć 8 do 10 cali angielskich średnicy. Wśród tegoż talerza wbija się skobel żelazny, do którego ma być przywiązana kaczka na przynętę. W bokach zaś wymienionego talerza wiercą się na 2 cale angielskie głębokie dziurki, których obwód tak duży być winien, iżby pręciki trzciny zwy-

czajnéj, rosnącéj nad brzegami stawów i jezior, z łatwością mogły być w nie pozatykane.

Fig. I.



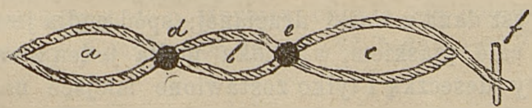
Linia a i b oznacza średnicę dołu 7 stóp, linije A i B przedstawiają łatę, na któréj talerz. lit. C. wyobraża talerz 8 do 1 cali śred. lit D d wyobrażają krąg, z których D-część kręgu, wystającego nad ściany dołu, a małe dopierający się krąg, czyli część tegoż poza dołem.

Dziurki trzeba tak jedną obok drugiéj umieścić, iżby w nich umieszczone pręciki trzciny, promieniowo-poziomo pokrywały cały otwór dołu, opierając się drugim końcem na wystającym kręgu. Pręciki te pokrywają się najpierw słomą prostą cienko, a na nią kładzie się słoma targana, tak, iżby cały dół był nakryty. Dla odwiatru, na kilka kroków w około dołu, trzeba

narzucać, ale równo, trochę końskiego gnoju i także go cieniutko targaną słomą przyprószyć.

Do uwiązania kaczki na talerzu, używa się krajki, któréj na razie bierze się dowolna długość i przedziela się ją przewiązaniami, na trzy części, jak Fig. II przedstawia, z czego powstaje trzyoczna pętlica. W końcu pętlicy, za ostatnim pęczkiem, przywiązuje się mały, drewniany wałeczek. Taką pętlicę utworzywszy, bierze się kaczkę, zakłada się jéj pierwsze oko pętlicy na kark, tak, iż pęczek spoczywa na miejscu, z którego oba skrzydła kaczki wychodzą. Przez oko drugie pętlicy przeciągają się oba skrzydła kaczki; części krajki zaś tworzące one oko, muszą pod skrzydłami kaczki leżeć i jéj w machaniu skrzydłami nie przeszkadzać.

Fig. II.



Pęczek „e" przychodzi na miejsce, w którem się ogon kaczki zaczyna; a przez ostatnie oko pętlicy „c" przeciąga się ogon kaczki i bierze się wałeczek „f" i przetyka go się przez pierwsze oko „a" pętlicy, prowadząc go pod brzuchem kaczki, ściągając oko „a" do oka „c", a sam wałeczek przeprowadziwszy przez skobel, przymocowany na talerzu i obróciwszy go na poprzek, przymocowuje się tem samem kaczka do talerza.

Najlepiéj się udaje pętlica, gdy się jéj oka na kaczce odrazu wiążą. Aby dostać się do talerza i w dół nie wpaść, trzeba na poprzek dołu kłaść deskę i na niéj stanąwszy wiązać kaczkę na talerzu. Deskę trzeba zawsze daleko od dołu schować, lub zabierać do domu.

Dla przynęcenia lisów do dołu, robi się powłoka, im dalsza, tem lepsza. Na powłokę najlepsze są trzewie (patrochy) zajęcze lub sarnie, za któremi lisy kilka mil drogi pójdą.

W okolicach gdzie wilki są, trzeba doły ogradzać płotkami z częstokołu przeplecionego jałowcem, lub chrustem. Płot musi mieć także formę koła i najdaléj o 2 do 3 stóp od otworu dołu być odsunięty tak, iż gdy wilk przez płot skoczy, odrazu w dół wpadnie; płot 3 do 4 stóp wysoki.

W tak urządzone doły można wszystkie lisy w okolicy będące wyłapać; czasem jednéj nocy dwa lisy w dół wpada, a czasami lis i wilk.

III.

Ochrona kuropatw.

W czasopiśmie „Jeździec i Myśliwy" zamieszczono następujący list dotyczący ochrony, a właściwie hodowli kuropatw. Autor występujący pod pseudonimem „Myśliwy" podaje bardzo łatwy sposób rozmnażania kuropatw, jaki w majątku swoim praktykuje. „Trzymam stale (słowa autora) tak zimową, jak i letnią porą dziesięć par kuropatw, kuropatwy te, począwszy od 1 Lutego, rozdzielam na pary i umieszczam każdą parę w pudle, mającem 1 metr kubiczny, z wierzchu przykrytem płótnem, jedna zaś strona jest dana z siatki drucianéj; spód pudła jest wysypany na dwa cale piaskiem, w środku pudła jeden z narożników jest zakryty deseczką i tylko zostawiono miejsce na gniazdo, do którego jest dostęp małemi drzwiczkami. Kuropatwy tak umieszczone dostają jako pożywienie: pszenicę, tatarkę, proso, trochę siemienia konopnego, robaki mączne i zieleninę, woda musi być codzień świeża. W miesiącu Kwietniu zaczynają się nieść, wtedy trzeba im codzień podbierać jaja, uważając jednak, ażeby ptaki nie spostrzegły téj czynności. W ten sposób każda para kuropatw zniesie od 30 do 60 jaj. Ja z moich 10 par miewam przeszło 400 jaj. Oprócz tego, wszystkie jaja kuropatw, jakie są przy sprzęcie siana i zboża, ludzie winni mi odnosić za wynagrodzeniem 1 kop. za 4 jaja. Jaj tych przynoszą mi przeszło 200 sztuk. Razem więc miewam około 700 sztuk, z tego wychowywa się około 400 sztuk kuropatw, które wypuszczam na pole 1 Sierpnia. Oprócz tego, mam kuropatwy dziko wychowane; tak więc mam zawsze piękne polowanie, nawet przy najgorszych warunkach klimatycznych. Gdyby który z czytelników chciał się bliżéj zapoznać z chowem kuropatw, odsyłam go do dzieła napisanego przez p. Bellecroix, p. t. „La Chasse Pratique", albo też dzieła p. Lenoy, pod tytułem: „Aviculture Faisans, Perdrix". Wydawcą obydwóch jest Firmin Didot i kosztują niedrogo, po 3 fr. każdy. Księgarze warszawscy podejmą się je sprowadzić.

KRONIKA MYŚLIWSKA.

(1891 — 1892).

W dniu 30 Listopada 1891 r. z. w dobrach Sokolniki, w łęczyckiem, należących do p. Herbsta, odbyło się polowanie w 12 strzelb. Zwierzyny padło: 106 zajęcy, 22 bażantów i 2 lisy.

* * *

W Rogowie (p. Pińczowski) u hrabiego Włodzimierza Skórzewskiego, odbyło się 14 grudnia 1891, polowanie na zające, w 9 strzelb: padło 68 zajęcy.

* * *

W dniu 19 Grudnia 1891 odbyło się w Jabłonnie u hr. Augusta Potockiego polowanie. Padło sztuk zwierzyny 86 t. j. 7 rogaczy 1 lis i 78 zajęcy.

W polowaniu brali udział ks. Maciej Radziwił z żoną, hr. Wielopolscy, hr. Tomasz i Maurycy Zamoyscy i in. ogółem 15 strzelców, strzałów padło 162.

* * *

Na polowaniu w Jabłonnie u hr. Augusta Potockiego zabito w dniu 24 Grudnia 1890 r. 250 sztuk zwierzyny, w tem sześć kozłów, jednego lisa i 242 zajęcy.

* * *

W Przeździatce, w gub. siedleckiéj, u p. Stanisława Hirszmana, odbyło się polowanie, w którem uczestniczyło 16 myśliwych. Padło 202 zające, 6 rogaczy, 2 lisy i 15 bażantów.

* * *

W d. 7 i 8 Stycznia 1892 odbyło się polowanie w Grzymalinéj Woli u p. L. Kronenberga; zabito 176 zajęcy.

* * *

W dniu 13 i 14 Stycznia 1892, odbyło się polowanie w powiecie węgrowskim u p. J. Popiela; sześciu myśliwych zabiło 56 zajęcy i 2 lisy.

* * *

W d. 15 Stycznia 1892 odbyło się polowanie w Jabłonnéj u hr. Augusta Potockiego. Myśliwych było 86, zabito 58 zajęcy i 2 kozły. Obecni byli ks. Zdzisław Lubomirski, Bronisław Rzewuski i inni.

* * *

W Zegrzu u ks. Macieja Radziwiła odbyło się w połowie Stycznia 1892 polowanie, zabito 140 zajęcy i 1 rogacza.

* * *

W lasach klimontowskich w powiecie sandomierskim w d. 14 i 15 Stycznia w 10 strzelb ubito 80 zajęcy i 8 kozłów.

* * *

W dniach 18 i 19 Stycznia 1892 odbyło się polowanie, w powiecie sandomierskim, u hr. Jerzego Moszyńskiego w Łoniowie, 13 myśliwych zabiło 130 zajęcy, 4 lisy i 2 kozły.

* * *

D. 18 Stycznia 1892 odbyło się polowanie w Grzymiszewie, w majątku p. Ludomiła Puławskiego. W 11 strzelb zabito 2 dziki, 1 kozła, lisa, i 38 zajęcy.

* * *

W dniu 21 Stycznia 1892 odbyło się polowanie z naganką w Bielicach, w pow. sochaczewskim, u ks. Pawła Woronieckiego. W ośm strzelb zabito 70 zajęcy.

Dla ochrony zwierzyny zakłady robiono tylko na granicach, pozostawiając środek nietkniętym. W roku 1890 w ciągu 2 dni zabito 190 zajęcy.

* * *

Dnia 22 Stycznia 1892 w majątku Chylinie p. Józefa Łaszczyńskiego w 9 strzelb zabito: 1 dzika, 1 kozła, 2 lisy i 24 zające.

* * *

U p. Gustawa Trzaskowskiego w Goślubiu pod Kutnem, siedmiu myśliwych zabiło w ośmiu miotach, w ciągu 1 dnia 110 zajęcy.

* * *

W Guzowie u p. Kazimierza Sobańskiego padło od 10 strzelb w ciągu trzech dni 175 zajęcy; królem polowania był ks. Michał Woroniecki, który zabił 32 zające.

* * *

W lasach położonych nad tunelem kolei dąbrowskiéj, a należących do pp. Helclów z Rzędowic, zabito przez dwa dni 150 zajęcy, 4 rogacze i 3 lisy, strzelb było 14.

* * *

W lasach wyszkowskich nad Bugiem w ośm strzelb ubito 22 zające, 1 dzika, rogacza i lisa.

* * *

Na polowaniu u pp. Zielińskich w Skępem, w p. lipnowskim 10 myśliwych zabiło 400 zajęcy, 11 rogaczy i kunę leśną.

* * *

U p. Arnolda Białobrzeskiego w Brudzewie, w pow. kaliskim, odbyło się polowanie, na którem 30 myśliwych w przeciągu 5 godzin zabiło 270 zajęcy, 4 rogacze i 1 lisa.

* * *

W Ruchnie p. węgrowskim u hr. Stanisława Łubieńskiego zabito 100 zajęcy, 6 rogaczy i 4 lisy.

* * *

W Walewicach w p. łowickim, zabito w 10 strzelb, w ciągu jednego dnia 20 rogaczy, 60 zajęcy i 3 lisy.

* * *

Na Kujawach zwolennicy ochrony zwierzyny urządzają u siebie dorocznie tylko po dwa polowania, jedno w miesiącu Wrześniu na kuropatwy, których w ciągu dnia od kilku fuzyi pada po sto kilkadziesiąt, jak w Krotoszynie, Przywieczerzynie, Straszewie i wielu innych miejscowościach, a drugie w porze zimowéj, specyalnie na zające i lisy.

Brak lasów nie daje sposobności spotykania się z grubą zwierzyną. W sezonie ubiegłym, do udatniejszych i starannie prowa-

dzonych polowań zaliczyć należy: w Bedkowie, własności p. Z. Barthla, Straszowie p. B. Sulimierskiego, Rubaniu p. W. Pruskiego, Jaranówce p. K. Dzierzbickiego, Niegibalicach p. Busse, Sierzchowie p. R. Bernera, Konecku p, K. Sulimierskiego, Przywieczerzynie p. R. Kryńskiego, Więsławicach p. Br. Kretkowskiego; wszędzie liczba ubitéj zwierzyny, z małem wahaniem blizka była setki. Rezultat ten osiągnięto w ciągu ostatnich lat kilku systemem jednorazowych zbiorowych polowań.

* * *

W Wojczy u p. Jana Popiela zabito na polowaniu sześćdziesiąt zajęcy i lisa. W Rosowicach u p. Kalinki trzydzieści pięć zajęcy i lisa, w Skrobaczewie u p. Zygmunta Sielskiego trzydzieści dwa i lisa.

* * *

W dniach 27 i 28 Stycznia 1892 r. odbyły się w Prażce, (własność hr. Augusta Potockiego) polowania, na których w 12 strzelb ubito dnia 27-go 153 zajęcy i 2 kozły, dnia 28-go 147 zajęcy, 4 kozły i 2 lisy. Razem 300 zajęcy, 6 kozłów i dwa lisy.

Jestto rezultat bardzo świetny, szczególniéj w roku mało w zwierzynę obfitującym i zważywszy, iż w dniu 28-ym fatalna pogoda stanęła łowom na przeszkodzie. Przy pięknym czasie rezultat drugiego dnia byłby świetniejszy.

Tropy Zwierzyny.



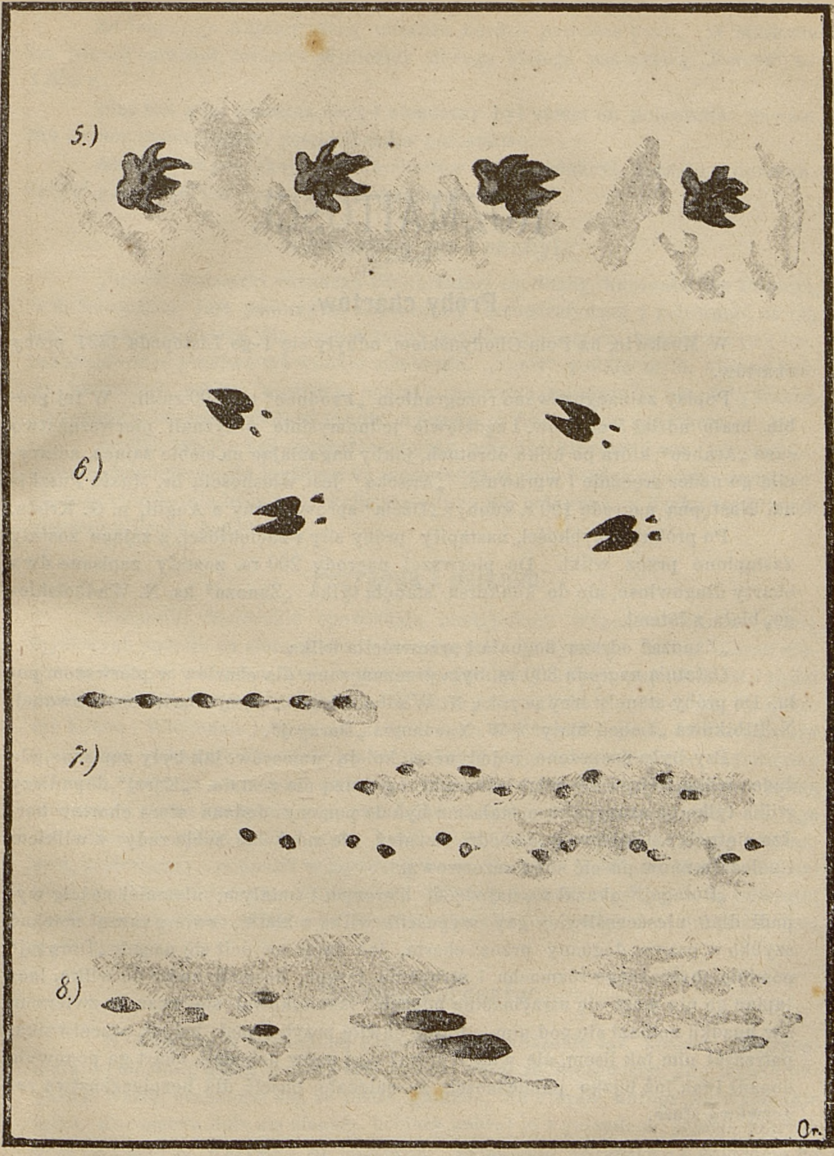
1) JELENIA (w spokoju). — JELENIA (w ucieczce).
2) DANIELA.

Tropy Zwierzyny.



3) DZIKA (w spokoju). — DZIKA (w ucieczce).
4) NIEDŹWIEDZIA.

Tropy Zwierzyny.



5) **WILKA.** 6) **SARNY.** 7) **LISA.** 8) **ZAJĄCA.**

ROZMAITOŚCI.

Próby chartów.

W Moskwie, na Polu Chodyńskiem, odbyły się 1-go Listopada 1891 próby chartów.

Popisy zainaugurowano rozegraniem „Produce" na 700 rubli. W tej próbie brało udział 5 chartów, i sędziowie jednomyślnie przyznali pierwszeństwo suce „Arabce", która po kilku obrotach, jakby naganiając na siebie zająca, schwyciła go nader zręcznie i wprawnie. „Arabka" jest własnością hr. Musin Puszkina. Następną nagrodę 150 r. zdobył „Dżem" sprowadzony z Anglii, p. G. Krista.

Po próbach szybkości, nastąpiły próby siły i zaciekłości, a zające zostały zastąpione przez wilki. Do pierwszej nagrody 200 rs. zostały zapisane dwa charty długowłose, ale do konkursu stanęła tylko „Zanoza" ks. N. Wadbolskiego, biała z łatami.

„Zanoza" odrazu dognała i przewróciła wilka.

Ostatnia nagroda 300 rs. była przeznaczona dla chartów w pierwszem polu. Do próby stanęły trzy psy: ks. N. Wadbolskiego „Karaj" maści centkowanej, N. Bibikowa „Lebed bialy" i W. Nasonowa „Doragaj".

Psy były puszczone pojedynczo koleją numerów, jak były zapisane, ale żaden wilka wziąść nie mógł i nagroda rozegraną nie została. „Karaj" dopadłszy wilka tylko go szczypał i musiała mu być do pomocy dodana sfora chartów bardzo ciętych p. Glebowa, „Lebed" również nie mógł dać sobie rady z wilkiem i należało znów puścić sforę rezerwową.

„Doragaj" okazał się najwięcej bierczym i śmiałym, niemniej pościg wypadł dlań nieszczęśliwie; gdy wypuścili wilka z klatki, zwierz zaczął uciekać szybko w prawo; doganny przez charta, jak zając zwrócił się nazad, „Dorogaj" pomimo zbytecznego rozmachu i stracenia terenu, doszedł znów do wilka, lecz łapiąc go nie mógł się utrzymać na nogach, skoziołkował się wraz ze zwierzem i w upadku znalazł się pod nim. Przez chwilę przytrzymał jednak przeciwnika, potrząsał nim jak lisem, ale wilk wyrwał się i znów uchodził, chart go ponownie dopadł i tak już blizko publiczności, że należało puścić dla bezpieczeństwa rezerwową sforę.

Sprzedaż charta.

W Anglii są teraz w modzie wielkie charty ruskie z odmiany t. z. „gustopsowych". Są to psy o długiej jedwabistej sierści, najczęściej białe, lub w małe

łatki czarne lub białe. Podobne charty używane są w stepach na wilki; zające w miejscowościach poprzecinanych lasami, biorą z trudnością.

Za takie psy Anglicy płacą obecnie bardzo poważne ceny. W Moskwie hr. Nierod sprzedał lordowi Wollesley dużego białego psa nazwą „Demon" za 1,500 r.

Pies ten miał złamaną nogę i niezdatny był nawet do polowania; dawnemu swemu właścicielowi zostawił ładne potomstwo.

Anglicy nie poszukują ruskich chartów do reprodukcyi, lecz do „reprezentacyi" pokojowéj i w powozach na spacerach.

Kuropatwy we Francyi.

„Sport" francuzki zaznacza zmniejszanie się liczby kuropatw we Francyi, że kuropatwa jest zwierzyną najbardziéj demokratyczną i polowanie na nią jest najprzystępniejsze dla przeciętnego myśliwego, zatem konserwacya i rozmnażanie tego ptactwa ma wielkie znaczenie. „Sport" podaje myśl, aby za każdą kuropatwę zabitą, myśliwy, mający prawo do polowania, płacił ½ franka dzierżawcy, lub właścicielowi gruntu, a drugie ½ franka jego parobkom.

Środek ten ma być najskuteczniejszy przeciw kłusownikom. „Sport" dodaje, że namiętność do myśliwstwa wprowadza w ruch bardzo znaczne sumy pieniężne, któreby nie były w cyrkulacyi, gdyby nie polowano, a liczba myśliwych wzrasta z liczbą zwierzyny.

Przygoda z dzikiem.

Dzienniki francuzkie opowiadają następujący wypadek. Liczne grono myśliwych pędziło za sforą psów osaczających olbrzymiego dzika. Naraz nieprzewidzianym zwrotem, zwierz rzuca się pomiędzy swych napastników i pędzi prosto na jednego z myśliwych, pana R., który ma zaledwie tyle czasu, by zwrócić konia. Widocznie jednak nie uczynił tego dość szybko, gdyż dzik zraniwszy go w nogę, wskakuje literalnie na konia, który staje dęba, a jeździec, wyrzucony z siodła, pada na rozjuszone zwierzę. Obecni w największem przerażeniu pędzą na pomoc, ale na szczęście, psy, napadając na dzika, ściągają na siebie całą jego wściekłość, a myśliwy, choć ranny i potłuczony, sam powstaje, koń jego tymczasem, zestraszony, popędził w gęstwinę boru. Szukano go długo, idąc za śladami krwi, lecz bezskutecznie. Zapadający wieczór zmusił myśliwych do odwrotu; konia pozostawiono własnemu losowi. Odnaleziono go we dwa dni późniéj na wpół żywego.

Gniazdo kuropatw.

W Meudone w zachodniéj Flandryi, przy koszeniu łąk kosiarz spostrzegł małą wyniosłość, którą w pierwszéj chwili wziął za kretowisko; gdy jednak odgarnął trawę, przekonał się, że jestto gniazdo, na którem kuropatwa wysiaduje jajka. Kuropatwa dała się złapać; kosiarz zabrał ją z gniazdem i jajami, których było 13 i odniósł wszystko do nadzorcy. Zamknięto kuropatwę z gniazdem do oddzielnéj klatki w kurniku i kuropatwa zasiadła niezwłocznie na jajach, i nie opuściła ich, dopóki całe stadko się nie wykluło.

Psy gończe w Anglii.

Anglia i Irlandya posiadają obecnie 359 psiarni gończych. Pomiędzy temi psiarniami 7 jest specyalnych na jelenie (stag hounds) 181 na lisa (foxhounds), 137 psiarni do kniei i 24 beaglów.

Chirurgiczne zdolności ptaków.

Na jednem z ostatnich posiedzeń genewskiego Towarzystwa przyrodników, dr. Fatio zakomunikował ciekawe sprawozdanie o zdolności niektórych ptaków leczenia swych ran, dokonywania chirurgicznych operacyi, oraz bandażowania nóg w razie ich wywichnięcia lub złamania. Fatio długi czas oddawał się myśliwstwu we Włoszech północnych i w krajach innych i niejednokrotnie miał sposobność przekonać się, że niektóre ptaki, zwłaszcza bekasy, posiadają dar leczenia ran i uszkodzeń swych członków. Za pomocą dziobka swego i piór nakładają one na rany plastry, robią kleszcze i w razie potrzeby nawet ligatury Zabił on raz bekasa mającego na piersiach resztki przewiązki, składającej się z drobnych piór, wyrwanych z innych części ciała, zbitych w plaster, utrzymujący się na razie za pomocą krwi zaschniętej. Innym razem zastrzelił bekasa, który tylko co przygotował sobie takiż plaster dla położenia na ranę, sprawioną ziarnkiem śrótu. Ale najciekawszym był upolowany przez dra Fatio okaz ze złamaną nogą. Rozumny ptak nałożył na nią z dwóch stron dwa pręciki, pokryte warstwą pierza i okręcił nogę listkiem. Pręciki i pierze przystawały szczelnie do goleni i utrzymywały się za pomocą jakiejś materyi klejowatej.


CENNIK
WARSZAWSKIEGO SKŁADU
BRONI, PROCHU
i PRZYBORÓW
MYŚLIWSKICH
B. RONCZEWSKIEGO
Królewska 25.

Fuzje odtylcowe.

N. rys.		Rs.
1.	Dubeltówka z lufami stalowemi, imitującemi dziwer, z kluczem Lefaucheux, osada orzechowa . .	25 —
	Takaż dubeltówka z lufami dziwerowemi „Ruban-Damast"	30 —
2.	Dubeltówka z lufami dziwerowemi „Ruban-Damast", klucz między kurkami, podwójne zamknięcie, tylne zamki	35 —
3.	Dubeltówka z lufami dziwerowemi „Ruban-Damast" klucz między kurkami, potrójne zamknięcie kurki odskakujące, przednie zamki, pistoletowe ujęcie, kapa kauczukowa	40 —
	Takaż dubeltówka z lufami dziweru kwiatowego „Boston-Damast" lepsze wykończenie	50 —
4.	Dubeltówka z lufami „Ruban-Damast" z poczwórnem zamknięciem Greenera	60 —
5.	Takaż dubeltówka z lufami „Boston-Damast" .	75 —
6.	Takaż z lufami „Crolle-Damast", gruby deseń lub „Bernard II" złotem grawirowana	100 —
7.	Takaż dubeltówka z lufami „Crollé-Damast" drobny deseń, lub „Bernard I", grawirunek angielski w deseń	125—150
8.	Dubeltówki specjalnie lekkie „Plume", wagi 6 do 6¾ funtów, z lufami „Boston-Damast", lewa lufa Choke bore, zamknięcie Greenera, przednie zamki, kurki odskakujące, lekki grawirunek . . .	80 —
9.	Takaż dubeltówka z lufami „Crolle" lub „Bernard II", lepsze wykończenie i grawirunek . .	125 —
10.	Takaż dubeltówka z lufami „Bernard I" lub imitujące „Leopolda Bernarda", pięknie wykończona wagi około 6 funtów	150—200
11.	Dubeltówka bez kurków „Hammerless" lufy „Ruban Damast"	100 —
	Takaż dubeltówka, lufy „Boston Damast" lepsze wykończenie	125 —

N. rys.		Rs.
	Takaż dubeltówka z lufami „Bernarda“	150 —
	Pojedynki systemu Lankastra, lufa stalowa . .	20 —
	„ „ „ „ dziwerowa .	25 —
	Kapiszonówki pojedyncze	od 5 do 15
	„ dubeltowe	„ 11 „ 25

SKŁAD KOMISOWY FUZJI

z fabryki „H. Fauré Le Page“ w Paryżu.

Sprzedaż podług oryginalnych fabrycznych faktur we frankach.

Na składzie:

Fuzje z listami próbnemi z lufami Boston, Crollé, dziwer turecki, oryginalnemi Leopolda Bernarda, z kurkami i bez, oraz „Plume“ wagi 6 do 6½ funta, w cenach od 300 do 1500 franków.

	Dubeltówki angielskich fabryk Scotta i Greenera w cenie	od rs. 200 do 500
	Trzylufowe bronie zulskich fabryk	od 100 —

Sztucery.

	Magazynki amerykańskie „Colta“ 12-to i 15-to strzałowe kal: 22, 32, 38 i 44	od 40 do 50
	Magazynka Turecka 16-to strzałowa	30 —
12.	Sztucer pojedynczy systemu „Piabodi“, kal. 320 i 380	20 —
13.	Takiż sztucer łamany kal. 320 i 380	50 —
	Sztucer pojedyńczy „Hammerless“ bez kurka . .	40—100
	„ „ systemu Berdana	25 —
14.	Karabin systemu Floberta 6 m/m i 9 m/m . . .	od 10 do 20
15.	„ „ „ lufa gwintowana .	od 20 do 30

Fuzje wykończone w moim zakładzie puszkarskim.

	Dubeltówki systemu Lankastra, z lufami Boston i Crollé	150 —
	Takaż z lufami Bernarda I	200 —

		Rs.
	Dubeltówka lekka „Plume“ patentowana, system, sposób wykończenia i spojenia luf W. Kolarza, zarządzającego warsztatem	200 —
	Trzylufówki lekkie własnego systemu	250 —
	Takaż z lufami Bernarda I	300 —
16.	Sztucer Ekspress.	100—200
	Lufka sztucerowa, wstawiana do lufy śrutowej, na nabój Berdana lub rewolwerowy Smitt & Wesson, kal. 44 wojskowy	8 —

Rewolwery.

N. rys.		22 5m/m	320 7m/m	380 9m/m	440 12m/m
		Ruble i kopiejki			
1.	Systemu Lefaucheux	—.—	3.75	5.—	—.—
2.	„ centralnego	—.—	4.50	5.50	—.—
3.	Bulldog czarny i niklowany . .	—.—	5.—	6.—	7.—
	„ „ „ z rączką kauczukową lub białą kościaną	—.—	6.—	7.—	8.—
	Bulldog czarny i niklowany z rączką kauczukową lub białą kościaną z zabezpiecznikiem	—.—	8.—	9.—	—.—
4.	Constabulary czarny i niklowany	—.—	6.—	7.—	8.—
	„ z rączką kauczukową lub białą kościaną	—.—	7.—	8.—	9.—
	Constabulary czarny i niklowany z rączką kauczukową lub białą kościaną, z zabezpiecznikiem . . .	—.—	8.—	9.—	—.—
5.	System Smitt & Wesson	—.—	10.—	12.—	15.—
6.	A la Smitt & Wesson amerykański z wykręcanym bębenkiem . . .	—.—	13.50	15.—	18.—
7.	„Puppy“ mały Bulldog lub Constabulary	7.—	7.50	8.—	—.—
8.	„Puppy“ mały Bulldog lub Constabulary, niklowany, złocony . . .	9.—	10.—	11.—	—.—
9.	„Puppy“ z zabezpiecznikiem, grawirowany, rączka kauczukowa. .	—.—	11.50	12.50	—.—

N. rys.		22 5 m/m	320 7 m/m	380 9 m/m	440 12 m/m
		Ruble i kopiejki			
10.	„Puppy" z zabezpiecznikiem, grawirowany, rączka z perłowej massy	—.—	15.—	16.—	—.—
11.	„Puppy" bez kurka „Hammerless .	—.—	11.—	12.—	—.—
12.	„ „ „ złocony, drobny grawirunek, rączka z perłowej massy	—.—	19.—	21.—	—.—
13.	„Puppy" z rączką emaljow., z perłowej mas. grawir. i złocony, kurek nowego fasonu	—.—	24.—	26.—	—.—
14.	Mały Smitt & Wesson z niklowanym ekstraktorem	16.—	16.—	16.—	—.—
15.	Mały Smitt & Wesson z ekstraktorem, grawirowany i złocony . .	18.—	18.—	18.—	—.—
16.	Mały Smitt & Wesson z ekstraktorem, drobny grawir., złocony, rączka z perłowej massy	19.—	19.—	20.50	—.—
17.	Mały Smitt & Wesson, wszystko jak wyżej, inkrustacja z perłowej massy i kurek nowego fasonu . .	24.—	24.—	25.—	—.—
18.	**Oryginalne amerykańskie** Smitt & Wesson.	—.—	35.—	40.—	—.—
19.	Oryginalne amerykańskie Smith & Wesson bez kurka	—.—	40.—	45.—	—.—

Pistolety.

		Rs.
20.	Para pistoletów centralnych, gwintow. z pudełkiem	50 —
21.	Para pistoletów takichże z lepszem wykończeniem	75 —
	Para pistoletów kapiszonowych w pudełku z dodatkami	50—100
22.	Pistolet systemu Floberta 6 m/m i 9 m/m gładki . .	10— 20
23.	Gwintowany	15— 25
	Pistoleciki z powietrznemi strzałami . . kop.	0.75

Proch.

		Kop.
Proch cesarski (gruby i miałki).	1 funt	100
„ perłowy „ „	„	100
„ myśliwski Nr. 2 i 3 (gruby i miałki)	„	70
„ kapiszony drobny z wiewiórką	„	60

Gilzy myśliwskie.

Gilzy papierowe do broni systemu Lefaucheux i Lankastra.

I gatunek—czerwone i zielone.

kaliber:	10	12	14	16	20	24	28
za 100 sztuk Rs.	5.50	4.50	4.35	4.20	4.20	4.20	420.

II gatunek — szare.

kaliber:	12	14	16
za 100 sztuk Rs.	3.75	3.50	3.20

III gatunek—jednostrzałowe, systemu Lankastra.

kal.	12	16
za 100 sztuk Rs.	1.80	1.75

Gilzy papierowe do broni Tesznera 100 sztuk Rs. 5.—

Gilzy metalowe grube, pudełko 25 sztuk Rs. 3.50

Gotowe ładunki do broni odtylcowej.

W gilzach papierowych I-go gatunku z prochem cesarskim za 100 sztuk Rs. . . . . 8.—

W gilzach papierowych II-go gatunku z prochem myśliwskim za 100 sztuk Rs. . . . . 7.—

Naboje rewolwerowe.

Lefaucheux Kal:	$5^m/_m$	$7^m/_m$	$9^m/_m$	$12^m/_m$
pudełko 50 sztuk Rs.	1.—	0.90	1.20	1.50

Centralnego ognia	Kal:	320	380	442	450
pudełko 50 sztuk Rs.		1.25	1.50	2.—	2.—
Amer. Smitt & Wesson Kal:		32	38		
pudełko 50 sztuk Rs.		1.50	1.75		
Bocznego ognia (Winchester) Kal:		22	32	38	
pudełko 50 sztuk Rs.		1.—	2.—	2.50	
Naboje ameryk. do magazynek Colta	Kal:	22	32	38	44
za 50 sztuk Rs.		1.50	3.50	3.75	4

Naboje floberowe.

6‴/m z kulkami	pudełko	250 szt.	Rs.	1.50
6‴/m ze śrótem	„	100 „	„	2.50
9‴/m z kulkami	„	100 „	„	2.—
9‴/m ze śrótem	„	100 „	„	4.—

Przedmioty do robienia ładunków.

	Kop.
Przybitki własnego wyrobu w pudełku 100 wojłokowych na proch i 200 tekturowych na śrut	30
Przybitki łojowane grube na proch pudełko 200 sztuk . .	80
Przybitki łojowane cienkie na śrót 200 sztuk	50
Tekturek zwyczajnych pudełko 500 sztuk	40
Korki za 100 sztuk każdego kalibru	25
Kapiszony oryginalne angielskie do gilz Lankastra, które nigdy nie zawodzą. Etykieta „Eley Brothers London" pudełko 250 sz. I gat. Rs. 1.— II gatunek . .	80
Tąkież kapiszony angielskie do Lefaucheux pud. 250 szt. .	80
„ „ „ do kapiszonówek karbowane pudełko 200 sztuk	60
Kapiszony zwyczajne do kapiszonówek pudełko 100 sztuk .	15
„ „ „ „ 200 „ .	25
Kapiszony Berdana do gilz metalowych pudełko 250 „ .	50
Kapiszony amerykańskie do magazynek Colt'a pud. 250 szt.	1.75
Śrót angielski za 1 funt 13 kop. Woreczek 5-cio funtowy .	60

	Kop.
Hart — śrót oryginalny angielski. Woreczek 5-cio funtowy	100
Loftek 1 funt	15
Kule wszystkich kalibrów 1 funt	25
Wazelina w pudełku blaszanem	25

Przybory do robienia ładunków.

N. rys.		Rs	kop.
24.	Uniwersalna maszynka pomysłu B. Ronczewskiego zawierająca wszystkie przyrządy potrzebne do samodzielnego i szybkiego zrobienia gotowego ładunku do wszystkich kalibrów, jako to: dokładnie wyliczone miarki do prochu i śrótu, automatycznie wsypywanych do gilzy, cylinder ze stemplem do wtłoczenia przybitki na proch i tekturkę na śrót, przyrząd do zakręcania gilz, wszystkich kalibrów oraz do wyjmowania i zakładania kapiszonów	35	—
25.	Maszynka Barklaja niklowana do robienia ładunków w gilzach papierowych z przyrządem do zakładania kapiszonów	2	—
26.	Takaż maszynka do papierowych i metalowych gilz	2	50
27.	Maszynka do zakręcania gilz	2	50
	„ „ „ ręczna niklowana	—	80
28.	Szczypce mosiężne do zakładania kapisz. w gilzach	—	50
29.	„ podwójne do wyjmowania i zakładania kapiszonów w metalowych gilzach	2	—
30.	Miarka do prochu	—	50
31.	Klucz-pierścień do wyciągania gilz z luf	—	30
32.	„ z kółkami „ „ „	—	90
33.	Klucz uniwersalny dla wszystkich kalibrów do wyciągania gilz z luf	—	60
34.	Szczotka składana z 4-ch przedmiotów do czyszczenia luf	2	50
35.	Przyrząd kieszonkowy do czyszczenia luf	2	—
—	Szczotka na drucie do czyszczenia luf	—	75
36.	Krzesło myśliwskie składane jak laska od 2 50 do	5	—
37.	Sztanca stalowa do wyrzynania filcu i tekturek	—	80
38.	Zatyczka do luf	1	—

N. rys. Rs. Kop.

39. Forma do odlewania kul 1 75
Stempel do wybijania kapiszonów z gilz papierowych — 15
" " " " metalowych — 25
Kalibrownik stalowy z młotkiem do gilz metalowych 1 75
" " zwyczajny . . . . — 90
40. Trąbki myśliwskie mosiężne francuzkie

	2 razy kręcone	3 razy kręcone	4 razy kręcone
12‴/m sztuka	Rs. 2.—	Rs. 2 50	Rs. 3.—
17‴/m "	" 7.—	" 10.—	" 15.—

Duża trąba francuzka . . . . 25 —
41. Trąbki skórą obciągnięte

	Nr 0.	1.	2.	3.	4.
Sztuka Rs.	3.25	2.75	2.45	2.—	1.75

Trąbka z pedałem 2 50
Trąbka z maszynką 1 80
Gwizdawka z maszynką . . . . 1 —
Świstki niklowe . . . . — 25
42. Flaszka do wódki . . . . od 2—5 —
Metalowe szklanki składane 1 50
43. Noże myśliwskie Finlandzkie „Fiskars“ w pochwach zwyczajnych skórzanych:

	Nr. 32.	26.	30.	2.	4
1 stuka Rs.	2	170	2	2	2

Noże myśliwskie Finlandzkie „Fiskars“ w pochwach z okuciem niklowem:

	Nr. 32.	26.	30.	38.	35.	Składany 27.
1 sztuka Rs.	2.50	2.85	3.25	3.50	3.75	3.75

Noże myśliwskie składane . . . . . . od 1 do 5 —
44. Kordelasy . . . . 5—20 —

Skórzane przybory.

45. Torba myśliwska średnia . . . . 5 —
46. " " duża 6 50
47. " " płócienna nieprzemakalna z siatką. 4 30
48. Torebka ładownicowa z mufką . . . . 7 —
49. Siatki przez plecy na ptaki na sznurku zielonym . . 1 60

		Rs.	kop.
49.	Siatki przez plecy na ptaki z paskiem	2	—
50.	Skrzynka do fuzji pokryta płótnem	6	—
	„ „ skórzana	8	—
	„ „ „ z okuciem niklowanem	10	—
	„ „ „ żółta z okuciem niklow.	13	—
	„ „ w najlepszym gatunku	20	—
51.	Pochwa do fuzyi długa z płótna nieprzemakalnego	2	—
	„ „ „ skórzana	3	—
52.	„ „ krótka dubeltowa, juchtowa	5	—
	„ „ „ „ „ z podszewką	6	—
53.	Futerał do fuzyi płócien. z dwóch stron do otwierania	4	—
54.	Pas ładownicowy płócienny na 25 ładunków	2	—
55.	„ „ gumowy na 30 ładunków	3	—
	„ „ skórzany na 24 ładunki	2	75
56.	„ „ kryty skórzany z klapkami i kieszonką na 20 ładunków	4	—
	„ „ jasny ze świńskiej skóry na 20 ład.	4	50
	„ „ żółty skórzany na 20 ładunków	4	—
	„ „ jasny skór. z 3 klapkami na 21 ład.	5	—
57.	Ładownica francuska z czarnej skóry na 20 ład.	4	—
	„ „ z żółtej skóry na 20 ładunków	4	50
	„ wiedeńska z czarnej skóry na 30 ład.	5	—
	Flintpas z taśmy zielonej	—	75
	„ skórzany czarny i żółty jasny	—	75
	„ podwójny (pas na taśmie zielonej)	1	50
	„ patentowany czarny	2	—
	„ „ żółty	2	25
	Pochewki do rewolwerów 320	—	50
	„ „ 380	—	60
	„ „ 440	—	70
	„ „ na podszewce drożej o	—	20
58.	Kuferek na 150 ładunków z czarnej skóry	5	—
	„ „ „ żółtej skóry	6	50
	„ „ „ najlepszego gatunku	11	50
	Baty z karabińczykami	—	65
	Smycze na harty	2	75
	Obroże skórzane i metalowe	— 55—1	75
	Paski skórzane do prowadzenia psów	— 50 —	75

Fajerwerki.

Fajerwerki powietrzne.

Rakiety ręczne za 1 tuzin Rs. 1.—
„ „ z wystrzałem za 1 tuzin Rs. 1.20, 2.—, 3.—, 4.—, 5.—, 6.—, 10.—.
„ z przymieszką różnokolorowych kulek ognistych szmermeli, deszczu ognistego i złotego za 1 tuzin Rs. 1.20, 3.—, 4.—, 6.—, 750, 12.—.
„ perły za 1 tuzin Rs. 8.—, i 12.—.
„ „ z parasolem papierowym lub jedwabnym za 1 tuzin Rs. 24.—, 36.—, 48.—.
(Wszystkie rakiety opatrzone drążkami).
Telegrafy czyli rakiety sznurowe, zwyczajne tuzin Rs. 1.—, 2—, 3.—, 5.—, 8.—.
„ podwójne, latające naprzód i wstecz tuzin. Rs. 2.—, 4.—, 6.—, 10.—.
Węże ręczne tuzin Rs. 1.20.
„ powietrzne, czyli djabły ogniste tuzin Rs. 2.—, i 3.—.
Pot à feu, czyli garnki z szmermelami, wyrzucanymi jak kulki tuzin Rs. 6.—, 12.—, 24.—, 36.—.
Bomby wyrzucające różnokolorowe ogniste kulki tuzin Rs. 3.—, 5.—, 6.—, 8—, 12.—, 15.—, 24.—.
Szmermele tuzin Rs. 1.—, i 1.50.

Fajerwerki frontowe ruchome.

Kołowrotki z zapalnicami, tuzin Rs. 2.40, 4.—, 8.—, 10.—.
Świece japońskie Rs. 2.40, 4.—, 6.—.
△ Słońce z 3 zapalnicami tuzin Rs. 3.—, 6.—, 9.—.
□ „ „ „ Rs. 4.—, 8.—, 12.—.
Słońce-perły z 3 zapalnicami i różn. perłami tuz. Rs. 9.—, 12.—.
Słońca podwójne z 6 lub 8 zapalnicami obracającemi się jedne naprzeciw drugich tuzin Rs. 18.—, 24.—.
Skrzydła upiększone świecami lub słońc tuzin Rs. 12.—, 16.—, 36.— 60.—, 72.—.
Słońca transparentowe za sztukę Rs. 3.—, 6.—.
Słońca liljowe, muszlowe, bukietowe etc. za sztukę Rs. 3.—, 12.—.
Spirale za sztukę Rs. 5.—, 15.—.
Kaskady za sztukę Rs. 4.—, 12.—.

Fajerwerki frontowe nieruchome.

Wodospad sztuka Rs. 4.—, 12.—.
Fontanny zwyczajne z iskrami ognistemi tuzin Rs. 1.50, 3.—.
„ z ogniem brylantowym tuzin Rs. 3.—, 6.—.
Fontanny kwiatowe tuzin Rs. 5.—, 8.—.
„ perłowe tuzin Rs. 1.20 1.50.
Słońce stojące sztuka Rs. 1.20, 2.—.
Liście palmowe z 7 zapalnicami sztuka Rs. 2.—, 4.—.
Pióra pawie z 8 zapal. i słońcem wirującem szt. Rs. 3. — 6.—.
Petardy tuzin Rs. 1.20, 2.—, 3.—, 6.—.
Ogień bengalski w gilzach, w różnych kolorach, tuzin Rs. 1.20, 1.80, 2.40, 3—, 6.—.

Fajerwerki wodne.

Szmermele do fajerwerku wodnego tuzin Rs. 1.20, 2.—, 3.—, 4.—, 8.—.
Fontanny perłowe z różnokolorowemi perłami tuzin Rs. 2.—, 3.—.
Latawce wodne tuzin Rs. 3.—.
Słońca wirujące, sztuka Rs. 2.—, 3.—.
Bukiet na wodzie z szmermelami lub kulkami ognistemi tuzin Rs. 12.—, 36.—.
Świece rzymskie tuzin Rs. 6.—, 10.—, 14.—.

Objaśnienia.

Fajerwerki ogrodowe.

Wszystkie fajerwerki po większej części mogą być łatwo zapalane za pomocą dobrze rozpalonego cygara, papierosa, jakkolwiek przy zapalaniu fajerwerków w większych partjach lub grupach, lepiej jest używać nici zapalnych, lub co najlepsze płomyk spirytusowej świecy zapalnej.

ŻABKI. Zapala się umieszczony czarny knot i kładzie się na ziemię lub rzuca w powietrze.

SZMERMELE powietrzne z wystrzałem. Po zapaleniu, za pomocą kilku ręcznych młynków, wyrzuca się w powietrze, gdzie następuje wystrzał. Też same można używać do broni palnej, jako i pistoletów, przy użyciu kilku ziarn zwyczajnego prochu.

SZMERMELE ręczne z wystrzałem. Tenże sposób jak i powyższych, lecz z powodu zupełnego bezpieczeństwa mogą być do końca w ręku trzymane.

PETARDY czyli armatnie strzały. Przy zapalaniu nie mogą być w ręku trzymane, lecz położone na ziemi, przywiązane do pala lub drzewa, następnie zapala się ostrożnie. Wystrzał nie następuje natychmiastowo, lecz pozostawia czas na oddalenie się.

RAKIETY. Obsadziwszy silnie drewniany pal w ziemię, przybija się u góry gwóźdź, u dołu w stosunku od górnego na 60 ctm. 2, lub lepiej szrubę z okrągłem uszkiem i zakłada się rakietę, tak, aby góra rakiety zwróconą była ku górze pala, koniec drzewa obsadowego rakiety ku dołowi. Z tak założonej rakiety, aby skutek był szybszym, zdejmuje się pochwę chroniącą stupinę czyli knotek. Pochwa podobna znajduje się prawie przy wszystkich przedmiotach w zakresie fajerwerkowym. Z drzewa obsadowego czyli balanciera, nie można nic ucinać, gdyż to wpływa na zmianę kierunku i wysokości lotu rakiety.

RAKIETY STOŁOWE czyli Turbiliony. Lot zupełnie jak powyższych, tylko horyzontalnie wirujący, używa się najodpowiejniej przy użyciu pala. Wbity w ziemię pal, w górze którego umocowywa się kawał żelaznego drutu, grubości otworu znajdującego się w środku rakiety, obsadza się następnie rakietę tak, aby znajdująca się poprzeczna pałeczka znajdowała się horyzontalnie ku dołowi, tak, aby z drutu wystawała rakieta na 6 ctm. bez skrzywiania drutu i lekko powinna się obracać, opuszcza drut i przy silnym szumie podnosi się ku górze.

Przy Turbilionach, w których nie ma otworów, kładzie się zwyczajnie rakietę na płaski przedmiot i zapala się.

RAKIETY SZNUROWE czyli telegrafy. Przez rurkę znajdującą się przy rakiecie, przeciąga się szpagat lub lepiej cienki drut żelazny, następnie przymocowuje się silnie, naprężając drut do 2 pali, zważając aby zapalnica znajdowała się od strony zewnętrznej pala, następnie zapala się knot.

ŚWIECE RZYMSKIE z kolorowemi kulami i fontanną. Przymocowywa się do pala lub płotu cienkim szpagatem lub drutem, zapalnicą do góry, w braku pala lub płotu można obsadzić i w ziemi, lecz w takim razie tracą dużo na efekcie. Najefektowniej wychodzą, jeżeli we froncie kilka świec lub fontan naraz jeden spalonemi być może.

OGNISTE KOŁA czyli Słońca. Do silnie w ziemię wbitego 3 — 4 metrów wysokiego słupa przymocowywa się słońce za pomocą silnej żelaznej szruby, tak aby się nie oberwało, ale aby się swobodnie obracać mogło, aby zapobiedz ruszaniu się pala, co przeszkadza efektownemu odbiciu się; dobrze będzie, jeżeli zrobione zostaną 2 podpórki do słupa.

SŁOŃCA □
„ △
„ japońskie
„ małe i kołowrotki.

Umocowywa się do pala lub drzewa za pomocą świderka lub gwoździa okrągłego, podłożywszy wpierw pod słońce plasterek korka zwyczajnego od butelki, aby dane słońce lub kołowrotek swobodnie obracać się mogło.

GWIAZDY ZĘBATE nieruchome.

Przymocowywa się za pomocą kilku gwoździ do słupa 3—4 metrów wysokiego lub do mocnej deski.

GLORJE czyli stojące słońca i palmy.

Postępuje się jak z powyższemi przedmiotami, można w miejsce gwoździ użyć gruby sznur lub cieńszy drut żelazny.

WACHLARZE ze świecami rzym., Mozajkowy ogień, Kwiaty, pawie pióra, wodospady.

Dane listwy drewniane umocowywa się na palach najmniej 5 metrów wysokich grubemi sznurami, dla mocy i pewności drutem żelaznym.

KAPRYS.

Przymocowywa się do słupa 3 i pół do 4 metrów wysokiego, silnie w ziemię wbitego, u góry płasko zakończonego silną żelazną szpulkę nieuszkodzoną i nie skrzywioną, następnie ustawia się kaprys na umocowaną szpulkę. Po zapaleniu kręci się kaprys horyzontalnie.

BOMBY.

Stawia się zwyczajnie na ziemi czarnym papierem do góry, lub cokolwiek wkopuje w ziemię i zapala się umieszczony knot. Po zapaleniu, musowo trzeba się usunąć, dla zapobieżenia wypadkowi.

POT a FEUS czyli garnki szmermelowe.

Zupełnie jak bomby, tylko ta różnica że Pot à feus powinien być w ziemię cokolwiek zagłębiony.

WĘŻE RĘCZNE.

Trzymając spokojnie w ręku czarnym papierkiem do góry z daleka od siebie zapala się stupinę, następnie wysuwa się sam wąż, ulatując w powietrze, a gilza pozostaje w ręku.

WĘŻE POWIETRZNE czyli djabły ogniste.

Przywiązuje się do drążka, zapalając boczną stupinę tak jak w poprzednim, a następnie wylata w powietrze, ukazując kształt węża ognistego.

OGNIE BENGALSKIE.

Są to gilzy napełnione różnokolorowemi substancjami, przy paleniu zmieniają kolory. Mogą być wsadzane w ziemię, trzymane w ręku lub przybijane do drzew, płotów, słupów i t. p. Paląc ognie bengalskie, trzeba zważać, aby gilza dla widzów nie była widoczną. Znakomicie przedstawia się widok z za krzaków lub gruppy drzew.

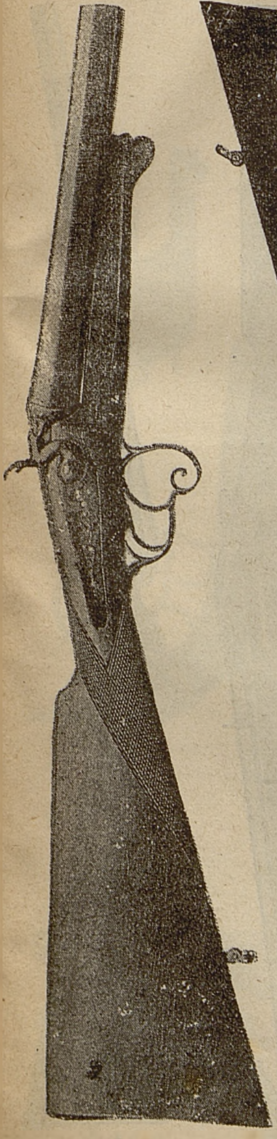
Fajerwerki wodne.

Szmermele, Chrapuny, Nurki, Kegle, Fontanny, Latawce, Słońca, Bukiety, Róże wodne, Świece rzymskie.

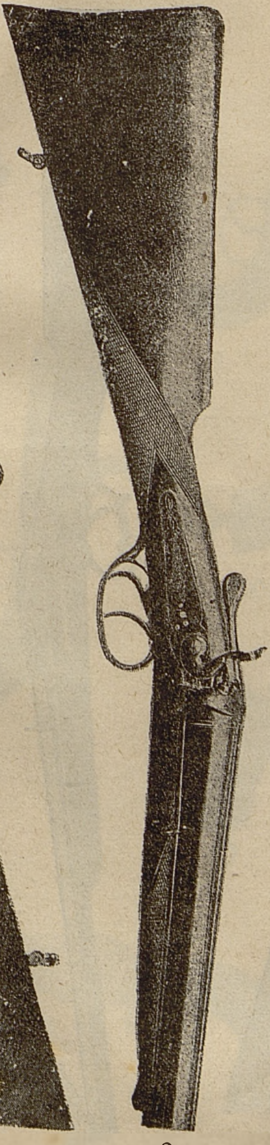
Zapala się w ręku ostrożnie t. j. pewno, aby nie zgasły, gdy się dobrze zapaliły rzuca się małą elipsą w wodę.



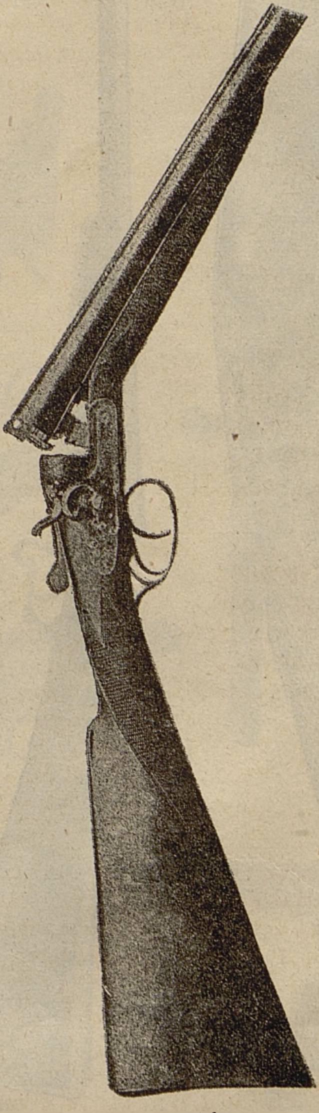
3.



1.

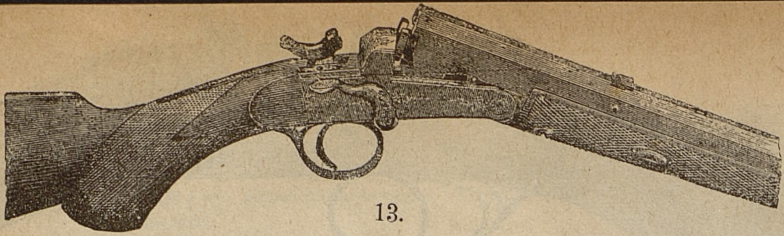


2

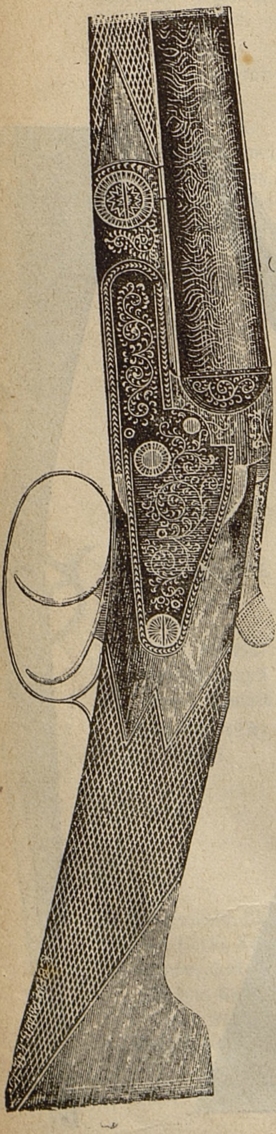


4—10.

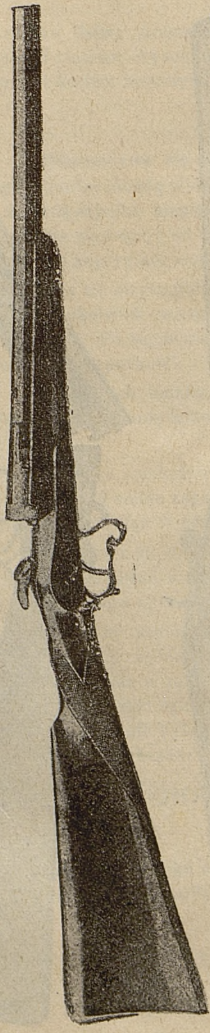




13.



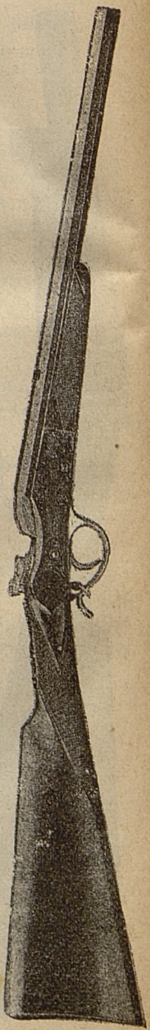
11.



14.



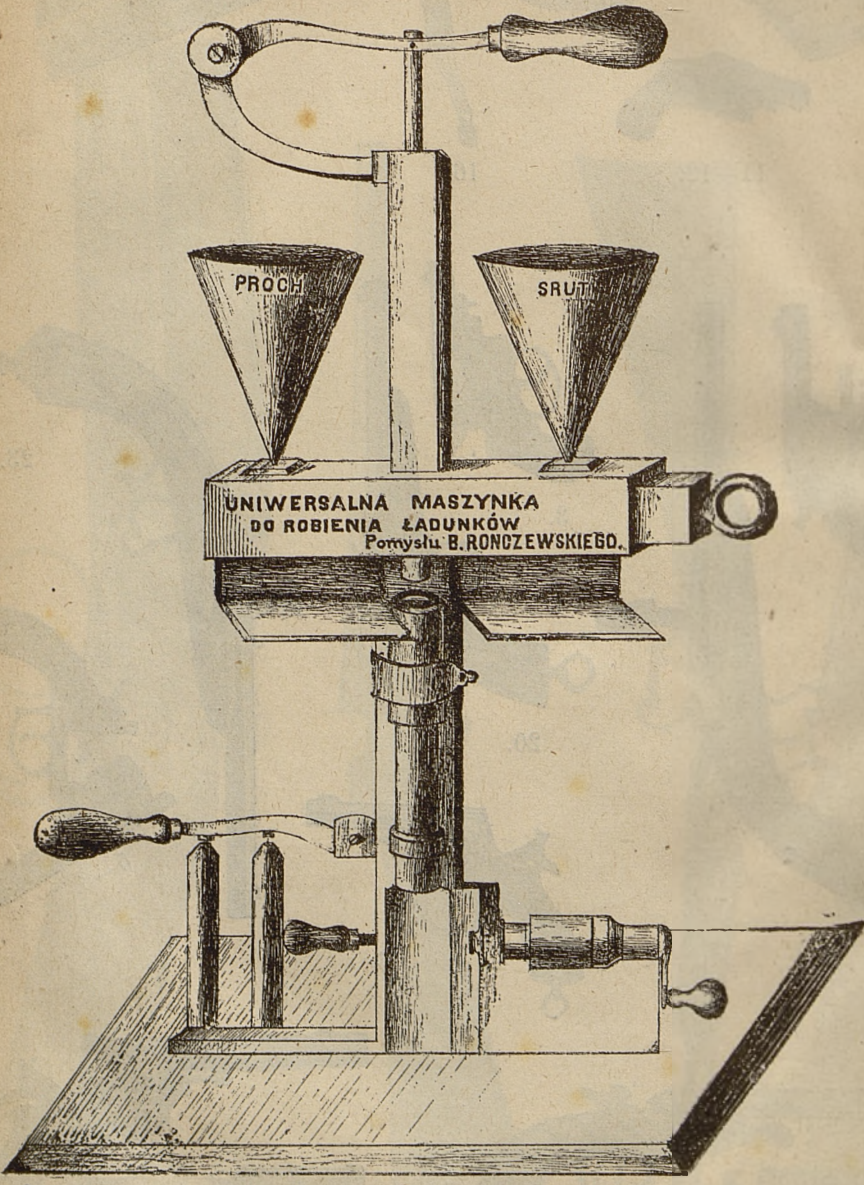
15.



17.



11—12. 16. 4. 3. 20. 23. 5—6. 22. 4. 1—2. 21. 7. 4.


PROCH
ŚRUT
UNIWERSALNA MASZYNKA
DO ROBIENIA ŁADUNKÓW
Pomysłu B. RONCZEWSKIEGO.

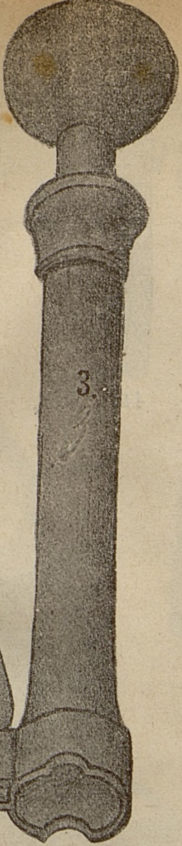
24.



32.



38.





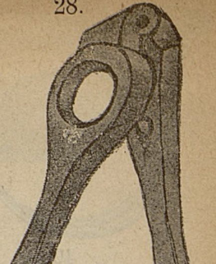
3.



36.



31.

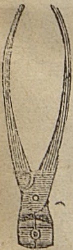




28.



37.



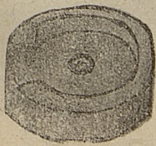
39.



27.



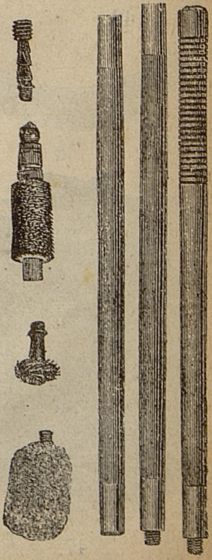
29.



25



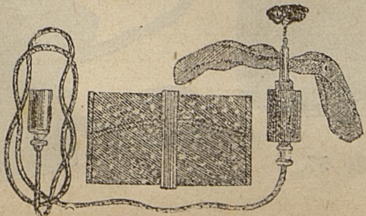
30.



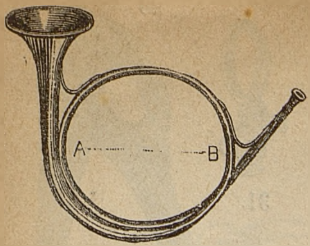
34.



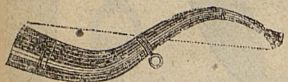
33.



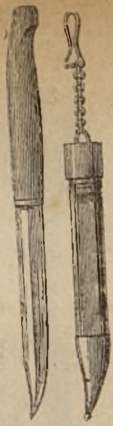
35.



40.



41.



43.



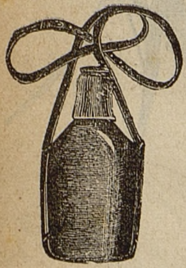
44.



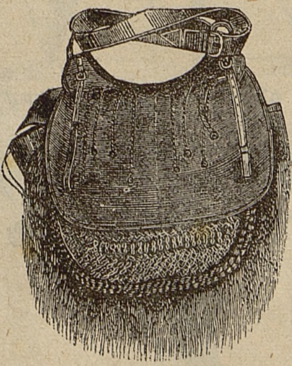
44.



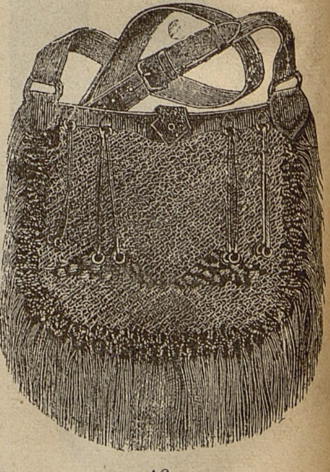
44.



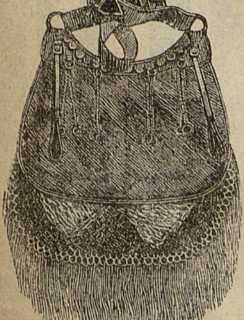
42.



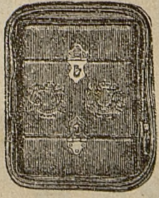
45.



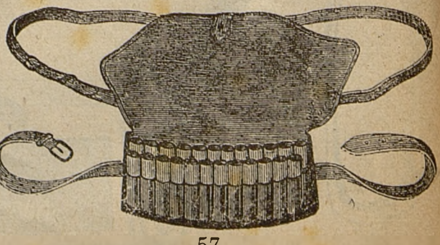
46.



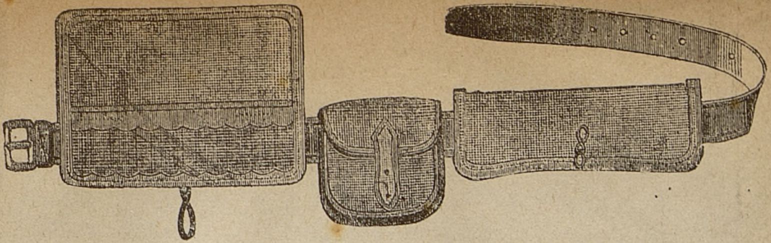
47.



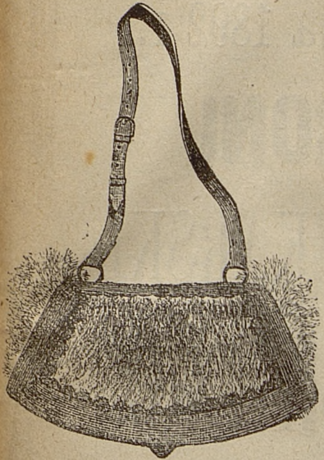
57.



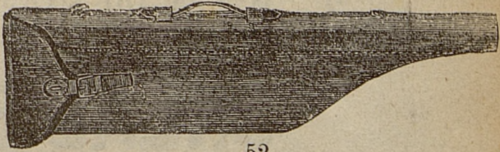
57.



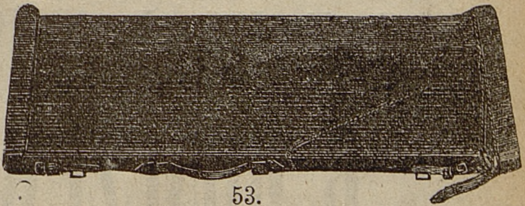
56.



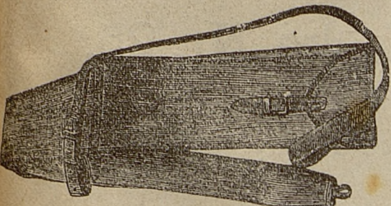
48.



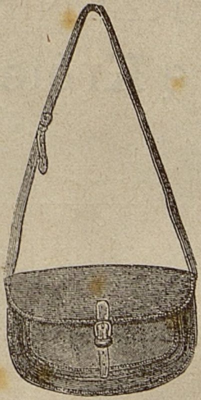
52.



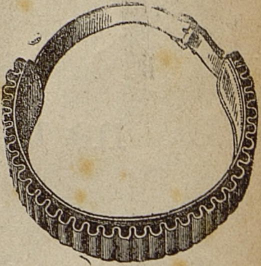
53.



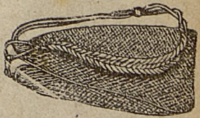
51.



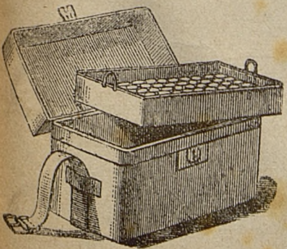
45.



55.



49.



59.



50.


B. RONCZEWSKI
WARSZAWA
25 Królewska 25.
ZAKŁAD PUSZKARSKI
pod zarządem Majstra cechow.
Wilhelma Kolarz
WYRABIA
WŁASNEGO SYSTEMU
BARDZO LEKKIE
BRONIE
„PLUME"
DWU I TRZY LUFOWE
ORAZ BEZKURKOWE.
Wyłączna Sprzedaż
na Królestwo Polskie
PROCHU
z fabryki NAJWYŻEJ zatwierdz.
Towarzystwa Prochowego
W PETERSBURGU.
Marka Fabryczna
„NIEDŹWIEDŹ".
SKŁAD GŁÓWNY
I WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
GILZ MYŚLIWSKICH
ORAZ
Naboi Rewolwerowych
I FLOBEROWYCH
fabryki Towarzystwa
„UNION"
w Warszawie.

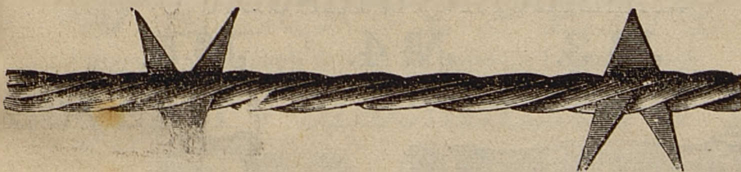
Częste zapytania P.P. Myśliwych o adresy firm, do których można by z zaufaniem zwrócić się po zakup potrzebnych towarów, wywołały zaprowadzenie w Kalendarzu Myśliwskim działu ogłoszeń poważniejszych firm Warszawskich z szczegółowemi ich cennikami.

KRZYSZTOF BRUN I SYN

w Warszawie Plac Teatralny

POLECAJĄ:

KOLCZASTY
DRUT STALOWY
NA PARKANY



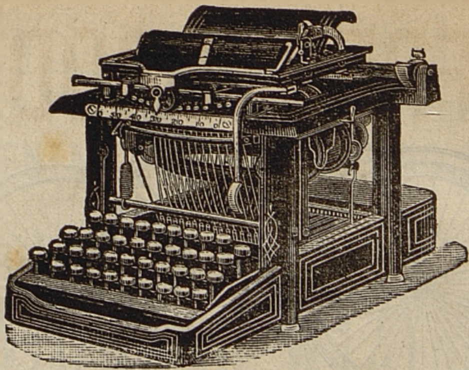
najodpowiedniejszy materyał do oparkaniania ogrodów warzywnych i owocowych, plantacyj, pastwisk, plantów kolejowych i t. p.

Siła wytrzymałości drutu 60 pudów.

Grabie amerykańskie.
Kosiarki ogrodowe.
Kosy styryjskie.
Nożyce ang. do strzyżenia owiec.
Okucia do drzwi i okien.
Sierpy ang. do zboża.
Sikawki ręczne ogrodowe.
Widły ang. i ameryk.
Zgrzebła dla koni i krów.
Żłoby stajenne żelazne.

ORAZ WSZELKIE NARZĘDZIA GOSPODARSKO-ROLNICZE.

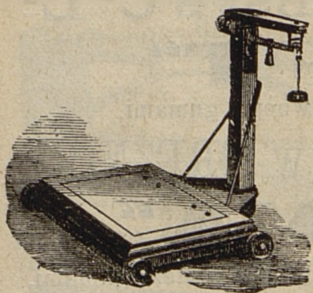
☞ Cenniki illustrowane Narzędzi do rzemiosł, Narzędzi Gospodarsko-Rolniczych, okuć do drzwi i okien, pieców, kuchen i drzwiczek hermetycznych przesyłamy na żądanie franco i gratis.



MASZYNY DO PISANIA „REMINGTONA"

uznane za najlepsze w świecie; wprowadzone w użycie we wszystkich ministerjach.

Z łacińskim i rossyjskim alfabetem.



WAGI

oryginalne Amerykańskie

„FAIRBANKS"

różnej wielkości i siły: Towarowe przenośne i stałe, wozowe, wagonowe; wagi do listów, do ważenia chorych i t. p.

POCHODNIE NAFTOWE WELLS'A

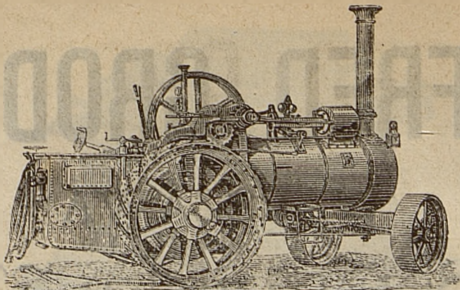
nader praktyczne do oświetlania większych przestrzeni przy robotach ziemnych i t. p.,—dają one bardzo silne światło, przy nader małem zużyciu nafty.

POLECAJĄ:

Krzysztof Brun i Syn

Warszawa, Senatorska Nr. 27.

Cenniki ilustrowane franco i gratis.



ALFRED GRODZKI

W WARSZAWIE

Senatorska 33.

jako wyłączny reprezentant fabryki

Ransomes, Sims i Jefferies

w Ipswich w Anglii

poleca znane z dobroci wyroby tejże fabryki, jako to:

Lokomobile

siły od 2 do 30 koni parowych z paleniskami

do węgla, drzewa, torfu, trocin, słomy i nafty.

Lokomobile Compound

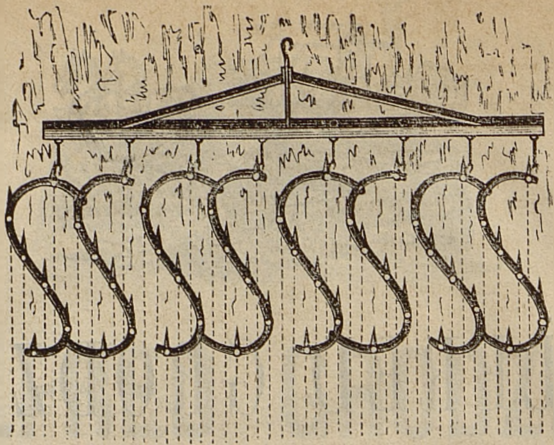
Lokomobile do dynamomaszyn

DO OŚWIETLENIA ELEKTRYCZNEGO

MŁOCARNIE PAROWE

od 36 do 60 cali szer. bębna, kompletnie czyszczące i sortujące.

Patentowane samopodawacze do nich.



KSIĘGARNIA
GEBETHNERA i WOLFFA
W WARSZAWIE

poleca dzieła treści GOSPODARSKIEJ:

Chojecki Tad. O tuczeniu bydła opasowego. Podręcznik dla gospodarzy. Z 4-ma rysunkami . . . . — 30

***Czepiński M.** O uprawie wina w ogrodach, z dwiema tablicami figur . — 60

***Dąbrowski L.** Regulamin dla gospodarzy wiejskich, oraz urządzenie gospodarstwa parobczanego (rs. 1) zniżone na . . . . — 50

Fruwirth C. Chmiel, jego uprawa i użycie. Przełożył z niemieckiego Stanisław Rewieński. Praca uwieńczona na konkursie w Norymberdze. Z 32-ma rycinami w tekście . . . . 1 —

Goeschke Franciszek. Ogród wiejski, popularny przewodnik przy zakładaniu i pielęgnowaniu ogrodów, oraz podręcznik do nauki ogrodnictwa. Praca konkursowa uwieńczona dyplomem honorowym przez Stowarzyszenie do podniesienia ogrodnictwa w Państwie Pruskiem. Przekład z niemieckiego z drzeworytami w tekście. . . — 40

Harres B. Budownictwo wiejskie. Praktyczny podręcznik dla budowniczych i rzemieślników przy budownictwie pracujących, dla szkół rzemieślniczych i budownictwa, dla gospodarzy wiejskich i leśniczych. Przekład z niem. przerob. i powiększone przez architekta Edw. Harres, z licznemi drzeworytami 2 40

Haubner Dr. Weterynarya gospodarska, czyli nauka leczenia zwierząt domowych, w 10 wyd. oryginału przerobiona i uzupełniona przez D-ra O. Siedamgrodzkiego, z niem. przeł. M. Laurysiewicz i A. Strzelecki. Wydanie trzecie z 96 drzeworytami w tekście . . . 3 —
w oprawie 3 75

***Jaroszewski Zygmunt.** Gospodarstwo wzorowe. Uprawa roślin zbożowych, pastewnych, groszkowych, koniczynnych i traw. Wydanie 2-ie. Dzieło nagrodzone na konkursie przez Akademję Umiejętności w Krakowie, 8-ka wielka, Kraków . . . . 3 —

***Jasiński St.** Wzory i plany ogrodów, oraz wzory kobierców kwiatowych, z 16-tu tablicami planów in 4-to, oprawa w kartonie . . . 3 —

Koleczko W. Zasady praktycznego urządzenia lasów, ich szacowania i zagospodarowania. Z dodaniem 2 map, tablic i drzew. w teście . 1 50

Krafft Guido Dr. Uprawa roślin gospodarskich na podstawie nauki i praktyki przełożył z niem. dr. M. Laurysiewicz. Część szczegółowa, z 136 drzeworytami w tekście . . . . 2 —

***Langie K.** Ogród warzywny, jego urządzenie i pielęgnowanie roślin warzywnych, na żądanie komitetu Towarzystwa Rolniczego gospodarskiego Krakowskiego, opisał. wydanie 2-ie, Kraków . . . . . — 75

Łyskowski Ignacy. Gospodarz. Siódme poprawne wydanie, karton . . . — 60

Treść: Rolnictwo.—Hodowanie i choroby koni, bydła i owiec.—Ogrodownictwo.—Pszczolnictwo.—Rozmaitości gospodarskie.

— Trzy nauki gospodarskie napisane dla włościańskich gospodarzy. Wydanie nowe . . . . — 15

Treść: O płodozmianie czyli wielopolowem gospodarstwie.—O nawozach.—O uprawie roli.

Rewieński Stan. Listy o jeździe konnej. Praktyczny i przystępny wykład jazdy konnej, oraz ujeżdżalnia koni wierzchowych. Wydanie 2-e przejrzane i poprawione z 11-u drzeworytami . . . . — 80

Settegast H. dr. Hodowla zwierząt, podług 3 go wydania niem. przeł. i własnemi spostrzeżeniami dopełnił Aleks. Trylski (rs. 3), zniżone 1 50

OSTATNIE WYDAWNICTWA.

Blackie J. S. O wychowaniu samego siebie z 23-go wydania oryginału przełożył J. K. Potocki . . . . — 50
Bobrzyński M. Dzieje Polski w zarysie. Wydanie 3-ie na nowo przejrzane i przerobione 2 tomy . . . . 5 —
Bogdanowicz J. Inż. Podręcznik fotografii dla amatorów. Z rys. w tekście 1 —
Chełmicki Z. Ks. W Brazylii, notatki z podróży z licznemi ilustracyami w tekście 2 tomy . . . . 4 —
Chmielowski Dr. Piotr. Adam Mickiewicz. Zarys biograficzno-literacki, 2 duże tomy, z 2-ma portretami A. Mickiewicza . . . . 5 —
w ozdobnej oprawie 6 60
— Józef Ignacy Kraszewski. Zarys biograficzno-literacki. Kraków 3 —
w ozdobnej oprawie . . . . 4 —
— Kobiety Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego, zarys literacki. Wydanie 3-cie poprawione i pomnożone . . . . 2 —
w ozdobnej oprawie 2 70
Chojecki Ed. Jan Dhasp, powieść . . . . — 60
Crawford M. Sant Ilario, powieść, przekład z angielskiego M. Faleńskiej . — 80
Cwirko. Po szczęściu, kartka z pamiętnika . . . . 1 —
Czerny Fr. Dr. Ogólna geografia handlowa 2 40
Dawid J. Wł. Nauka o rzeczach, rys jej historycznego rozwoju, podstawy psychologiczne, metoda oraz wzory lekcyi . . . . 3 —
Didon O. Ks. Jezus Chrystus.—Przekład Biskupa Henryka Kossowskiego 2 tomy 5 rs w ozdobnej oprawie . . . . 7 —
Esteja. Mój testament, powieść —Mea, obrazek kanadyjski.—W sercu garbuska, powieść 1 50
— W sieci pajęczej, powieść 1 50
Gamaston. Fata morgana, opowiadanie ze wspomnień szkolnych . . . 1 20
Gausseron H. B. Gdzie szczęście? tłómaczył J. K. Potocki . . . . . . 1 —

Książka ta wykłada w sposób żywy i nader popularny filozofię życia codziennego, zawiera mianowicie rady i wskazówki praktyczne, nacechowane prawdą i humorem, jak się należy zachowywać w rozmaitych okolicznościach życia, kiedy utrzymać równowagę umysłu i być szczęśliwym.

Gawalewicz M. Ćma. Powieść współczesna 1 20
— Drugie pokolenie. Powieść, 2 tomy . . . . 2 —
— Z mego Albumu, zbiór szkiców i obrazków 1 20
— Żona, galerya szkiców z natury. Wydanie nowe z ilustracyami . 1 80
Grudziński St. Żona artysty, powieść obyczajowa 1 80
Gurney, Myers i Podmore. Dziwy życia, z francuzkiego, przełożył J. K. Potocki z przedmową K. Richeta, ... 2 —
Hering T. Dr. O przyczynach suchot i zapobieganiu im . . . . — 40
J. Dr. Antoni. Niewiasty kresowe. Opowiadanie historyczne 1 50

Treść: Hanna z ks. Sokolskich Borzobohata Krasieńska. — Teofila Chmielecka —Zofia z Korabczewskich Chodkiewiczowa.— Helena z Krasickich Niemieryczowa. — Anna z Meleniewskich Błocka.—Anna z Grabianków Raciborska.

— Opowiadania historyczne. Serya III, 2 tomy . . . . 3 —

Treść. Tom I. Karol Prozor, ostatni oboźny litewski. — Antoni Nowina Złotnicki. — Benedykt z Drozden Nowina Hulewicz.— Dyzma Bończa Tomaszewski. —Straszny Józef. — Czartoryscy i Repnin. Tom II. Tron książęcy za kobietę.—Jak się żyło na kresach ukraińskich przed inkursyą kozacką.— Jeden z wielu. Gospodarstwo naszych prababek.—Niemierycze.

— Opowiadania Serya IV, 2 tomy . . . . 4 —

Treść: Tom I. Senatorska dola. — Chamska dola. — Palestrant z XVII w.—Pan Balcer z Godzimierza Wilga.—Na szpakowym szlaku.—Gospodarstwo skarbnika czerwonogrodzkiego w kamienieckiej warowni. —Emir Rzewuski. Początek handlu polskiego na Czarnem morzu i żegluga po Dniestrze. — Jeden ze szczepów zasłużonego rodu.—Tom II. Hrabia Redux.—Sprawa Tarnowska.—Nieszczęśliwy Władyka.—Z dziejów Polesia. — Aleksandor Werylia Darowski, Maurycy Gosławski.

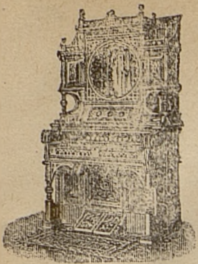
— Szkice i opowiadania. Serya V 2 70

Treść: Na posterunku. —Samuel Łaszcz. — Iwan Bohun. — Sawa Czalenko.—Dyablica. — Starościna Upeska. — Wpływowa kobieta.—Literacka Drużyna. — Skromni pracownicy. (Sylwetki): I. G. Styczyński. II. W. Marczyński. III. H. Jabłoński.

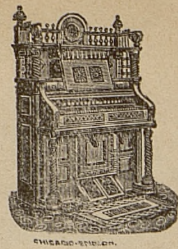
— Zameczki podolskie na kresach multańskich. Wydanie 3-cie, przerobione i powiększone przez autora, 3 tomy . . . . 5 —

Treść: Kamieniec nad Smotryczem.—Żwaniec. —Paniowce. —Czarnokozińce.— Bar.—Mohylów.—Szarogród.

Jacobsen J. B. Niels Lyhne, przełożyła z duńskiego Helena Ros... . . — 80
Jenike, Stefan Czarniecki, urywek historyczny 1 20
Junosza Klemens. Syzyf, obrazy z życia wiejskiego . . . . — 80
Konar A. Bankruci. Powieść współczesna 1 20
Konopnicka M. Moi znajomi. Nowele. 1 50
— Wybór poezyj. Wydanie miniaturowe w ozdobnej oprawie . . . 2 —
Kosiakiewicz W. Przy budowie kolei, powieść. 1 40
— Gąsiorkowski. Powieść 1 40
— Druty telegraficzne. Zbiór nowel 1 20
Kowerska Zofja Rózia, powieść. 1 50
Krechowiecki A. Szary wilk. Powieść historyczna 1 50
Leixner O. Wiek XIX.—Obraz ważniejszych wypadków na tle cywilizacyi w dziedzinie historyi, sztuki, nauki, przemysłu i polityki, z licznemi ilustracyami. Opracował według oryginału Fr. Rawita (Gawroński) 2 tomy rs. 6, w oprawie ozdobnej 8 50
Mantegazza P. Chora miłość, romans hygieniczny . . . . 1 —
Mappa Królestwa Polskiego, ułożona przez M. Gotza 50 kop. naklejona na płótno 1 20
Marcil Réné. Kobiety myślące i kobiety piszące. spolszczył M. Ch. . . — 20
Maszyński Piotr. „Lutnia“ pierwszy wybór kwartetów męzkich zeszyt I, II, III, po rs. 1, zeszyt IV . . . . — 60
Nicolay F. Dzieci źle wychowane, opracował Ed. Lubowski 1 50
Orzeszkowa E. Jędza, powieść 1 20
Pawiński Adolf. Ostatnia Księżna Mazowiecka, obrazek z dziejów XVI w. 1 —
Perez B. Psychologia dziecka. I. Trzy pierwsze lata życia dziecka. Przekład Maryi Dzierżanowskiej 1 20
Portius K. J. S. Przewodnik gry szachowej, z niem. przełożył St. Tomaszewski, wydanie drugie rs. 1; w ozdobnej oprawie 1 30
Prus Bolesław. Drobiazgi 1 50
— Lalka, powieść w 3 tomach, z portretem autora. . . . . 4 —
w oprawie płóciennej . . . 5 20
— Placówka, powieść 1 50
Przybylski Zygmunt. Komedye jednoaktowe dla teatrów amatorskich Serya I . . . . 1 —
Rembowski A. Kazimierz Wodzicki jako myśliwy . . . . 1 —
Rodziewicz M. Błękitni, powieść 1 50
Rogosz J. Karyerowicz. (Ciche tragedye), powieść. Kraków 1890 . . 1 —
Spasowicz W. Dzieje literatury polskiej. przełożył, przejrzał i uzupełnił A. G. Bem. . . . . 2 —
Turgeniew J. Pierwsza miłość, powieść . . . . — 50
Witkiewicz St. Na przełęczy. Wrażenia i obrazy z Tatr. Ozdobione 135 drzeworytami w tekście rs. 4, w ozdobnej oprawie 5 50



MELODYKONY (ORGANKI)



od Rs. 75 do 1500.

REPREZENTANCI

NA KRÓLESTWO POLSKIE

I CAŁE PAŃSTWO

ROSSYJSKIE

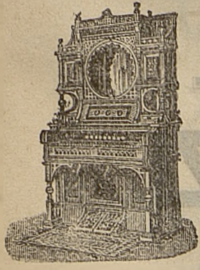
GEBETHNER I WOLFF

WARSZAWA

KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 40.

NAPRZECIWKO

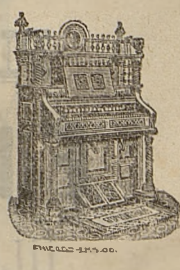
PLACU SASKIEGO.



FILIA

W LODZI

ulica Piotrkowska.



Po powrocie z zagranicy zaopatrzyłem swoją pracownię w najświeższe modele wyrobów, **z rogów jelenich, danielich, sarnich i łosich,** jako to: **meble, żyrandole, kandelabry, wieszadła, ramy rzeźbione ubierane rogami.**

Wyrabiam dywany ze skór: **lisich, borsuczych, wilczych, rysich i t. p.**

Przyjmuję do wyprawy skóry, tylko z włosem, na zamsz nie przyjmuję.

Mam na składzie 200 pudów rogów jelenich z czaszkami i bez czaszek.

Ceny przystępne.

CENNIK.

Za wypchanie	Bataljona	rs. 1.25.
„ „	Bażanta	„ 2.50.
„ „	Borsuka	„ 6.00.
„ „	Czajki	„ 1.25.
„ „	Cyranki	„ 1.50.
„ „	Cietrzewia	„ 2.00.
„ „	Dubelta	„ 1.50.
„ „	Głuszca	„ 5.00.
„ „	Gołębia	„ 1.50.
„ „	Ficlauza	„ 1.25.
„ „	Jastrzębia	„ 2.00.
„ „	Kanarka	„ 1.00.
„ „	Kobuza	„ 1.25.
„ „	Kuropatwy	„ 1.50.
„ „	Kraski	„ 1.25.
„ „	Kwiczoła	„ 1.00.
„ „	Krzyżówki	„ 2.00.
„ „	Kurki wodnej	„ 1.00.
„ „	Lisa całkowitego	„ 6.00.
„ „	Łabędzia	„ 6.00.
„ „	Myszołowa	„ 2.00.
„ „	Nura dwuczubnego	„ 1.50.
„ „	Nurogęsi	„ 1.80.
„ „	Orła	od 3.00 do 10.00.
„ „	Orzechówki	rs. 1.50.
„ „	Przepiórki	„ 1.00.
„ „	Pokrzywki	„ 1.00.
„ „	Podgorzałki	„ 2.00.
„ „	Rudzika	„ 1.00.
„ „	Rybitwy	„ 1.25.

Za wypchanie	Sępa	rs. 10.00.
„ „	Siewki	„ 1.40.
„ „	Sikorki	„ 1.00.
„ „	Skowronka.	„ 1.00.
„ „	Sokołów . . . . od rs. 1.00 do	2.50.
„ „	Sowy. . . . . . . „ „ 1.00 „	3.00.
„ „	Strepeta.	rs. 2.00.
„ „	Dropia	„ 6.00.
„ „	Tracza	„ 1.80.
„ „	Trznadla	„ 1.00.
„ „	Turkawki	„ 1.50.
„ „	Wilgi.	„ 1.25.
„ „	Wrony	„ 1.50.
„ „	Zausznika	„ 1.50.
„ „	Zimorodka	„ 1.25.
„ „	Żórawia.	„ 7.00.
„ „	Głowy sarniej.	„ 4.00.
„ „	„ danielej	„ 6.00.
„ „	„ jeleniej. . od rs. 10.00 do	20.00.
„ „	„ łosiej . . „ „ 15.00 „	25.00.
„ „	„ dzika . . „ „ 10.00 „	25.00.

Uwaga. *Jeżeli ramy rzeźbione do główzwierzęcych będą efektowniejsze, to i cena odpowiednio wyższa.*

Oprawiam rogi sarnie, daniele, jelenie i łosie od rs. 2 do 20 i wyżej.

Gwarancya długoletnia zapewnia się.

JW. i WW. Panom Członkom Warszawskiego Oddziału Cesarskiego Towarzystwa Racjonalnego Myśliwstwa wykonywam roboty o 10% niżej cennika.

Takież na sposób dorożkarski . . . . rs. 200—220
Chomonta pocztowe na 4 konie z postronkami nie oszytemi w skórę . . . . — —100
Szory węgierskie na parę koni z białym bronzem kompletne . . . . 100—125
Szory węgierskie na parę koni z bronzem mosiężnym 90—115
Szleje wołyńskie na 4 konie z postronkami i całym kompletem . . . . — —100

Siodła oficerskie.

Siodło piechotnej formy z całym kompletem: 1) trenzle, 2) kobory, 3) poszliska, 4) strzemiona, 5) potnik, 6) popręgi . . . . — — 60
Siodło formy kawaleryjskiej również z całym kompletem . . . . — —100

Siodła damskie i męzkie.

Siodło damskie z angielskiej świńskiej skóry całe stębnowane z całym kompletem . . . . — — 90
Takież półwyszyte ze świńskiej skóry lub z jelonkowej z kompletem . . . . — — 70
Takież gładkie z jelonkowej skóry . . . . — — 60
Siodło damskie miękkie (gopa) również z kompletem z jelonkowej skóry . . . . — — 45
Siodło męzkie angielskie ze świńskiej skóry całe stębnowane z mundsztukiem, popręgami, strzemionami, poszliskami i czaprakiem . . . . — — 60
Takież bez wyszycia całe ze świńskiej skóry, z kompletem wyżej oznaczonym . . . . — — 55
Takież z kompletem wyżej oznaczonym, z siedzeniem ze świńskiej skóry, tybinki gładkie z poduszkami do kolan . . . . — — 40
Takież bez poduszek . . . . — — 35
Siodło cywilno-huzarskie z kompletem wyżej oznaczonym, z poduszkami do kolan . . . . — — 45
Takież bez poduszek . . . . — — 40
Siodło węgierskie (terlica) pikowane, z trenzlą, popręgami, poszliskami, strzemionami i czaprakiem . . 40— 45

Siodło kozackie czarne (presse) z poszliskami, strzemionami, popręgami, czaprakiem i trenzlą . . rs.	— — 60
Takież z bronzami platerowanemi srebrem, z kompletem wyżej oznaczonym	— — 80
Siodło dziecinne (gopa) z poszliskami, strzemionami, popręgami, czaprakiem i trenzlą	16— 20
Mundsztuk z żelazem, z czarnej lub szarej skóry . .	7— 12
Trenzel z wędzidłem czarna lub szara	4— 8
Para poszlisk	2.50— 6
Garnitur popręgów z taśmy	3— 5
Czaprak letni pod siodło	1.50— 10
Potnik z angielskiego wojłoku	4— 8
Para strzemion	2— 10
Uzdzienica angielska z taśmy lub ze skóry	3— 5
Dera letnia	5— 10
Dera sukienna zimowa	4— 20
Popręgi do der	1.50— 6

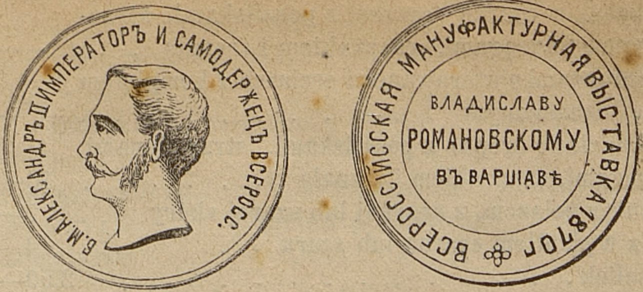
Przybory podróżne.

Kufry ręczne z grubej skóry	10— 16
Takież większych rozmiarów	18— 40
Kufry ręczne płócienne	5— 10
Takież większe	10— 15
Kufry damskie z przedziałami i szufladami	8— 35
Torebki damskie i męzkie z paskami przez ramię .	1.50— 8
Worki z kuferkami	8— 16
Torebki podróżne większe i mniejsze skórzane . . .	3— 16
Rzemienie do rzeczy	1— 3
Poduszki safianowe	6— 10
„ imitacya safianu	4— 8
Torby myśliwskie różnych rozmiarów z siatkami i bez takowych z ładownicami	6— 18

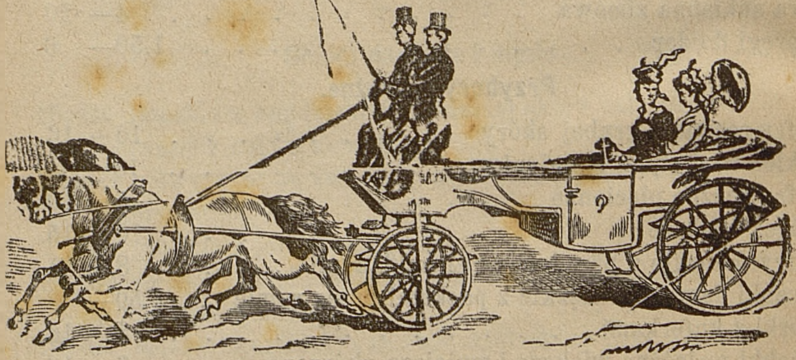
Smycze, flaszki do wódki, obroże, oraz wiele innych rzeczy po cenach przystępnych.

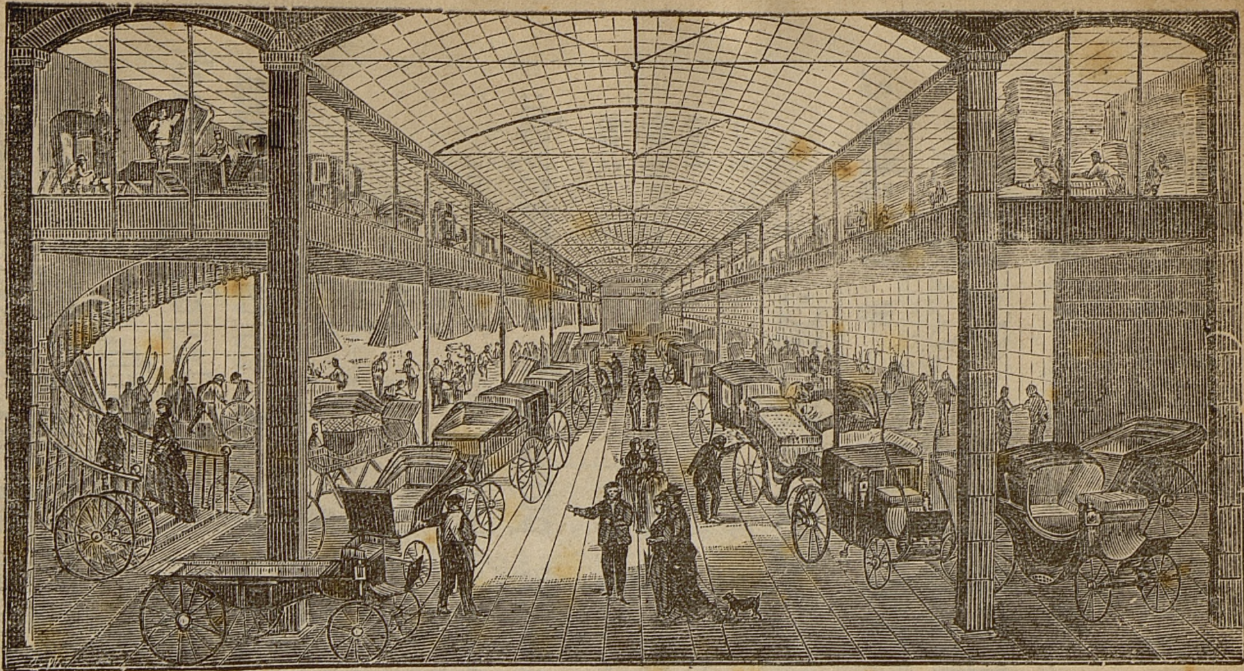
Bicze parokonne i poczwórne.

Przy obstalunku chomont, pożądana jest miara długości chomonta (główki), światło wzięte z dopasowanego chomonta starego.


Б.М.АЛЕКСАНДРЪ II ИМПЕРАТОРЪ И САМОДЕРЖЕЦЪ ВСЕРОСС.
ВСЕРОССІЙСКАЯ МАНУФАКТУРНАЯ ВЫСТАВКА 1870 Г
ВЛАДИСЛАВУ
РОМАНОВСКОМУ
ВЪ ВАРШАВѢ







GOTOWE NA SKŁADZIE W WIELKIM WYBORZE:

Powozy, Landary, Karety, Kocze, Faetony i t. p. podług najświeższych modeli z zastosowaniem najnowszych ulepszeń.